Nr. 84. Niedziela, 12. Kwietnia 1903. Rok 93.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** hal., drudzy **60** hal. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitowa, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało komisarzy straży skarbowej: Maurycego Dzierżkowskiego i Mikołaja Weydego, tudzież prowizorycznego starszego komisarza straży skarbowej II. klasy, Józefa Czerneckiego, starszymi komisarzami straży skarbowej drugiej klasy w IX. klasie rangi, a komisarza straży skarbowej, Fryderyka Daszyńskiego, prowizorycznym starszym komisarzem straży skarbowej II. klasy.

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało c. i k. porucznika 85 pułku piechoty, Józefa Poznańskiego, i starszych respicyentów straży skarbowej: Stanisława Mazura, Mikołaja Zembaczyńskiego, Karola Pitrofa, Bolesława Waysa, Emila Szábo i Włodzimierza Muszyńskiego, komisarzami straży skarbowej w X. klasie rangi.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzony reskryptem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 30 stycznia 1903 l. 3785/3 dalszy ciąg odłożonej dnia 19 czerwca 1902 rewizyi trasy i komisyi stacyjnej dla projektowanej normalnotorowej kolei lokalnej Złoczów-Sassów-Usznia, odbędzie się: dnia 5 maja b r o godzinie 9 minut 30 przed południem w c. k. starostwie w Złoczowie, celem przyjęcia do protokołu oświadczeń stron interesowanych z gmin i obszarów dworskich w Złoczowie, Jelechowie i Horodyłowie, a dnia 6 maja b. r. o godzinie 9 przed południem w urzędzie gminnym w Sassowie, celem przyjęcia do protokołu oświadczeń stron interesowanych z gmin i obszarów dworskich w Sassowie i Uszni.

Interesenci mogą swe życzenia lub zarzuty przeciw projektowi, który jest wyłożony przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. starostwie w Złoczowie, wnosić ustnie lub na piśmie przy komisyi.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone dla budowy projektowanej wąskotorowej kolei dowozowej od klm. 917/8 w budowie będącej linii kolei państwowej Sambor-gal. węg. granica do szurowiska w gminie Sianki, wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. pr. p. nr. 30 w urzędzie gminnym w Siankach polit. powiat. Turka począwszy od 15 kwietnia 1903 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Turce lub przy komisyi na miejscu, której termin zostanie później ogłoszony.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 kwietnia b. r. do l. 45.787 o wykazie panujących w Galicyi zwierzęcych chorób zaraźliwych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 kwietnia do 10 kwietnia b r., przyczem zwracające równocześnie uwagę na panujące w innych krajach koronnych, dalej na Węgrzech, w Niemczech, w Królestwie Polskiem i Rossyi zwierzęce choroby zaraźliwe, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 kwietnia.

Fantaści pangermańscy otrzymali niespodzianie nowego sojusznika, a jest nim głośny dramaturg skandynawski Björnstjerne Björnson i mówiąc nawiasowo jeden z najnamiętniejszych szermierzy w walce, jaką toczy Norwegia pod hasłem zerwania stosunków ze Szwecyą.

Wystosował on w tych dniach do *Berliner Tageblattu* obszerny list, w którym zachwyca się myślą utworzenia jednego wielkiego państwa germańskiego i oświadcza, że związek wszystkich ludów germańskich „powinien stać się najwyższym celem i marzeniem tak w Anglii, jak i w Niemczech, w Ameryce i w Austryi, w Szwajcaryi, Holandyi, Skandynawii".

Bodźcem do tego listu był dla poety norweżkiego wszechniemiecki artykuł, umieszczony niedawno w monachijskiej *Allg. Ztg.* Autor uskarżał się tam na to, że ludy germańskie nie utrzymują z sobą bliższych stosunków, nie łączą się z sobą, lecz toczą zawzięte spory i wykazywał potrzebę ich zjednoczenia się nietylko kulturalnego, ale i politycznego, a jako argument przekonywający przytoczył niebezpieczeństwo panslawizmu.

Björnstjerne-Björnson zdaje sobie sprawę z fantastyczności tego pomysłu, ale twierdzi, że jego urzeczywistnienie nie jest nie możliwe i usiłuje naciągniętymi wywodami osłabić argumenty przeciwne. Przeczy twierdzeniu, jakoby między ludami germańskimi istniało przeciwieństwo interesów; przeczy też, że związek wszystkich ludów pochodzenia germańskiego wywołałby wojnę europejską. Im silniejszy będzie związek, tem mniejsze niebezpieczeństwo wojny; im wcześniej dojdzie do jego utworzenia, tem mniejsze będą przeszkody. Myśleć o urzeczywistnieniu tej idei dopiero wtedy, gdy zjednoczą się z jednej strony wszystkie narody romańskie, z drugiej zaś słowiańskie — byłoby zapóźno. Jeżeli Germanie uprzedzą inne ludy, staną się taką potęgą, że nic grozić im nie będzie; prawdopodobnie nawet sprzymierzyłyby się wtedy z nimi, zjednoczywszy się również, ludy romańskie. Nadto zaś można przyjąć, że „Słowianie austryaccy i pruscy" woleliby ostatecznie przyłączyć się do tego związku, niż utonąć w morzu rossyjskiem.

Fantasta norweski wygłosiwszy jednym tchem te utopie, wypowiada swoje oburzenie z powodu zachowywania się Prusaków względem wysoce kulturalnego, rdzennie germańskiego ludu duńskiego w Szlezwiku i Holsztynie, i oświadcza, że ludy północne uważają ten ucisk za obrazę i krzywdę wyrządzoną sobie. Na to *Berl. Tageblatt* pospiesza z zapewnieniem, że ta polityka ucisku nie jest wcale taka straszna, jak się wydaje autorowi listu, a zresztą obecnie, po wizycie cesarza Wilhelma w Kopenhadze, Duńczycy w państwie pruskiem nie będą już wcale narażeni na prześladowania. Nic więc nie będzie stało już na przeszkodzie zjednoczeniu, o którem wraz z Wszechniemcami marzy poeta norweski!

W sprawie szkół wydziałowych.

Niektóre czasopisma wyraziły obawę, czy obrady ankiety, która w Wiedniu 21 do 23 marca pod przewodnictwem ministra o-

---

20)

O MITRĘ HOSPODARSKĄ.

Powieść historyczna z XVI. stulecia

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Uważnie spojrzała pani Zborowska na małżonka.

— Jegomość zgodziłbyś się na związek Krysi z onym nieznanym włóczęgą? — zapytała zdziwiona.

— Dotąd jest Heraklides nieznanym w Polsce wagusem, księciem bez księstwa, panem bez państwa, ale za kilka miesięcy może być bardzo znanym hospodarem wołoskim, a wówczas niechby wiódł Krysię do Soczawy i osadził ją na tronie. Korona panującej księżnej nie umniejszy sławy domu Zborowskich, ile że sława domu Zborowskich nie kłóci się z chęcią dziewki.

— A gdyby zamysły Greczyna, ulepione z piasku, rozwiały się, jako piasek, za pierwszym podmuchem silniejszego wiatru? Srom spadłby wówczas na dom Zborowskich miasto sławy, serce zaś naszego dziecka pogrążyłoby się w ciężkiej żałości.

— By nie dopuścić do onego sromu i do onej żałości, przyszedłem do ciebie, Anusia. Jako troskliwa, a dozorna matka bacz na każdy ruch Krysi podczas pobytu księcia w naszym domu, dzierż ją przy sobie, nie pozwalaj jej zbliżyć się zbytnio do gościa, ogień bowiem miłości spalił już siła cnót i siła rozumu. Greczynowi dufać nie można. Dziś on tam, jutro sam; niewiadomo, co mu strzeli do głowy, gdy zdobędzie przy pomocy pana Łaskiego tron wołoski. Zda mi się on być nietylko dwornym, uczonym, ćwiczonym w różnych sztukach i umiejętnościach, lecz także bardzo chytrym. Mało mówi, a siła słucha, strzyże uszami, jako lisek dowcipny. Pachnie mu Zborowska? Niech mu pachnie, ale zdaleka. Gdy wstąpi na regiment wołoski za zgodą Turka i naszego pana Augusta, wończas niech przyśle swatów, tymczasem jednak nie trzeba dopuścić, by się tu, w Zborowie, ośmielił wyciągnąć rękę po Krysię. Mniemam, iż powiedziałem dosyć, byś wiedziała, moja jejmość, jako postępować.

— Znaczy się, iż trzeba dzierżeć księcia w pewnem oddaleniu, ale nie zniechęcać go, nie odtrącać.

Kasztelan pochylił głowę na znak, że go małżonka dobrze zrozumiała.

— A pan Chodkiewicz? — zapytała kasztelanowa. — Jakie oblicze okazać jemu, gdy przybędzie?

— Takie same, jako Greczynowi—rzekł kasztelan, podnosząc się z krzesła. — Zawiedzie-li Heraklides, zostanie się Krysi stolnik litewski.

— A gdyby sobie pan Chodkiewicz obmierzył humory Krysi?

— Niema o to obawy. Niedźwiedzie litewscy cisną się z wielką skwapliwością do naszych domów małopolskich, a są cierpliwi, jako sam upór. Chodkiewicz poczeka.

VI.

Było już zapóźno dzierżyć na wodzy gęby różnych wagusów i poprzycinać zbyt długie języki, jak radził słusznie pan krakowski, wiadomość bowiem o imprezie awanturniczej Łaskiego rozbiegła się szybko po Krakowie i okolicy, czyniąc w całej Małopolsce wielki klangor.

Nieśli ją od sioła do sioła, od zameczku do zameczku dysydenci, bardzo radzi każdemu huczkowi, któryby dowiódł „papieżnikom", iż wyznawcy nowej wiarki czują się już dość na siłach, by wystąpić czynnie.

I niosła ją od dworu do dworu młodzież rycerska, nudząca się w bezczynności pokoju, żądna tak samo jak Łaski gwarnego życia obozowego, wrzawy bitew i sławy.

Kiedy Łaski przybył do Krakowa, ruchało się miasto, jako ul na wiosnę. Brzęczały zajazdy, winiarnie i szynki. Na zamku u króla, w izbie senatorskiej, w urzędach na ratuszu, w sklepach i warsztatach rozprawiano tylko o wyprawie wołoskiej.

W Krakowie stanął Łaski w zajeździe tuż pod bokiem zamku, jakby chciał tem okazać, iż nie obawia się majestatu samego króla. Przebrawszy się z sukień podróżnych, posłał natychmiast po Rożna.

— Miałem lepsze mniemanie o twojej ostrożności — ofuknął przyjaciela, gdy się ten stawił przed nim. — Drwię sobie wprawdzie z gniewu pana Augustowego, wolałbym jednak, żeby się o naszej imprezie był później dowiedział.

— Zaraz widać, że nie mieszkasz w Polsce — bronił się Rożen — że nie znasz naszego przyrodzenia. Prędzej nauczyłbyś powściągliwości języka starą babę innej nacyi, aniżeli naszego pana brata dochowania tajemnicy. Powiesz jednemu, dwom, trzem — powiedziałeś wszystkim. Bez rajcowania, bez sejmikowania nie obędzie się u nas żadna sprawa.

Łaski machnął ręką niedbale.

— Mniejsza z tem — rzekł. — Co się złego stało, tego się już nie odrobi. Nie ma o co wyrzekać żałobliwie.

— Takie jest i moje mniemanie. Ciekaw jestem, jako ci poszło w Zborowie?

— Gładko a równo. Pan krakowski ruszy co żwawszych ludzi ze swojej klienteli, da strzelby, prochów i nieco dukacików, ale gębę dzierżeć.

— Rozumiem, iż radny pan króla Jegomości nie chce się jawnie sprzymierzać przeciwko sprzymierzeńcowi Rzeczypospolitej.

— A tobie jako poszło?

— Gdybym nie znał przyrodzenia naszych panów braci, powiedziałbym, że bardzo dobrze. Wszystko to się rwie, szumi, huczy, chce ruszać, chociażby dziś, na koniec świata, a grozi, a wykrzykuje, a trzaska w szable. Ale iż wiadomo, jako ogień gwałtowny bywa zawżdy słomiany, krótki, przeto powiem jedno: nie zgorzej. Z onych krzykaczów, co wysączają moje kufle i roztruchany u Falendysza, wybierze się garsteczkę dobrego żołnierza.

— Jest kto w mieście z żołnierzów z sercem, jako się należy?

— Jest pan Piotr Siedlicki, pan Andrzej Radoszewski, pan Piasecki, pan Jan Lasocki, pan Hieronim Filipowski z Chrzęcic, pan Jarocki i twój rotmistrz rytwiański pan Jan Jarzyna, wszystko rycerze na schwał, chłopy sierdziste, ćwiczone na polach, gdzie mężowie czci dostawają. Każdy z nich może wieść chorągiew ku czynom wspaniałym. I pan Aleksander Gwagnin, on Włoszek, co przybywszy do Polski z maleńkości, umiłował nas, jakoby się między nami urodził, pójdzie na Soczawę ku wielkimu pożytkowi wyprawy, wie bowiem sztukę szancmajstra, jako niewielu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

światy zajmowała się sprawami szkół wydziałowych, nie oddziałają ujemnie na zastrzeżoną galicyjskim szkołom wydziałowym odrębność organizacyi i na sposób traktowania spraw szkolnych w Galicyi w ogóle.

W sprawie tej zamieszcza *Słowo Polskie* następujące wyjaśnienie z kół fachowych:

Ze strony najdokładniej poinformowanej dowiadujemy się, że obawy te są zupełnie płonne. Zadaniem ankiety było zastanowić się nad tem, w jaki sposób można w szkołach wydziałowych pozagalicyjskich podnieść poziom naukowy, a w następstwie dla uczniów i uczenic tych szkół uzyskać szersze uprawnienia. Chodzi tu mianowicie o dostęp do pewnych szkół fachowych i do pewnych zawodów praktycznych, które nie potrzebują i nie wymagają koniecznie przygotowawczego przysposobienia ze szkół średnich.

Zajmowano się też sprawą przysposobienia nauczycieli ludowych do egzaminu do szkół wydziałowych, określeniem stanowiska nauczycieli wydziałowych w obec ludowych i t. d. — wszystko z uwzględnieniem stosunków, które się wytworzyły w zachodnich prowincyach Monarchii, mianowicie w Czechach, Morawie i Austryi dolnej.

W ankiecie brali udział także dwaj krajowi inspektorowie szkolni z Galicyi, jednakże odrębność stosunków i urządzeń galicyjskich co do spraw szkolnych wogóle, a w szczególności co do urządzenia szkół wydziałowych była zawsze z ich strony należycie zaakcentowana i uznawana wyraźnie tak ze strony prezydyum ankiety jak i ze strony jej uczestników. Wobec tego udział delegatów Rady szkolnej krajowej galicyjskiej miał charakter czysto informacyjny, z jednej strony mieli dać wyjaśnienia i informacye co do ustroju szkół wydziałowych w Galicyi, z drugiej objawić na podstawie doświadczeń, poczynionych na tem polu w Galicyi, swą opinię o postulatach i projektach, które się wyłoniły w prowincyach zachodnich w sprawie reformy szkoły wydziałowej.

Szkoły wydziałowe w innych prowincyach są urządzone jednolicie według zasad, zawartych w państwowej ustawie szkolnej z 1869, zmodyfikowanej co do tych szkół tylko bardzo nieznacznie nowelą z r. 1883. W ciągu lat dwudziestu zmieniło się wiele, nowe stosunki wytworzyły nowe potrzeby i nowe żądania, którym szkoła wydziałowa ze swą przestarzałą organizacyą sprostać już nie może. Wiele z tych żądań wychodzi nawet daleko po za ramy obowiązujące państwowej ustawy szkolnej.

Wręcz odmiennie ukształtowały się stosunki szkół wydziałowych w Galicyi. Nowela do ustawy państwowej z r. 1883 przyznała krajowemu ustawodawstwu w Galicyi prawo samoistnego urządzania stosunków szkół wydziałowych.

Z prawa tego Sejm skorzystał i uchwalił w ustawach krajowych z r. 1885 i z r. 1895 zasady, na których opiera się urządzenie całkiem odrębne szkół wydziałowych w Galicyi. Organizacya ta nie potrzebowała się krępować jednolitym szablonem, obowiązującym w innych krajach, dzięki czemu Rada szkolna galicyjska mogła w swych zarządzeniach, wydanych we własnym zakresie działania, uwzględnić realne stosunki i potrzeby, oraz pójść z duchem czasu.

Okazało się to w toku obrad ankiety niejednokrotnie. Co do wielu spraw, które uczestnicy ankiety, podnosili jako żądania i potrzeby szkół wydziałowych w innych krajach Monarchii, delegaci galicyjskiej Rady szkolnej mogli podawać wyjaśnienia, że żądania te w Galicyi od szeregu lat są spełnione i że są regułą, której uzasadnienie samo się przez się rozumie. Wyjaśnienia te obudziły ogólne zainteresowanie wszystkich członków ankiety, a P. Minister Hartel, pod którego przewodnictwem obrady się odbywały, w swem końcowem przemówieniu dziękował specyalnie delegatom Rady szkolnej galicyjskiej za te instruktywne ich informacye.

Że zainteresowanie, obudzone temi wyjaśnieniami, trwa dalej, dowodzi fakt, że niektóre Rady szkolne krajowe już zwracają się do Rady szkolnej galicyjskiej z prośbą o zakomunikowanie planów naukowych i rozporządzeń, obowiązujących w naszych szkołach wydziałowych i że Prezydyum Związku niemiecko-austryackich nauczycieli wydziałowych, którego memoryały dały pierwszą inicyatywę do zwołania ankiety, nawiązało korespondencyę z uczestnikami jej powołanymi z naszego kraju.

Z przedstawienia tego stanu rzeczy jasno wynika, że o jakimkolwiek zamachu centralnej władzy na autonomię szkolnictwa galicyjskiego w dziedzinie szkół wydziałowych mowy niema i być nie może i że wszelkie wyrażone pod tym względem obawy są najzupełniej bezpodstawne.

KORESPONDENCYE

Poznań, 9 kwietnia.

(Ruch przedwyborczy. — Towarzystwo pomocy naukowej im. Karola Marcinkowskiego. — Polskie czytelnie ludowe. — Związek ziemian. — Spółka parcelacyjna rolników polskich. — Organizacya i rozwój spółek polskich pod panowaniem pruskiem).

(x) Z chwilą ogłoszenia terminu wyborów do parlamentu niemieckiego, rozpoczęła się na całym obszarze Wielkopolski ożywiona akcya przedwyborcza, lecz niestety nie jest ona dotąd taką, jaką być powinna ze względu na wysiłki naszych przeciwników i na aparat jakim rozporządzają. Ostatecznie w powiatach, w których utrzymała się jeszcze dość znaczna liczba inteligencyi polskiej, agitacya prowadzona jest prawidłowo i odbywają się tam mniej lub więcej liczne zebrania przedwyborcze, na których omawiane bywają najżywotniejsze kwestye narodowe i społeczne i ścierają się z sobą różne zdania. Za mało natomiast śladów takiej agitacyi spotykamy w okolicach, najbardziej zagrożonych zalewem niemczyzny, w powiatach pogranicznych, w których żywioł polski reprezentowany jest wyłącznie prawie przez niezbyt ruchliwą i niedostatecznie jeszcze uświadomioną pod względem politycznym i narodowym wiejską ludność robotniczą.

Stosunki wyborcze w ogólności pogorszyły się w dzielnicach polskich w ciągu lat ostatnich. Komisya kolonizacyjna przy wykupywaniu ziemi z rąk polskich kieruje się, między innemi także względami na wybory, mianowicie stara się przeważyć szalę na korzyść Niemców w okręgach, gdzie do tej pory zwycięstwo było wątpliwe. Takich okręgów jest w Poznańskiem dwa, w Prusach zachodnich zaś cztery.

W Poznańskiem na 15 okręgów parlamentarnych jest zupełnie pewnych dla Polaków tylko dziewięć, mianowicie: 1. okręg poznański, 2. odolanowsko-ostrzeszowsko-ostrowsko-kępiński, 3. średzko-śremski, 4. inowrocławsko-mogileńsko-strzeliński, 5. kościańsko-śmigielsko-grodzisko-nowotomyski, 6. krotoszyńsko-kozmiński, 7. wrzesinsko-jarocińsko-pleszewski, 8. gostyńsko-rawicki i 9. gnieznieńsko-wągrowiecko-witkowski.

Niepewne natomiast są posiadane dziś przez Polaków mandaty w okręgach wyrzysko-szubińskim i szamotulsko-obornicko-międzychodzko-skwierzyńskim.

W pozostałach czterech okręgach wcale niema widoków przeprowadzenia Polaka, chyba jeszcze w okręgu wschowsko-leszczyńskim z pomocą niemieckich katolików, ale kombinacya ta w obecnych czasach jest więcej niż wątpliwa.

Lecz właśnie w tych na pół niepewnych i zupełnie straconych okręgach agitacya wyborcza po naszej stronie powinna być tem silniejszą i ruchliwszą, bo to najlepsza sposobność dotarcia do okolic, w których puls narodowo-polski słabo już bije, a gotów ustać, jeżeli go nie pobudzi się do nowego życia!

W Prusach zachodnich, gdzie Polacy przy wyborach w roku 1898 zdobyli tylko trzy mandaty, a utracili z posiadanych dawniej trzy, najwięcej widoków powrotu mandatu w ręce polskie przedstawia okrąg Toruń-Wąbrzeźno-Chełmno, reprezentowany dawniej przez Slaskiego z Trzebcza, a obecnie przez hakatystę Grassmana, dyrektora sądu w Toruniu, który upamiętnił się przewodniczeniem trybunałowi w procesie gimnazyalistów polskich. Kandyduje tam redaktor *Gazety Toruńskiej* p. Brejski. Równie nieźle zarysowują się stosunki w okręgu brodnicko-grudziądzkim, gdzie kandydować zamierza p. Kulerski.

Socyaliści postawili kandydatury swe we wszystkich okręgach wyborczych, a głośno przechwalają się, że tym razem czynią to tylko dla policzenia się i przyzwyczajenia ludności do ich agitacyi, ale, że za przyszłym razem już część mandatów wpadnie niezawodnie w ich ręce.

Prasa hakatystyczna przepełnioną jest w tej chwili odezwami i nawoływaniem Niemców do solidarności przy wyborach a to w imię zagrożonej rzekomo niemczyzny. Wśród tego nie zaniedbuje ona gwałtownej agitacyi przeciw Towarzystwu pomocy naukowej imienia Karola Marcinkowskiego, a nowej ku temu sposobności dało jej doroczne walne zebranie tej humanitarnej instytucyi, która ze zdumiewającą wytrwałością i nadzwyczaj korzystnym skutkiem spełnia od pół wieku z góry swe zadanie wzbogacania swego społeczeństwa w siły umysłowe. Bez przesady bowiem twierdzić można, że co najmniej dwie trzecie inteligencyi poznańskiej, profesorów, lekarzy, adwokatów, inżynierów itp., zawdzięcza Towarzystwu imienia Karola Marcinkowskiego możność odbywania i ukończenia swych studyów naukowych.

Wielce pocieszającym jest objawem, że gdy przez długi szereg lat Towarzystwo to mogło rozwijać zbawienną swą działalność dzięki wyłącznie prawie ofiarności obywatelstwa wiejskiego i duchowieństwa, to w ostatnich czasach równorzędne zajmować zaczyna obok tych dwóch warstw stanowisko także żywioł mieszczański, — rozwijający się coraz pomyślniej, zarówno pod umysłowym, jak i materyalnym względem. — Co więcej nawet tak zwane niższe warstwy społeczne, włościanie, a nawet robotnicy, w wielu okolicach popierają już swemi ofiarami Towarzystwo, umożliwiające właśnie synom niezamożnych rodzin, zdobycie wyższego stanowiska w społeczeństwie.

Do niezbyt dawna jeszcze Towarzystwo wspierało, jeśli nie wyłącznie, to przeważnie kandydatów do tak zw. uczonych zawodów. System ten jednak uledz musiał zmianie z chwilą, gdy Polak, poświęcający się wyższej karyerze urzędniczej, liczyć nie mógł na otrzymanie urzędu w rodzinnej swej prowincyi, a przeniesiony w odległe strony Niemiec, ginął w największej liczbie wypadków dla swego społeczeństwa. Obecnie więc Towarzystwo zmieniło swą działalność o tyle, że nie odmawiając pomocy młodzieńcom, poświęcającym się studyom uniwersyteckim, wspiera także i to coraz częściej, kandydatów do zawodów praktycznych: budowniczych, rolników, kupców itp.

Działalność Towarzystwa objaśniają jednak najlepiej następujące dane, wyjęte ze sprawozdania za r. z., odczytanego na walnem jego zebraniu.

Kosztem Towarzystwa kształciło się w r. z. 472 młodzieńców, a mianowicie: na wydziale filozoficznym 15, na prawniczym 28, na lekarskim 22, Akademii sztuk pięknych 3, dentystów 5, weterynarzy 5, chemików 4, aptekarzy 7, agronomów i leśników 5, górników 3, mierników 2, na akademików technicznych 39, szkołach budowniczych 8, szkołach handlowych 4, w nauce wyższego rzemiosła 6, w gimnazyach i szkołach realnych 240, seminaryach 19, szkołach średnich 30.

Dochodów miało Towarzystwo w r. z. ogółem 88.331 marek. Koszta administracyi wynosiły 4575 marek. Majątek Towarzystwa przedstawia się, jak następuje: fundusz żelazny 839.073 m., fundusz żelazny, od którego ofiarodawcy pobierają procenty 88.875 marek, listy zastawne 743.116 marek, kapitały, złożone w bankach 164.411 marek, legaty 56.975 m., hipoteki 30.921 m.

W toku obrad wyrażono żądanie, aby z karciarzami-stypendystami postąpiła dyrekcya tak, jak na to zasługują, to jest po prostu nadal ich nie wspierała. P. Stefan Cegielski zapewnił, że dyrekcya tak sobie postąpi, skoro znane jej będą nazwiska tych stypendystów Towarzystwa, którzy oddają się szulerce.

Ze sprawozdania przedłożonego na walnem zebraniu Tow. Czytelni ludowych, którego prezesem jest Zdzisław ks. Czartoryski, dowiadujemy się, że książek pomiędzy członków rozpowszechniono przeszło 20.000, a nowych Czytelni założono 58. Sprawozdanie uskarża się na brak agitacyi i bezczynnosć niektórych delegatów powiatowych, skutkiem czego Towarzystwo nie rozwija się w tym stopniu, jakby tego sobie życzyć należało.

Na wzmiankę zasługuje także walne zebranie Spółki pod firmą „Związku ziemian“, której celem jest ratowanie zagrożonych polskich majątków ziemskich. Według sprawozdania kasowego, obrót ogólny wynosił 402.803 m., bilans z d. 31 grudnia r. z. wykazuje 67.534 m., a czystego zysku 4372 m. Członków jest obecnie przeszło 300.

W dyskusyi większość oświadczyła się za tem, aby spółce nie zakreślać zbyt ściśle ograniczonego planu. Nie powinna ona jednak być przedsiębiorstwem spekulacyjnem, lecz instytucyą z celem poprawy stosunków ziemian. Chodzi głównie o to, aby ratować to, co uratować można, a przytem jak najtańszym kosztem.

Spółka parcelacyjna rolników polskich, na czele której stoją: mecenas A. Wolński, J. Kużaj i Wł. Kaczmarek, a która pobudowała jedno z największych przedsiębiorstw w Poznaniu, t. j. „Dom przemysłowy“ — zakupiła w ostatnim czasie dwa majątki, dla rozparcelowania ich pomiędzy chłopów polskich, t. j. Małachowo w pow. śremskim od p. Budziszewskiego i Piotrkowice w pow. żnińskim od p. Leona Guttrego — razem około 3500 morgów.

Niedawno pojawiła się bardzo interesująca praca dyrektora Banku związkowego dr. Kusztelana p. t.: „Kilka uwag o organizacyi i rozwoju spółek polskich pod panowaniem pruskiem“. Obudziła ona znaczne zainteresowanie choćby z tego względu, że spółki te są jedną z broni walki na kresach naszych z przewagą ekonomiczną niemczyzny. Dowiadujemy się z tej pracy, że gdy między r. 1861 a 1871 liczba spółek w W. Ks. Poznańskiem i Prusiech Zachodnich wynosiła przeszło 30, powstała myśl utworzenia naczelnego „Związku spółek zarobkowych polskich“, który przyszedł do skutku w r. 1871. Dr. Kusztelan opowiada nam dzieje samych spółek powyższego związku. Dziś stanowi on poważną siłę. Acz nie wszystkie spółki, istniejące w Księstwie i Prusach Zachodnich, do niego przystąpiły, mimo to w r. 1900 liczba spółek należących do związku, doszła do cyfry 126. Należą do niego dziś nietylko spółki spożywcze, ale i banki ludowe, spółki budowlane, towarzystwa pożyczkowe, banki prywatne, spółki rolniczo-kredytowe, towarzystwa parcelacyjne, kasy oszczędności, spółki krawieckie, stolarskie, kasy wzajemnej pomocy i t. p.

Dowiadujemy się dalej, że ogólna ilość spółek polskich pod panowaniem pruskiem wynosi obecnie 157, a liczba ich członków dochodzi do poważnej cyfry 53.505 członków. Cyfra ta jednak nie zadowala dr. Kusztelana. Powiada on, że ponieważ ludność polska wynosi około 10 % ludności ogólnej państwa pruskiego, przeto w stosunku do ilości spółek w tem państwie, powinni Polacy posiadać 945 spółek i 133.145 członków.

Z pod berła rossyjskiego.

(Strejk studentów wyższej szkoły rolniczej w Jekaterynosławiu. — Zamknięcie instytutu lekarskiego dla kobiet w Petersburgu. — Rezolucya literatów i dziennikarzy rossyjskich).

Dnia 16 marca w Jekaterynosławiu aresztowano niejakiego Włodzimierza Krawcowa, słuchacza tamtejszej wyższej szkoły górniczej i oświadczono mu, „że będzie wysłany na 3 lata do gubernii wiatskiej w drodze administracyjnej, za udział w lutowej demonstracyi z roku bieżącego. — Wieść o tem szybko się rozeszła wśród jego kolegów i wywołała powszechne wzburzenie między studentami. W parę dni potem słuchacze tejże szkoły zgromadzili się w całym komplecie, odbywali burzliwe narady, a ujmując się za niewinnie skazanym kolegą, uchwalili ogromną większością głosów strejkować i na wykłady nie uczęszczać. Słychać, że w skutek tego wyższa szkoła górnicza w Jekaterynosławiu będzie zamkniętą.

Dla błahych powodów zamknięto w Petersburgu instytut lekarski dla kobiet. Słuchaczki były niezadowolone z nowych przepisów egzaminacyjnych i żądały zmiany niektórych paragrafów. Ponieważ ani kurator, ani rektor nie zgodzili się na to żądanie, przeto słuchaczki postanowiły nie uczęszczać na wykłady. W odpowiedzi na to rząd zamknął instytut lekarski dla kobiet. Decyzya ta, powzięta z pośpiechem, świadczy niemal, iż tylko czekano na najdrobniejszy choćby powód do zamknięcia zakładu, który w departamencie policyi jest pono bardzo źle zapisany.

W połowie marca odbywała się w jednej z petersburskich restauracyj ósma z kolei koleżeńska uczta literatów i dziennikarzy, podczas której toczyła się obszerna dyskusya nad obecnem położeniem prasy rossyjskiej. Po jej wyczerpaniu, 70 obecnych osób uchwaliło jednogłośnie rezolucyę, w której zaznaczono, że „fakta z czasów ostatnich stwierdzają w sposób wymowny, że uczciwa prasa nie ma możności wypowiadania swego zdania o czynnościach i oświadczeniach rządu; że nie pozostaje nic innego, jak milczeć o nich lub je wychwalać; że reszta prasy, wyjaśniając w sposób jednostronny akta i oświadczenia rządowe, wytwarza u czytelników sąd fałszywy, a w sferach rządowych fałszywe wyobrażenia o stosunku opinii publicznej do akcyi rządowej“. W końcu rezolucya domaga się wyzwolenia prasy z pod opieki cenzuralnej.

Demonstracye w Belgradzie.

O ostatnich demonstracyach w stolicy serbskiej, których epilogiem było czterech zabitych i 30 rannych nadchodzą następujące szczegóły: W zeszłą niedzielę popołudniu zgromadziło się około 200 subjektów handlowych w pewnej restauracyi celem założenia protestu przeciw rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych, aby subjekci poddani byli stałej kontroli lekarskiej, mieli swoje „książeczki“ służbowe i składali swe fotografie w policyi.

Zgromadzenie przybrało bardzo burzliwy charakter, skutkiem czego obecny komisarz policyi rozwiązał je. Wtedy postanowiono udać się przed pałac ministerstwa spraw wewnętrznych i tam głośno zaprotestować przeciw doznanej obeldze. Ponieważ zaś gmach ów leży tuż koło pałacu królewskiego, żandarmi na placu „Terasya“ zaparli im drogę. Przyszło do gwałtownego starcia. Obsypano żandarmów kamieniami. Po obu stronach byli ranni; ostatecznie udało się sile zbrojnej rozpędzić tłum. który skupił się jednak wkrótce napowrót i skierował ku położonemu nad Sawą parkowi „Kalimegdan“.

Po drodze zbombardowano lokal gazety *Weczernije Nowosti*, a w sąsiedniej redakcyi gazety *Dwadeseti Wiek* spalono cały zapas numerów. Tu rozpędzono demonstran-

tów sikawkami straży ogniowej. W parku Kalimegdan czekało jednak na nich około 150 studentów, którzy nadali odrazu manifestacyi polityczny charakter. — „Precz z reakcyą! Niech żyje konstytucya!“ — ozwały się gromkie okrzyki z kilkuset piersi.

W tejże chwili obradowała w pałacu królewskim rada ministrów nad zmianą konstytucyi. Nadbiegła wnet żandarmerya i wywiązała się formalna bitwa. Żandarmi, prażeni gęsto kamieniami, widzieli się zmuszeni do użycia broni. Dwie osoby padły zabite, a wielu było rannych. Przygalopowały dwa szwadrony jazdy. Demonstranci zaczęli gwizdać, poczem wojsko dało kilka salw w powietrze. Tymczasem żandarmi ujęli przewodników i oddali w ręce policyi. Ulewny deszcz położył dopiero kres walce.

O godzinie 8 wieczorem zapanowała cisza w mieście. Restauracye i kawiarnie zamknięto. Po ulicach krążyły gęste patrole.

Nazajutrz policzono się, że dzień niedzielny pochłonął aż cztery ofiary: zginęło bowiem także dwóch żandarmów. Ranionych naliczono trzydziestu. Jednemu z demonstrantów odcięto ramię, jednemu żandarmowi rękę. Stwierdzono też, że studenci strzelali z rewolwerów. W liczbie 150 aresztowanych znajduje się kilku opozycyjnych dziennikarzy.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Telegraf przyniósł wczoraj wiadomość, że rossyjski konsul w Mitrowicy, Szczerbina, zmarł dnia 10 b. m. wieczorem w skutek rany od kuli żołnierza tureckiego, Ibrahima.

Wśród młodszych dyplomatów na Wschodzie należał Szczerbina do najzdolniejszych, odznaczał się wielką energią i sprężystością, znał doskonale stosunki na Bałkanie i uchodził za bardzo światłego człowieka. Urodzony w roku 1868 w gubernii czernigowskiej, opuścił moskiewski instytut Łazarewa dla studyum języków oryentalnych w roku 1889. Poczem wstąpił do departamentu azyatyckiego przy ministerstwie spraw zewnętrznych w Petersburgu. W roku 1891 przydzielony do rossyjskiej ambasady w Konstantynopolu, przeniósł się stamtąd w dwa lata później na stanowisko sekretarza rossyjskiego konsulatu w Iskibie. Tu zebrał bardzo obszerne i ważne materyały do poznania stosunków w Macedonii i Starej Serbii tak, że w roku 1895 powołano go do Konstantynopola dla zasięgnięcia u niego informacyi. W roku 1896 zajął Szczerbina stanowisko wice-konsula w Skutari, gdzie znowu poświęcił się studyowaniu sprawy albańskiej.

Przed rokiem mianowicie z początkiem kwietnia 1902 został mianowany konsulem w Mitrowicy. Nie objął jednak tej posady zaraz z powodu komplikacyj, jakie zaszły w sprawie macedońskiej, a także wrogiego stanowiska Albaczyków w obec konsulatu. Przybył Szczerbina do Mitrowicy dopiero w połowie stycznia b. r., gdy rząd turecki poręczył jego bezpieczeństwo. Albańczycy jednak od pierwszej chwili objęcia agend przez Szczerbinę nie taili się ze swą do niego nienawiścią, z powodu, że konsul pracował z całą energią nad doprowadzeniem do skutku reform, im tak niemiłych.

D. 16 marca odbyli Albańczycy we wsi Zojczi nieopodal Prizrendu zgromadzenie i uchwalili na niem domagać się natychmiastowego usunięcia chrześcian ze służby policyjnej i żandarmskiej, w zamian za to ofiarowali się sami utrzymać spokoj i porządek. Mussetarff Dżelal wysłał był wówczas do Albańczyków pięćdziesięciu ludzi dla wspólnej narady. Rokowania nie odniosły skutku, nawet pomimo osobistej interwencyi przybyłego w tym celu gen. inspektora reform Hilmiego baszy. Główni przywódcy Albańczyków oświadczali się upornie nadal przeciw reformom, a władze tureckie nie myślały bynajmniej złamać ich oporu. Tłumy Albańczyków ruszyły na Dellar-Planinę, Gostivar, Tetowo, Wuczitru, a wreszcie na Mitrowicę, gdzie ofiarą tego ruchu padł Szczerbina.

Nieszczęśliwy konsul miał powiedzieć, że śmierć jego będzie końcem Turcyi. Na to jednak nie zanosi się. Przed laty 75 utraciła Rossya w podobny sposób swego reprezentanta w Teheranie znanego pisarza Gribojedowa, którego zamordował tłum wpadłszy do poselstwa. Persya wysłała wówczas specyalne poselstwo do Petersburga i Rossya uznała to za wystarczające zadośćuczynienie. Zdaje się, że także śmierć Szczerbiny nie pociągnie za sobą poważnych zawikłań.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Macedonii, że ruch macedoński nie jest bynajmniej ruchem ludowym, lecz tylko akcyą zręcznie kierowaną przez pewną część ludności. W tym ruchu wcale nie biorą udziału Serbowie ani Grecy, a nawet z Bułgarów przystąpiła doń jedynie mniejszość. Przywódcy chcieliby cały lud porwać za sobą, nie udaje im się to jednak. Agitatorom jest bardzo nie na rękę umiarkowanie władz tureckich. Pewne *quantum* okrucieństw ze strony Turcyi byłoby wodą na ich młyn; możnaby niemi nietylko rozpłomienić umysły mas, lecz także poruszyć opinię Europy. Na razie jednak muszą komitety poprzestać na malowaniu rzeczywistych faktów w przesadnych barwach, lub wprost na zmyślaniu rzeczy, które wcale się nie zdarzyły. W wilajecie n. p. monastyrskim popełniono w istocie w ciągu ostatnich dni 12 aż 30 morderstw. Połowę z tego jednak zapisać trzeba na rachunek Bułgarów macedońskich jako sprawców, druga zaś połowa była odwetem ludności muzułmańskiej za tamte morderstwa.

Komitety i ich stronnicy nie chcą żadnej reformy, żadnych ulg dla ludności chrześciańskich, żadnego polepszenia administracyi. Za pomocą środków anarchistycznych dążą oni do jednego celu do rewolucyi, mimo, że nietylko Grecy, Serbowie i Kucowołosi, lecz nawet znaczna część Bułgarów wcale tego nie życzy sobie.

* * *

Wiedeń, 11 kwietnia. *Fremdenblatt* omawiające ruch bułgarsko macedoński i doniesienia o zgonie rossyjskiego konsula z Mitrowicy podnosi, że cały świat niezawodnie z oburzeniem przyjmie do wiadomości tę smutną nowinę. Jest całkiem zrozumiałem, że rossyjska ambasada protestowała przeciw wspomnianemu ruchowi. Punktem wyjścia do pożałowania godnego wydarzenia była demonstracya nie skierowana bynajmniej przeciw rossyjskiemu konsulowi, lecz przeciw reformom, które Albańczycy uważają za naruszenie swoich praw. *Fremdenblatt* zaznacza, że ruch bułgarsko-macedoński oddziaływa na Albańczyków nie tylko pośrednio, wywołując nieufność przeciwko wszystkiemu, co mogłoby ułatwić położenie obu stron, lecz przywódcy ruchu, wywierają bezpośrednio nacisk na Albańczyków, usposabiają ich wrogo dla projektowanych reform. Faktem jest, że Safow, przebywając wśród Albańczyków podnosił wobec nich niekorzyści, jakieby dla Albańczyków wynikły z zaprowadzenia autonomii. Dalszym środkiem agitacyjnym jest szerzenie pogłoski, że sułtan nie życzy sobie reform i tylko pozornie na nie przystał. Nie zgadza się to z prawdą, ponieważ sułtan powołując wojska z Azyi, chce wystąpić stanowczo przeciw agitacyi wśród Albańczyków. Przypuszczano, że agitacya ta doprowadzi do nieporozumień między Austro-Węgrami a Rossyą, co nie ma jednak najmniejszej podstawy.

KRONIKA

Lwów, 11 kwietnia.

— **Wielkanoc** puka znowu do wrót świata chrześcijańskiego — puka promienną różdżką wiosny, okwitającej już pierwszem kwieciem. Trudno, zaprawdę, o piękniejszy i wymowniejszy symbol zmartwychwstania nad tę ruń świeżą w polach, nad rozwijające się drzewa, obsypane anemonami i pierwiosnkiem kobierce łąki.... Wszędzie w miejscu martwoty nowe, bujne pulsuje życie — wszędzie pną się ku słońcu młode pędy i rozwierają się miodowe czarki kwiatów. I mimowoli otucha wkracza w serca ludzkie, przytłoczone tylu brzemiony — i wyrywa się gdzieś z głębi serca instynkt nieśmiertelności ku słońcu prawd odwiecznych.

A dusze ludów — te wielkie, zbiorowe dusze, w których skupiają się uciechy milionów i bole milionów — dusze ludów również pragną słońca, pragną wiosny, pragną zmartwychwstania. Dla niejednej z nich przecie nie pozostało z przejść bolesnych nic więcej nad wiarę, iż Chrystus złożony do grobu okupił śmiercią Swą prawo do wskrzeszenia każdej niesłusznie sponiewieranej idei, każdego prawa pochodzącego niebios, a podeptanego na ziemi.

Tem właśnie chrześcijaństwo wznosi się nad inne religie, że obrzędy jego i pamiątki nie są czczą formułką, że opierają się na tem, co najcenniejszego przynosi z sobą na świat dusza ludzka i że nieustannie splatają się bezpośrednio z życiem, dając ukojenie, spokój, ufność.... To jest ów sztandar niezmożony, to tarcza nieuginająca się pod żadnym ciosem.

Dopóki społeczeństwo nasze pod tym skupia się sztandarem, tą broni się tarczą — święty dzień Zmartwychwstania Pańskiego będzie dlań zawsze dniem pokrzepienia, dniem zbliżenia się ku Bogu miłosierdzia i sprawiedliwości, który nie odwraca oczu od tych, co są mu wierni.

Niech więc, jak daleko sięga polska mowa i gdziekolwiek biją polskie serca rozbrzmiewa dziś pełnym głosem pieśń Zmartwychwstania: Alleluja. Niech podnosi tych, co zwątpili, niech utwierdza tych, co idą naprzód, niech budzi wszędzie otuchę i ufność.

Alleluja, Alleluja!

— **JE. P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki wyjeżdża dziś w nocy na święta do Krakowa, zkąd powróci we wtorek rano.

— **Najprz. ks. Arcybiskup J. Weber** wyjeżdża dziś do Tarnopola; w Tarnopolu odprawi dziś o godzinie 6 wieczorem rezurekcyę — w niedzielę zaś wielkanocną odprawi w tamtejszym kościele parafialnym uroczyste pontyfikalne nabożeństwo.

— **W pałacu biskupim w Krakowie** wybuchł wczoraj wieczorem pożar w mieszkaniu sekretarza JEm. Kardynała Puzyny, ks. Frelka, bawiącego obecnie w klasztorze w Mogile. Powodem pożaru było wadliwe przeprowadzenie rury. Straż pożarna musiała zburzyć cały sufit. Pokój ks. Frelka znajduje się bardzo blisko sypialni ks. Kardynała. Gdyby pożar powstał był w nocy, mógł był ogarnąć cały pałac.

— **W czasie uroczystości rezurekcyjnej**, która odbędzie się dziś o godz. 6 wieczorem w kościele archikatedralnym służbę honorową pełnić będzie jeden batalion 95 p. p. z orkiestrą i sztandarem.

Po uroczystości odbędzie się defilada na pl. Maryackim.

— **Wiadomości kościelne.** Archidyecezya lwowska ob. łać. Odznaczeni: ks. Józefowicz Feliks, katecheta gimn. II we Lwowie, usu Roch. et Mant.; ks. Piotr Strzeszkowski, proboszcz w Olejowie usu expos. canon.; ks. Michał Piotrowski, proboszcz i dziekan w Skałacie usu Roch. et Mant.

Prezentę na opróżnione probostwo w Liczkowcach otrzymał ks. Władysław Podwiński, proboszcz z Białego kamienia.

Administratorem w Bołszowcach zamianowany O. Michał Kasprzykiewicz, z zakonu OO. Karmelitów.

Przeniesieni: ks. Skorny Tadeusz, admin. w Zubrzy, jako wikaryusz do Śniatyna; ks. Tadeusz Widacki z Oleska do Tartakowa.

2:)

NA WARSZAWSKIM BRUKU

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

PRZEZ

ARTURA GRUSZECKIEGO.

IV.

(Ciąg dalszy).

W tem podbiegł chłopak, oczy błyszczały mu wesołością, widać było, że lada chwila parsknie śmiechem, i zawołał głośno:

— Co pan hrabia pozwoli?

— Mazagran, ale wiesz taki.... co go lubię.... w miarę koniaku.

— Wiem panie hrabio.... zaraz panie hrabio... natychmiast panie hrabio, — zawołał odbiegając.

Poluś zaledwie uszom własnym dowierzał, ale słysząc słowo hrabia powtórzone kilkakrotnie, zarumienił się z radości i wstydu, że tak śmiało wygłaszał swe zapatrywania przed hrabią. Nie kończył już rozpoczętego zdania, lecz otworzywszy oczy szeroko patrzał w oczy hrabiego. I jak zwykle w mętnej wodzie widzi się więcej aniżeli w czystej, i on dopatrzył się w tych mętnych oczach prawdziwych znamion arystokratycznych, ujrzał w nich dumę, pewność siebie i bystrość umysłu.

— Ach nie wiedziałem, że pan jest hrabią, — zawołał Poluś ze źle ukrywaną radością, — zdawało mi się, że pan nie wymienił tego tytułu.

— Nie lubię, by mnie tytułowano w miejscach publicznych, to zwraca niepotrzebną i niemiłą uwagę tłumów... zaraz podpatrują, naśladują.... i z tego powodu ubieram się bardzo skromnie, jak na moje środki osobiste.

— Pan hrabia ma słuszność, — rzekł z uznaniem Poluś, pieszcząc się przy wymawianiu tytułu.

— Wie pan, jak to mówią u nas, — zaczął hrabia wesołym tonem, — zejdzie się szlachcic ze szlachcicem znajdzie się zaraz pokrewieństwo.

— A tak bywa, — potwierdził pospiesznie Poluś, z tajoną radością, że może i w tym wypadku znajdzie się pokrewieństwo.

— Moja babka panie była z domu Jemiołkiewiczówna....

— Czy być może!? — zawołał zarumieniony.

— Ja mówię, — rzekł marszcząc brwi, — była herbu Ślepowron....

— To i mój herb, — przerwał Poluś.

— Pochodziła gdzieś z Ukrainy, jeśli się nie mylę z Humańskiego, a może z Pobereża.

— Pewno z Pobereża, bo to nasze gniazdo rodzinne

— Być może.... ale Jemiołkiewiczówna, tego samego herbu... musimy być skuzynowani.

— Byłoby to dla mnie prawdziwym zaszczytem — rzekł Poluś poważnie i wstając skłonił się głęboko.

— Ależ zapewne tak jest, — rzekł hrabia podając rękę z łaskawym uśmiechem.

— Czy wolno spytać, jakim herbem pieczętuje się pan hrabia? — spytał Poluś z pewną nieśmiałością.

Hrabia odpowiedział po dobrej chwili, gdyż dostał napadu kaszlu:

— Ja pieczętuję się Sasem.

— To zupełnie jak Berezowiczowie, moi sąsiedzi, — zdziwił się Poluś.

— Berezowicz!?... Berezowicz!? — i hrabia przyłożył lewą rękę do czoła, — ależ tak.... nie mylę się.... moja ciotka cioteczna poszła za Berezowicza, to podobno bogaci ludzie.... Wybieram się nawet w tamte strony, do was, bo tam tych powinowatych i Jemiołkiewicze, i Berezowicze... muszę pojechać, chociaż droga mnie męczy.

— W takim razie, niechże pan hrabia nie zapomni o mnie, o mojej ciotce, mieszkamy w Mironówce.

— I owszem, bardzo chętnie.... ale zechciej kuzynie wypuścić słowo hrabia w naszej rozmowie.... mów mi kuzynie.... to wystarczy, — rzekł hrabia z godnością i łaskawym uśmiechem.

— Bardzo mi miło, panie hra.... kuzynie, bardzo miło i zaszczytnie — uściskali sobie ręce.

— I mnie również.... No, nagadaliśmy się, kuzynie, poznali, a do obiadu kawał czasu.... co tu robić?

W tej chwili chłopak przyniósł żądany napój, mówiąc:

— Mazagran, panie hrabio!

— Tyle razy mówiłem ci, chłopcze, nie tytułuj mnie w cukierni — upomniał dość surowo.

— Słucham, panie hrabio! — i odszedł.

— Z usługą mam zawsze ten kłopot — westchnął hrabia — byłem się pokazał, już dowiedzą się jakimś cudem o moim tytule, i dalej nim szafować.

— Hm.... to trudno, tytuł obowiązuje — pocieszał Poluś.

— Ależ oni robią to dla reklamy, kuzynie.... ten, ów posłyszy tytuł, a potem chełpi się, że z hrabią siedział w jednym pokoju.... o, znam ja te drogi.

— A możeby kuzyn zmienił cukiernię — doradzał Poluś.

— Tak też robię.... jednego dnia tu, drugiego tam, ale to mało pomaga — znów westchnął, kosztując mazagranu — czy kuzyn grywa w bilard?

Polusia zaskoczyło to pytanie, bo grać, grywał w klubie, ale znów grać z kuzynem ciotki, powinowatym Berezowiczów.... a jeśli on przyjechawszy w Humańskie rozpowie wszystkim? Bo grając w klubie miał zawsze wymówkę, że grał z konieczności, dla pozyskania tego lub owego wpływowego człowieka.... ale tu? jaka wymówka? Z drugiej strony, czy godzi się? czy można? czy wypada? odmówić hrabiemu, który tak otwarcie przyznał się do kuzynostwa z Jemiołkiewiczami?... Odpowiedział też cichym głosem, ze spuszczonemi oczyma:

— Gram słabo, kuzynie.... nie będziesz miał przyjemności...

— A w co grywasz, kuzynie? — spytał hrabia wesołym tonem.

— Piramidkę.... od biedy ruską partyę.

— Więc zagramy piramidkę.... ten bilard wolny — zadzwonił w szklankę, wołając: — markier! markier!

— Jestem, panie hrabio.

— Ustawić piramidkę!

— Zaraz, panie hrabio.

— Wiesz, kuzynie — mówił hrabia przyciszonym głosem — ja z zasady nie grywam o pieniądze, bo gra powinna być zabawą, a nie hazardem; czy zgadzasz się, kuzynie?

— Ależ naturalnie.... i ja jestem tego zdania.

— Uważasz jednak, kuzynie.... ze względu na służbę tutejszą.... na markiera, chłopców, widzów przygodnych, my panowie, nie możemy grać, byle grać, *noblesse oblige*, czyż nie tak?

— Prawda.... słusznie....

— *Enfin* trzeba grać o coś.... jak myślisz kuzynie, po ile punkt?

— Nie wiem.... nieznam się na tutejszych zwyczajach....

— A jednak trzeba *toujours* coś powiedzieć, teraz lub *jamais* — naciskał hrabia Polusia.

— Hm.... a gdyby po pięć kopiejek — odpowiedział Poluś nieśmiało.

— O, to za drogo! *jamais!* — mieszał francuskie wyrazy, widząc, że to robi wrażenie — musisz kuzynie grać znakomicie, proponując taką stawkę.

— Ależ nie... Ot gram zwyczajnie, ani źle, ani dobrze.... po ileż punkt myśli kuzyn?

— Najwyżej trzy kopiejki.... gramy trzy partye, ostatnia rozstrzyga, dobrze kuzynie?

— Bardzo chętnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dyecezya przemyska obrz. łać.: Przeniesieni: ks. Antoni Dziurzyński, administrator w Rzepienniku biskupim, na posadę wikarego do Tarnowca; ks. Józef Szurek, wikary w Tarnowcu, do Jedlicza; ks. Franciszek Strzępek, wikary w Połomyi, do Rzepiennika biskupiego.

Zamianowany katecheta szkoły ludowej 5-kl. w Sokołowie ks. Józef Szpila, wikary w Rzepienniku biskupim.

Dyecezya tarnowska. Zrezygnował z kanclerstwa po 30-letniej służbie ks. infułat Stanisław Walczyński.

Zamianowany kanclerzem konsystorza biskupiego ks. Władysław Chendyński, registratorem ks. Władysław Mysor.

Przeniesieni: ks. Antoni Janik ze Szczepanowa do Pilzna; ks. Jan Gawlicki z Wilkowic do Góry ropczyckiej.

Dyecezya krakowska. Instytuowany na probostwo w Górce kościelnickiej ks. Czesław Łukasik, dotychczasowy wikary w Liszkach.

Przeniesiony ks. Władysław Włodyga z Górki kościelnickiej do Liszek.

— **Pogrzeb** ś. p. ks. Eustachego Sanguszki odbędzie się w Gumniskach dopiero po 20 kwietnia, zapewne we środę, d. 22; powodem zwłoki jest nieobecność brata zmarłego, ks. Romana, który bawi u siostry ks. Adamowej Sapieżyny w Nervi, a któremu lekarze nie pozwolili powrócić do kraju przed tym terminem.

— **Z c. k. armii.** Major Robert Gölis z komendy placu w Przemyślu przeniesiony w stan spoczynku na własną prośbę; wyrażono mu przy tej sposobności Najwyższe uznanie Monarsze. Rotmistrz II. kl. Herman baron Blumencron z 3 p. uł. i porucznik Franciszek Csepin-Adamovich z 1 p. uł. przydzieleni do Dworu Najd. Arcyks. Ottona. Intendent wojskowy Józef Pechnik z intendentury 11 korpusu przeniesiony w stan spoczynku. Wojskowy radca rachunkowy Nikodem Janiszkiewicz z oddziału rachunkowego Ministerstwa wojny przeniesiony w stan spoczynku.

— **P. Edmund S. Naganowski,** znany zaszczytnie, zasłużony pisarz i publicysta, który po długoletnim pobycie na obczyźnie, mianowicie w Anglii, przybył niedawno do naszego miasta, aby objąć naczelne kierownictwo *Przedświtu* donosi nam, że z dniem 9 kwietnia b. r. stanowisko to opuścił. Nie wchodząc w powody, które p. Naganowskiego do tego kroku skłoniły, możemy tylko wyrazić ubolewanie, że tak cenna siła publicystyczna i literacka opuszcza posterunek, na którym wiele dobrego dla społeczeństwa zdziałać mogła.

— **Konkurs dla literatów**. Wydział krajowy ogłasza powtórny konkurs na premie dla literatów polskich z fundacyi Franciszka Kochmannna.

Do konkursu dopuszczone są dzieła autorów polskich w języku polskim z wyjątkiem jedynie dzieł treści religijnej, ogłoszone drukiem w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Nagrody są dwie, jedna w kwocie 2000 K., druga w kwocie 1000 K.

Termin do nadsyłania dzieł na konkurs upływa z dniem 31 grudnia b. r.

— **Z Towarz. politechnicznego.** Zwyczajne zgromadzenie członków Towarzystwa politechnicznego we Lwowie odbędzie się we środę, dnia 15 kwietnia b. r., o godzinie 7 wieczorem w lokalu przy ulicy Chorążczyzna l. 17 I piętro. Na porządku dziennym: Odczyt inżyn. Aleksandra Zabokrzyckiego „O kolejach wąskotorowych i ich kombinacyach“.

— **Zasiłki dla powodzian.** Na akcyę ratunkową dla ludności dotkniętej klęskami elementarnemi przeznaczyło Namiestnictwo jako bezpłatny zasiłek: dla powiatu bocheńskiego 17.500 K., kossowskiego 6000 K., żywieckiego 3000 K., stryjskiego 3000 K. Rozdziałem tych zasiłków mają się zająć starostowie w porozumieniu z wydziałami powiatowymi.

— **Swięcone**. Pp. Ludwikowie Wierzbiccy przyjmować będą w pierwszy dzień świąt od godziny 12 w południe.

Święcone w „Skale“ lwowskiej odbędzie się w sobotę, d. 18 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem, na które wszystkich członków zaprasza dyrekcya.

Wspólne święcone w Stow. rękodzielników „Gwiazda“ odbędzie się w niedzielę, d. 19 b. m., o godzinie 12 w południe.

— **Odznaczenie**. P. H. Dattner otrzymał tytuł „c. k. nadwornego dostawcy“.

— **Szkoła nauk politycznych**. Dnia 31 z. m. został zakończony II. kurs Szkoły nauk politycznych, poświęcony kwestyom ekonomicznym.

Pod względem frekwencyi kurs ten w porównaniu z poprzednim (ogólnym) przedstawia się jeszcze pomyślniej. Kiedy bowiem przeciętna liczba słuchaczy na wykładach pierwszego kursu wynosiła 47, w tym kursie na jeden wykład przypada przeciętnie po 49 osób.

W ogólnych cyfrach frekwencya II. kursu Szkoły przedstawia się następująco: na 53 wykładach było ogółem 2603 słuchaczy, z czego 2540 przypada na członków Towarzystwa i 63 na gości, według płci zaś było 2455 mężczyzn i 148 kobiet.

W szczególności na 8 wykładach prof. dr. E. Romera p. n.: „Geografia fizyczna ziem polskich“ było 484 słuchaczy, czyli przeciętnie po 60 osób na jednym wykładzie; na 8 wykładach p. Władysława Stadnickiego p. n.: „Część ogólna polityki ekonomicznej“ 328 słuchaczy, przeciętnie po 41 osób; na 6 wykładach p. n.: „Emigracya zarobkowa i osadnicza z ziem polskich“ (dr. J. Bureka) 346 słuchaczy, w przecięciu po 57 osób; na 8 wykładach p. n.: „Statystyka ludności ziem polskich“ (dr Z. Pazdry) 329 słuchaczy, przeciętnie po 49 osób; na 7 wykładach p. n.: „Kwestya socyalna i socyalizm“ (p. Wł. Studnickiego) było 299 osób, przeciętnie po 43; na 5 wykładach p. n.: „Rolnictwo w organizmie gospodarstwa społecznego“ (prof. dr. J. Gw. Pawlikowskiego) 226 słuchaczy, przeciętnie po 45; na 2 wykładach p. dr. Kornela Paygerta pod nazwą: „Przyczyny powolnego rozwoju produkcyi rolnej w Galicyi“ 134, przeciętnie po 67; na 4 wykładach p. dr. J. Rozwadowskiego p. n.: „Parcelacya większej własności“ 138 słuchaczy, przeciętnie po 35; wreszcie na 5 wykładach pod nazwą zbiorową: „Przemysł i handel w Galicyi (pp. dr. Stesłowicza, Baczewskiego, dr. Steczkowskiego, prof. dr. Zubera i dyr. Małaczyńskiego) było 256 słuchaczy, czyli w przecięciu po 51 osób na jednym wykładzie.

— **Z Tow. miłośników sztuki „Ziarno“.** Wydział Towarzystwa, liczącego obecnie już przeszło 70 członków, rozpoczął swą działalność od zorganizowania trzech specyalnych komisyj, do których pozyskane zostały wybitne siły zawodowe z kół artystycznych, pedagogicznych i przemysłowych naszego miasta. Komisya odczytowa zajmie się organizacyą popularnych wykładów, dyskusyj i pogadanek z zakresu sztuki i przemysłu artystycznego. Komisya dla sztuki stosowanej ma za zadanie podniesienie i uszlachetnianie produkcyi przemysłu artystycznego, opartego zwłaszcza na motywach swojskich. Trzecia wreszcie komisya dla organizacyi dyletantyzmu, onegdaj ukonstytuowana, uchwaliła urządzić w jesieni r. b. wystawę prac amatorskich z zakresu malarstwa i różnych działów sztuki stosowanej.

Ponieważ celem tej pierwszej wystawy jest okazanie, na jakim poziomie stoi u nas produkcya dyletantów, przeto przyjmowane będą wszystkie prace, o ile tylko są własną robotą amatorów, bez wszelkich ograniczeń. Publiczność zwiedzająca wystawę będzie miała możność ocenienia prac przez głosowanie kartkami, wynik zaś głosowania będzie w dziennikach opublikowany.

Zgłoszenia prac na wystawę przyjmuje oraz wszelkich wyjaśnień udziela sekretarz „Ziarna“, w biurze Muzeum przemysłowego w ratuszu.

— **Wystawa fotograficzna.** Na liczne zapytania zawiadamia wydział klubu miłośników sztuki fotograficznej, że na wystawę, którą urządza w maju i czerwcu w wytwornym Salonie Latoura (Trzeciego Maja) przyjmuje się wszelkie fotografie amatorskie. Termin nadsyłania zgłoszeń naznaczony na dzień 20 kwietnia b. r., nadsyłania zaś prac na dzień 20go kwietnia b. r. Wyjaśnień udziela i wydaje arkusze zgłoszeń H. Mikolasch. Kopernika 1.

△ **Kronika policyjna.** Wieśniak z Pikulic, Izydor Imko, doniósł wczoraj policyi, że uciekła mu żona Katarzyna, zaopatrzywszy się na drogę w skradzioną mu gotówkę 104 K. Imkowa jest średniego wzrostu, jasną blondyną, ubraną po miejsku.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Teofila z Marszyckich Krasnodębska, wdowa po sekretarzu starostwa, w 85 roku życia.

W Samborze, Jadwiga ze Sławińskich Jankowa, w 27 roku życia.

— **Wystawę powiatową** urządza w lipcu b. r. w Jaśle tamtejszy zarząd powiatowy Kółek rolniczych. Z wystawą połączone będzie premiowanie koni, bydła domowego, nierogacizny i innych zwierząt domowych.

Równocześnie z wystawą odbędzie się w Jaśle w dniach 8 i 9 lipca Zjazd członków rady ogólnej Towarzystwa „Kółek rolniczych“ z całego kraju.

— **Tyfus plamisty.** Z Medyki donoszą do jednego z pism tutejszych, że na folwarku w Nowosiółkach zachorowało 9 osób na tyfus plamisty.

— **Zamach morderczy.** Z Oedenburga donoszą: Do rotmistrza huzarów Moldauera strzelił wczoraj z rewolweru jego służący Denhart, który z obawy przed grożącą mu, za jakieś przekroczenie, karą, postanowił rotmistrza zastrzelić. Strzał chybił, a Denhart uciekł i poderżnął sobie brzytwą gardło.

— **Krwawy dramat rodzinny**. We wsi Orbowo, twerskiego powiatu, włościanin Jakób Pogodin, liczący 56 lat wieku, zarąbał toporem ojca swego starca, liczącego 90 lat i matkę 80-letnią staruszkę.

Powodem zbrodni była ta okoliczność, że rodzice zbrodniarza nie zadowoleni z jego powtórnego ożenienia się i ciągłego mnożenia się liczby dzieci usiłowali wypędzić jego z żoną i dziećmi z chaty.

— **Odkrycia archeologiczne.** W minionym tygodniu przy poszukiwaniu kamienia na polach Antopolskich pod Nałęczowem, znaleziono wśród kamieni młot kamienny szlifowany. Odkrycie to zaciekawiło właściciela dóbr, zarządził więc poszukiwania, a natrafiwszy na ślad grobów, ułożonych z kamienia, rozrzuconych po polach gliniastych, zawiadomił o tem uczonych, zajmujących się badaniami starożytności. Przybyli z Lublina dr. Olechniewicz i prof. Łopaciński, kierowali robotami dalszemi. Odkryto dotąd trzy groby, w których znaleziono szczątki naczyń glinianych, narzędzia krzemienne i szczątki koni. W poniedziałek, dnia 6 b. m., natrafiono na nowy grób i dokopano się do czaszki. Poszukiwania trwać będą w dalszym ciągu. Dotąd żadnych szczątków metalowych nie odnaleziono; zdaje się więc, że groby należą do epoki kamienia szlifowanego. Groby budowane są z kamienia wapiennego, siwaka, miejscami ciosanego.

— **Nowe trzęsienie ziemi w Andiżanie.** W okolicach Andiżanu trzęsienie ziemi spowodowało ponownie straszne spustoszenia. Fergański gubernator donosi z Andiżanu do *Russk. Inw.*: „Trzęsienie ziemi w d. 15 marca zrujnowało 957 domów w ośmiu osadach Aimskiej gminy. Pomocy lekarskiej udzielają dwaj lekarze. Na potrzeby ofiar wysłano dery, opony; od 1 kwietnia wypadnie zaopatrzeć ludność w żywność. Wstrząśnienia podziemne były tak silne, że pracujący w polach ludzie i bydło nie mogli ustać na nogach. W Aimskiej gminie zostały zrujnowane 1.100 domów. Gubernator rozdał na wsparcia 3.000 rubli. Ucierpiała również osada Massy-Kokun w Kiszłakskiej gminie, gdzie zrujnowane zostały 60 domów. Drżenie gruntu trwa dalej“.

— **Groźny pożar.** Z Astrachania telegrafują, że szerzy się tam pożar na przystani naftowej „Synów Zborowej“ na wyspie Zajęczej. Dotąd spłonęło ośm barek; uległo zniszczeniu około pół miliona pudów nafty.

— **Pieszo przez Niagarę**. Do *Standarda* donoszą, że ubiegłej niedzieli można było przejść przez koryto Niagary w miejscu, gdzie dotąd nie postała nigdy stopa ludzka. W pobliżu Goat Island utworzyła się barykada lodowa, skutkiem czego woda rzeki odpływała na stronę kanadyjską, a wodospady amerykańskie wyschły prawie zupełnie. Nawet mieszkańcy z pod wielkich wodospadów Niagary tłumnie przybywali, by przyjrzeć się niebywałemu widokowi. Powyżej tamy lodowej woda wzniosła się o trzy stopy wyżej niż zazwyczaj. Poniżej płynęła wąskim strumieniem przy wybrzeżu, lecz koryto było prawie puste. Mężczyźni, kobiety i dzieci chodzili po korycie, nie zdając sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakie im groziło, gdyż tama lodowa mogła lada chwila pęknąć i otworzyć drogę falom wody. Zbierano jako pamiątki kamienie z miejsc, które z pewnością nie będą znów widzialne przez setki lat. Drogę pomiędzy Green Island a Goat Island, oraz pomiędzy Goat Island, a lądem głównym przebywano pieszo, wodospady zaś zamieniły się w wązniutki potok. Podobne zjawisko ukazało się w r. 1848 po stronie kanadyjskiej.

— **Najstarsza gazeta.** Według czasopisma paryskiego *Revue Universelle* najstarszą gazetą na świecie jest organ, urzędowy poniekąd, w Chinach *Kin-Pan*, który wychodził przed laty przeszło 1000 i dotąd istnieje. Pismo to przechodziło niezwykłe koleje. Do r. 1301 wydawane było raz na miesiąc i ograniczało się ogłaszaniem najważniejszych wydarzeń dworskich. Następnie wychodziło dwa razy tygodniowo, a w r. 1830 zostało dziennikiem. Obecnie wychodzi codziennie w trzech wydaniach, — ranne drukowane jest na żółtym papierze, południowe na białym, a wieczorne na szarym.

— **Nowy przyrząd dla głuchych.** Młody uczony amerykański, doktor Hutchinson dokonywa obecnie całego szeregu doświadczeń z przyrządem własnego pomysłu, który ma być tem dla różnych stopni głuchoty, czem są okulary dla osłabionego wzroku. Wyjątek stanowi paraliż nerwu słuchowego i usunięcie na drodze chirurgicznej znacznej części aparatu słuchowego. Przyrząd składa się z trzech części: odbierającej wrażenia słuchowe (wielkości zegarka), przenoszącej wrażenia (tę część można ukryć w fałdach ubrania), wreszcie z baterыi elektrycznej, którą można nosić w kieszeni. Wyniki, jak dotąd, są doskonałe. Głusi słyszą muzykę, rozmowę, nawet szept.

— **Rzeźnik milioner.** W Chicago zmarł w tych dniach Gustaw Franklin Swift, właściciel znanej firmy wszechświatowej, Swift & Comp. Był on twórcą systemu wysyłania świeżego mięsa w wagonach oziębionych. Zaczął swój zawód jako podrzędny rzeźnik, a gdy w r. 1877 przedstawił zarządom kolejowym swój plan wysyłania mięsa w sposób powyższy, został wyśmiany i minęły lata zanim zdołał dyrektorów kolei przekonać o wykonalności tego projektu. Dzisiaj firma Swift & Comp. posiada 97.067 wagonów, w roku ubiegłym biła ogółem 19,339.732 sztuk bydła, obrót jej wynosił 200 milionów dolarów, a liczba jej pracowników wynosi przeszło 22.000. Firma ta ma stosunki handlowe na całej kuli ziemskiej. Swift pozostawił majątek, wynoszący kilkanaście milionów dolarów.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Modrzejewska, która święta spędzi w Krakowie, rozpocznie dnia 16 b. m. szereg występów gościnnych na scenie krakowskiej. Znakomita artystka wystąpi w „Giocondzie“ d'Annunzia, „Antygonie“ Sofoklesa i „Laodamii“ Wyspiańskiego.

W maju odjedzie pani Modrzejewska do Ameryki.

Salon Latoura w pierwszy dzień Wielkiejnocy będzie zamknięty. Urządzona w nim obecnie wystawa dzieł członków Stowarzyszenia „Sztuka“ (Axentowicz, Fałat, Mehoffer, Ruszczyc, Stanisławski, Tichy) wkrótce po Świętach zostanie zamknięta. Poczem przyjdą po kolei wystawy Grabińskiego, Pankiewicza, następnie wystawa fotograficzna i wystawa Goyi.

Józef Mehoffer, znakomity malarz i prof. Akademii sztuk pięknych, wydał w Krakowie broszurę p. t.: „Uwagi o sztuce — odpowiedź na broszurę hr. Karola Lanckorońskiego, w sprawie restauracyi katedry na Wawelu“.

Konkurs na autolitografią. Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na artystyczną litografią z zamiarem użycia jej na premię dla członków Towarzystwa za r. 1904 pod następującymi warunkami:

1. Udział w konkursie mogą brać jedynie polscy artyści malarze.

2. Utwory stające do konkursu powinny być dziełami tego rodzaju, aby mogły wzbudzić zainteresowanie w kołach członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

3. Utwory szkicowe lub o charakterze studyów a nie kompozycyj będą uznane z góry za nieodpowiadające warunkom konkursu.

4. Wymiar nadsyłanych prac ma wynosić 45×60 cm.

5. Projekt ma być wykonanym tak, ażeby ze wszelkimi szczegółami techniki nadawał się ściśle do wykonania go sposobem litograficznym; winien być zatem zrobiony węglem, kredką, pastelem lub akwarellą.

6. Za dwa najlepiej zamierzonemu celowi odpowiadające utwory, wypłaci Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie dwie równe nagrody po 600 K., zastrzegając sobie zarówno prawo reprodukowania jednej z prac nagrodzonych na premię dla członków Towarzystwa, jak i prawo nie użycia żadnej z nich w tym celu. W pierwszym przypadku musi autor pracy wybranej wykonać ją własnoręcznie bez żadnych zmian, tak co do formatu jak i kompozycyi na kamieniach litograficznych. Za ten powtórny rysunek, a nadto kierownictwo i nadzór w czasie druku reprodukcyj, otrzyma autor tytułem wynagrodzenia 800 K.

7. Prace nagrodzone stają się własnością Towarzystwa. Na wypadek odsprzedaży pracy nagrodzonej uzyskana nadwyżka po nad 600 K. wypłacona zostanie autorowi.

8. Termin nadsyłania prac upływa z d. 1 czerwca 1903 r. godz. 12 w południe.

9. Prace winny być opatrzone godłem; w zamkniętych kopertach zaopatrzonych w to samo godło należy podać wyraźnie nazwisko i adres autora. — Koperty prac nagrodzonych będą otwarte zaraz celem ogłoszenia nazwisk autorów; zaś dołączone do prac odznaczonych zaszczytną wzmianką, jedynie za zezwoleniem autorów, które to pozwolenie winien autor po ogłoszeniu wyniku konkursu niezwłocznie nadesłać.

10. Ze wszystkich prac konkursowych urządzoną będzie w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawa, która trwać będzie 3 tygodnie.

11. Po ukończeniu wystawy autorowie prac nienagrodzonych winni odebrać je najdalej do 14 dni; inaczej bowiem, celem odesłania im prac na ich koszt pod wskazanym adresem, zarząd wystawy zmuszony będzie uchylić *incognito* i koperty otworzyć.

12. O przyznaniu nagród decyduje jedynie Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

Z Towarzystwa ludoznawczego. Sobotni wykład nestora folklorystów naszych — dr. Jana Karłowicza — „O zabobonach“ zgodnie z życzeniem prelegenta, wywołał dyskusyę zasadniczą, która może być z korzyścią dla kierunku dalszych badań. Podług prelegenta nie tylko powstanie, ale i pochodzenie dzisiejszych zabobonów zawdzięczać należy człowiekowi przedhistorycznemu, pierwotnemu — w następstwie naiwności jego wrażeń i pojęć, a skwapliwości kojarzenia przypadkowych ewolucyi między tematem konkretnym i duchowym, między tożsamością barw lub dźwięków wyrazowych mowy ubogiej w przedmiotach i pojęciach kojarzonych.

Główny oponent w dyskusyi p. Jan Grzegorzowski rezerwował ten pogląd tylko dla małej części zabobonów, a większość ich, zwłaszcza u ludu naszego i w ogóle u ludów słowiańskich widzi w pozostałościach wierzeń i poglądów z epoki kulturalnej, kultu proaryjskiego i na dowód wyjaśniał niektóre przykłady „nieczystości dualistycznej“ przedmiotów śmierci. Podnosząc ogromne zasługi dr. Karłowicza dla folkloru, p. G. był przeciwny samej nawet nazwie zabobonów, użytej chyba gwoli ustępstw szerszej publiczności, gdyż to są objawy żywej wiary i wiedzy ludowej, często niewyjaśnionej i kryjącej

się w tajnikach stosunku człowieka do otaczającej natury i niezbadanego świata duchowego. Uogólniły ich pochodzenie szablonem człowieka pierwotnego szkoły folklorystów germańskich, które dla tego tylko, że szczep germański wcześnie zerwał łączność z praaryami i nie miał żywego czucia kultu, szukały dla wierzeń wyjaśnienia u spółczesnych ludów dzikich i odniosły to następnie w czambuł do człowieka pierwotnego.

Prezes Towarzystwa dr. A. Kalina, zgodnie z prelegentem, zaznaczali wielkie ubóstwo dzisiejszej mowy ludowej, natomiast p. Grzegorzewski, podnosił jej bogactwo: większa ilość wyrazów mowy piśmiennej upatrywał on tylko w naleciałościach z języków obcych lub dla pojęć nowszych, a na dowód przytaczał fakt, że dla oczyszczenia naszej mowy bierzemy w lecznictwie, botanice, leśnictwie, żeglarstwie i t.d. wyrazy ludowe.

Rozprawę Jana Grzegorzewskiego p. t. „Harmonia wokalna w wyrazach przyswojonych języka karaickiego w Haliczu“ (Ein Türk-Tatarischer Dialekt in Galizien. Vokalharmonie in den entlehnten Wörtern den karaitischen Sprache in Halicz), zamieściła w swoich wydawnictwach Cesarska Akademia nauk w Wiedniu. W obec nierozstrzygniętej historycznie kwestyi, czy Karaici są pochodzenia hebrajskiego lub uralskiego, autor wyjaśnia momenta lingwistyczne codziennego ich języka, który zalicza do wielkiej rodziny języków urało-ałtajskich i do grupy tursko-tatarskiej. Najbliższym jest ten język mowie Połowców. — Wstęp podaje parę szczegółów historycznych tego ludu i ogólny charakter mowy, którą ilustrują załączone teksty z dawniejszych i nowszych czasów. — Właściwym przedmiotem rozprawy — nadzwyczaj ciekawej i pouczającej — jest zbadanie t. zw. harmonii wokalnej, jednak tylko w wyrazach obcych, weszłych do mowy Karaitów z języków: arabskiego, perskiego hebrajskiego, polskiego i ruskiego, co dało autorowi sposobność do podniesienia kilku kwestyj doniosłych dla lingwistyki indoeuropejskiej i oryentalnej.

J. I. Kraszewskiego: „Polska w czasie trzech rozbiorów (1772—1799)“, ukazała się obecnie w nowem wydaniu, w trzech olbrzymich tomach, nakładem firmy Gebethnera i Wolffa w Warszawie. Dzieło to, a raczej zbiór wiadomości bardzo ciekawych, odnoszących się do epoki tak ważnej, spotkało się już dawno z oceną zasłużoną. Dzisiaj więc, z okazyi pojawienia się nowego wspaniałego wydania, podkreślamy jeno, iż niestrudzony pisarz i szperacz archiwalny zgromadził tu materyał olbrzymi, znaczenia pierwszorzędnego, a nakładcy przystroili jego dzieło w szaty iście królewskie. Papier i druk doskonały, korekta nadzwyczaj staranna; tekst uzupełnia mapa Polski, kilkaset portretów i ilustracyj. Przedmowę napisał prof. S. Askenazy.

Wystawę mebli do jadalni, w stylu zakopańskim, urządza przez dni świąteczne w swej pracowni (ul. Sykstuska 23, gmach starej poczty, 3 podwórze) p. Ludwik Szafrański. Są to sprzęty wykonane z takim smakiem artystycznym i wytwornością, że stanowią rzeczywistą chlubę rękodzieła polskiego.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia nie będzie przedstawienia, a kasa teatralna sprzedaje bilety na przedstawienia świąteczne w godzinach od 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu.

W niedzielę o godzinie pół do 4 popołudniu (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) po raz ostatni w bieżącym sezonie „Wolny strzelec“, opera romantyczna w 3 aktach 5 odsłonach K. M. Webera. Ostatni i pożegnalny występ Maryi Gembarzewskiej i występ Juliana Jeromina.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem (na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej) po raz jedenasty „Mieszczanie“, sztuka w 4 aktach M. Gorkijego,

W poniedziałek o godzinie pół do 4 popołudniu po raz piąty „Na zawsze“, dramat w 4 aktach Łucyana Rydla (autora „Zaczarowanego koła“).

W poniedziałek o godzinie pół do 8 wieczorem po raz ośmnasty „Słodka dziewczyna“, operetka w 3 aktach Henryka Reinhardta.

We wtorek o godzinie pół do 4 popołudniu „Jaś i Małgosia“, baśń fantastyczna w 3 aktach 5 odsłonach E. Humperdincka.

We wtorek o godzinie 7 wieczorem po raz czwarty „Markiz de Priola“, sztuka w 3 aktach Henryka Lavedana.

We środę o godzinie 7 wieczorem „Manon“, opera w 4 aktach 5 odsłonach J. Massenet'a. Pierwszy gościnny występ Salomei Kruszelnickiej, primadonny opery warszawskiej i San Carlo w Neapolu i występ Augusta Dianni, Józefa Szymańskiego i Juliana Jeromina.

We czwartek po raz pierwszy „Przed pojedynkiem“, komedya w 1 akcie przez Wandę Pilecką — i (wznowienie) „Stary mąż“, komedya w 4 aktach przez Józefa Korzeniowskiego.

Repertuar „Filharmonii“ lwowskiej.

W niedzielę, 12 b. m., Koncert filharmoniczny ze współudziałem Franciszka Ondriczka, skrzypka. Ceny miejsc prawie popularne. Początek o godzinie 8.

Program: I. 1. Wagner: uwertura z opery „Holender-tułacz“. 2. Svendsen: Rapsodya nr. 4. 3. Saint-Saëns: Koncert H-mol, odegra z tow. orkiestry Fr. Ondrziczek. — II. 1. Czajkowski: Symfonia VI (Pathetique). 2. a) Bach: Arya i Fuga; b) Paganini: Taniec czarownic, odegra Fr. Ondrziczek. — III. 1. Tanejew: Ze suity. 2. Massenet: Scenes pittoresques.

W poniedziałek, 13 b. m., Koncert filharmoniczny ze współudziałem Róży Duce-Cudekównej, śpiewaczki.

Program: I. 1. Berlioz: uwertura „Karnawał rzymski“. 2. Grieg: suita II „Peer Gynt“. 3. Halevy: arya z opery „Żydówka“, odśpiewa z tow. orkiestry Róża Duce-Cudekówna. — II. 1. Czajkowski: Pieśń bez słów. 2. Mascagni: Intermezzo z opery „Cavaleria rusticana“. 3. Mascagni: arya z opery „Cavaleria rusticana“, odśpiewa z tow. orkiestry Róża Duce-Cudekówna. — III. 1. Pieśni, odśpiewa Róża Duce-Cudekówna. 2. Wagner: marsz z opery „Tannhäuser“.

Ceny miejsc prawie popularne. Początek o godzinie 8.

We wtorek, 14 b. m. Wielki koncert pod osobistą dyrekcyą ks. Wawrzyńca Perosiego, ze współudziałem Józefa La Puma, Antoniego Sabelico i Giovaniego Polese, oraz chóru mieszanego „Lutni“ i chóru akademickiego. Wykonane zostaną: „Mojżesz“ część III, i całe oratoryum „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy“, pod osobistem kierownictwem kompozytora.

Początek o godz. 8 wieczorem.

We czwartek 16 b. m. Wielki koncert pod osobistą dyrekcyą ks. Wawrzyńca Perosiego, ze współudziałem Józefa La Puma, Antoniego Sabelico i Giovaniego Polese, oraz chóru mieszanego „Lutni“ i chóru akademickiego. Wykonane zostaną: „Mojżesz“ część III, i św. trylogia w 3 częściach „Męka Chrystusa“, pod osobistem kierownictwem kompozytora.

Początek o godz. 8 wieczorem.

Repertuar teatru ruskiego.

W niedzielę, dnia 12 b. m., po południu na cele dobroczynne „Trójka hultajska“, czarodziejski melodramat w 5 aktach Nestroja;

wieczorem na cele dobroczynne „Tak wzięli ich na kawał“, komedya ze spiewami w 3 aktach Kropywnickiego.

W poniedziałek, dnia 13 b. m., przedostatnie przedstawienie po południu „Chata za wsią“, dramat z życia cygańskiego w 5 aktach ze spiewami Noskowskiego;

wieczorem przedstawienia nie będzie.

We wtorek, dnia 14 b. m., pożegnalne przedstawienie „Natałka Połtawka“, operetka w 3 aktach Kotlarewskiego; zakończy „Testament“, dzieło muzyczne Werbickiego.

W sprawie walki z pojedynkiem

(Ciąg dalszy).

Ale nie trzeba się łudzić. Że reformy powyżej wymienione są pożądane to prawda. Ale i to niewątpliwa, że te reformy nie wystarczą. Ba właśnie wszędzie tam, gdzie sprawa jest istotnie drażliwą, czy to ze względu na osoby w grę wchodzące, czy też z uwagi na rodzaj obelgi, wszędzie tam nie wystarczą nawet sądy ławnicze. W tych wszystkich prawdziwie ciążkich wypadkach, istotnego rozwiązania tej kwestyi spodziewać się więc należy dopiero po zaprowadzeniu i należytem rozpowszechnieniu samorodnych obywatelskich sądów honorowych. Skoro cześć jest wypływem wartości, przypisywanej danemu osobnikowi przez związek społeczny, to o naruszeniu tej czci może być mowa tylko wówczas, gdy ten pogląd społeczny istotnie uległ zmianie, gdy zaś to nie nastąpi, to o istotnem naruszeniu czci nie może być mowy. Stwierdzi to najlepiej i najskuteczniej sąd z obywatelskich żywiołów złożony. Im bardziej poważne będą te czynniki, wchodzące w skład sądu honorowego, tem skuteczniejsze będą jego wyroki. Sądy te, projektowane obecnie przez ligę antipojedynkową, tudzież w naszym kraju przez tworzącą się właśnie Ligę dla ochrony czci, różnią się od obecnie istniejących tem zasadniczo, że nie rozstrzygają o dopuszczalności pojedynku, lecz tylko i wyłącznie o kwestyi czci, stanowczo i ostatecznie. Jeżeli istotnie wejdą w życie, jeśli się istotnie wżyją w społeczeństwo, jeśli ich werdykt o naruszeniu czci będzie rzeczywiście wystarczającą moralną satysfakcyą dla obrażonego, będą one miały nietylko tę wielką zasługę społeczną, że zwalczą mniej lub bardziej skutecznie tylo wiekowy przeżytek kulturalny, jakim jest pojedynek, ale przyczynią się one też w znacznej mierze do oczyszczenia atmosfery moralnej społeczeństw nowożytnych, bo wówczas stracą swe znaczenie zewnętrzne błyskotki honorowe, a w jasnem świetle prawdy ujawni się w całej pełni wewnętrzna wartość moralna człowieka.

* * *

Ruch dążący do zwalczenia pojedynków, na tę właśnie instytucyę obywatelskich sądów honorowych wybitną swą zwrócił uwagę, tak że organizacya tych sądów i ich normalne funkcyonowanie stanowić będą niewątpliwie główną treść działania tych związków. Sądy te są tworem czysto samorodnym i obywatelskim bez przymieszki jakiegokolwiek żywiołu urzędowego. Są wprawdzie różne opinie i poglądy na przyszłą ewolucyą obyczajową w tym kierunku. I gdy jedni sądzą, że sądy te stanowić winny normalny sposób załatwiania spraw honorowych, to inni chcieliby taki normalny sposób, widzieć w sądach ławniczych. Prawda zdaje się leżeć pośrodku. Stosownie do rozlicznych grup i klas społecznych, różnym też będzie niewątpliwie sposób załatwiania spraw honorowych na drodze pokojowej. To pewne wszakże, że chcąc walczyć z pojedynkiem, należy mieć na oku te przedewszystkiem wypadki, o których w pierwszym rzędzie trudno przypuszczać, by mogły się stać przedmiotem orzecznictwa sądów państwowych. Otóż dla załatwienia tych spraw właśnie istnienie stałych sądów honorowych będzie niewątpliwie walnym krokiem naprzód.

Trybunały takie mają być stałe. Tak statut „Ligi dla ochrony czci“ stanowi: Ogólne zebranie wybierze z pośród członków Towarzystwa na trzy lata przynajmniej 20 sędziów honorowych, z pośród których tworzy się dla każdej sprawy honorowej kolejno, w porządku z góry przez zarząd główny ustanowionym, sąd honorowy z pięciu członków złożony. Na żądanie jednej ze stron interesowanych dla rozpatrzenia jej sprawy honorowej wyznacza prezes zarządu głównego niezwłocznie, w kolejnym porządku, sąd honorowy z pięciu sędziów honorowych Towarzystwa. Jeżeli obie strony zwracają się do Towarzystwa o załatwienie swej sprawy honorowej i zamierzają zgodnie wyznaczyć członków sądu honorowego, wówczas wolno im wskazać po dwóch członków sądu polubownego, także z poza grona sądu honorowego Towarzystwa z pośród członków Towarzystwa i w takim razie członkowie, wybrani przez strony, wybierają piątego sędziego z pośród sędziów honorowych Towarzystwa. W braku jednak zgody stron co do składu sądu honorowego powołuje prezes do załatwienia sprawy sąd honorowy Towarzystwa“.

Przepis ten statutu galicyjskiego, analogiczny zresztą z przepisami wszystkich innych Lig antipojedynkowych w Europie, tworzy organizacyę stałą, ściśle w sobie zwartą, opartą o stowarzyszenie w tym celu specyalnie u nas pod nazwą „Liga dla ochrony czci“ zawiązane. Ta stałość organizacyi stanowi niewątpliwą wyższość ruchu obecnego, stałość i ścisłość organizacyi ułatwia bowiem w wysokim stopniu stosowanie tej instytucyi w każdym konkretnym wypadku, zwłaszcza jeśli się uwzględni, że każdy członek Ligi obowiązuje się przystępując do Towarzystwa załatwiać swoje sprawy osobiste, w sposób, statutem Ligi przewidziany t. zn. przy pomocy sądów honorowych, a unikać drogi orężnej.

Być może, że dla osób, nie mających wielkiej odwagi cywilnej, przepis ten wyda się za daleko idącym, także mogłoby się na pierwszy rzut oka wydawać, że przepis ten uniemożliwi przystąpienie do Ligi. Należy wszakże uwzględnić, że przepis ten dotyczy tylko członków Towarzystwa, nie uniemożliwia zaś bynajmniej wystąpienia z Towarzystwa. W każdym razie snadnie można wymagać, że gdy kto raz sprawę przed sąd honorowy wytoczył, żadną miarą nie powinien się cofać przed ukończeniem sporu i szukać satysfakcyi w innej drodze. Ta zasada ma znaczenie raz w stosunku do satysfakcyi orężnej, powtóre w stosunku do sądów państwowych.

Zrzeczenie się wyraźne w każdym konkretnym wypadku jest niezbędne. Łatwo zachowa swą moc to zrzeczenie, o ile chodzi o stosunek sądów honorowych do satysfakcyi orężnej, ponieważ w obu tych wypadkach chodzi o działanie, stojące wyłącznie i li tylko pod ochroną norm obyczajowych. Inną jest natomiast zupełnie sytuacya tej kwestyi, o ile chodzi o stosunek do sądów państwowych. Referent tej sprawy w austryackiej Lidze antipojedynkowej, dr. Franciszek Klein (autor nowej procedury cywilnej) postawił w tym względzie cały szereg postulatów, których urzeczywistnienie byłoby ze wszech miar pożądane.

I tak przedewszystkiem trzeba uwzględnić wypadek, że ktoś zażąda interwencyi sądu honorowego, a potem widząc, że sprawa dla niego źle wypadnie, cofa się. Ponieważ skarga o obrazę czci jest związana z sześciotygodniowym terminem prekluzywnym, więc z chwilą, gdy ten termin upłynie, zachodzi niebezpieczeństwo zupełnej bezkarności. Z tego względu jest pożądanem zaprowadzenie przepisu ustawowego, wedle którego, wniesienie sprawy przed sąd honorowy przerywa bieg owego czasokresu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Zygmunt Gargas.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kartel żelazny. *N. Fr. Presse* donosi, że na odbytem przedwczoraj posiedzeniu syndykatu wielkich fabryk żelaza, uchwalono na pełnem posiedzeniu przedłożyć wniosek o wezwanie fabryk węgierskich do dania po dzień 16 b. m. odpowiedzi, czy trzymają się zawartego kartelu. Po bezowocnym zaś upływie tego terminu, ma 17 b. m. ogólne zebranie austryackich fabryk uznać austro-węgierski kartel żelazny na razie za rozwiązany i zadecydować, czy ma nadal istnieć tylko sam austryacki kartel fabryk żelaza.

Wystawę powszechną krajową w Warszawie zaprojektowano na r. 1905. Ma ona objąć działy: przemysłowy, rolniczo-gospodarczy i artystyczny. Termin jej odbycia naznaczono w programie na czas od 14 maja do 14 listopada r. 1905. Urządzeniem jej ma zająć się komitet, złożony z osób, powołanych przez zarząd oddziału warszawskiego Towarzystwa popierania rossyjskiego przemysłu i handlu z pośród jego członków. W programie, dołączonym do podania, złożonego właściwej władzy zaznaczono: że komitet wystawy ma prawo zająć się, między innemi: wyborem miejsca na wystawę i jej urządzeniem; czynieniem starań o wyjednanie funduszów, niezbędnych do urządzenia wystawy; zawiązaniem stosunków z wystawcami i pośredniczeniem pomiędzy wystawcami, a władzami w sprawach tyczących się wystawy; urządzeniem na wystawie wszelkiego rodzaju przedstawień, koncertów, odczytów i zabaw; udzieleniem pozwoleń na zakładanie cukierni i restauracyj; wydaniem katalogów, prospektów ogłoszeń, sprawozdań i t. d., związanych z wystawą. Do jego zakresu należy dalej ustanowienie opłat za użytkowanie miejsc na wystawie, zapewnienie dostatecznych środków komunikacyi, mianowanie komisyj osobnych do zawiadowania działami wystawy, wreszcie zapraszanie sędziów do oceniania przedmiotów i okazów wystawionych.

Wystawa szewska, przygotowana przez Związek niemieckich korporacyj szewskich, odbędzie się w lipcu b. roku w Hamburgu Przedstawia ona przedewszystkiem najdokładniejszy zbiór maszyn pomocniczych dla szewców, które taki przewrót w nowożytnem szewstwie wywołały.

(ż) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc grudzień 1902 r., w porównaniu z dochodami z grudnia r. 1901:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 17,573.000 koron, mniej o 103.171 koron.

II. Wiedeńskie koleje miejskie: 576.500 koron, więcej o 114.620 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 9.400 koron, mniej o 5.168 koron;

2. Bukowińskie koleje lokalne: 162 300 koron, więcej o 9.797 koron;

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 98.400 koron, więcej o 1.602 koron;

4. Chabówka-Zakopane: 15.500 koron, więcej o 1.316 koron;

5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 44.000 koron, mniej o 1.474 koron;

6. Dolina-Wygoda: 9.700 koron, mniej o 465 koron;

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.900 koron, więcej o 390 koron;

8. Kraków-Kocmyrzów, 10.200 koron, więcej o 2.773 koron;

9. Lwów-Bełżec-(Tomaszów): 45.900 koron, mniej o 10.752 koron;

10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 4.200 koron, mniej o 847 koron;

11. Łupków-Cisna: 5.800 koron, więcej o 2.404 koron;

12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 87.900 koron, mniej o 7.352 koron;

13. Piła-Jaworzno: 3.600 koron, więcej o 1.240 koron.

14. Trzebinia-Skawce: 32.300 koron, więcej o 7.810 koron.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosić będzie w miesiącu lutym b. r. 19½ prc.

Kalendarz rybacki. W kwietniu nie wolno łowić boleni, lipieni, głowacic, świnek, wyrozubów, czopów, sandaczy i raków samic. Raki samce wolno łowić i sprzedawać.

Złowione ryby i raki muszą mieć przepisaną miarę.

Pstrąg i łosoś w kwietniu dobrze idą na wędkę; kwiecień jednak dla sportu wędkowego nie odpowiedni, gdyż prawie wszystkie ryby z powodu zbliżającego się tarła mało przyjmują pożywienia i na ponęty są obojętne.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu lutym 1903 roku wywarzono w 679 gorzelniach ogółem 7,929.607 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzelń: w okręgu brodzkim 79 (1,056.980), brzeżańskim 70 (783.600), czortkowskim 57 (841.375), jarosławskim 29 (324.720), krakowskim 10 (92.100), kołomyjskim 47 (613.300), lwowskim 31 (312 260), nowosądeckim 7 (39.880), przemyskim 28 (253.580), rzeszowskim 47 (392.574), samborskim 24 (273 450), sanockim 28 (200.800), stanisławowskim 36 (524 050), tarnopolskim 65 (917.500), tarnowskim 30 (230.990), wadowickim 21 (173.768), żółkiewskim 70 (898.600) stopni alkoholu.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu lutym 1903 roku ogółem było w ruchu 98 browarów, w których wywarzono 85.595 hektolitrów piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 11 (8.432 hekt.), brzeżańskim 4 (2.482 hekt.), czortkowskim 3 (1.169 hekt.), jarosławskim 13 (5.884 hekt), kołomyjskim 4 (3.804 hekt.), krakowskim 4 (2.685 hekt.), lwowskim 5 (4 850 hekt.), nowosądeckim 6 (3.269 hekt.), przemyskim 2 (3.904 hekt.), rzeszowskim 9 (4.585 hekt.). samborskim 5 (2.538 hekt.), sanockim 4 (3.400 hekt.), stanisławowskim 7 (5.836 hekt.). tarnopolskim 10 (5.251 hekt.), tarnowskim 3 (17.616 hekt.), wadowickim 6 (9.440 hekt.), żółkiewskim 2 (450 hekt.). W mieście Krakowie 2 (2.398 hekt.), we Lwowie 1 (8.300 hektolitrów) Ogółem 101 browarów wywarzyło 96.293 hekt.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu lutym 1903 wynosiła produkcya soli w Galicyi 99.455 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 120.551 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1902 wynosiła produkcya 109 493 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 105.277 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1902 wyprodukowano o 10.038 cent. metrycznych mniej, i sprzedano 15.274 centr. metr. więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 22·35 do 22·45, *loco* Ołomuniec 21·15 do 21·25, *loco* Berno-Wiedeń 21·50 do 21·60 na maj *loco* Aussig 22·45 do 22·55. Cukier w kostkach: *prima* 87·— do 87·—, *secunda* —·— do —·—. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 38·60 do 39·—. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 29·— do 29·50. *(Ceny w koronach).*

Targ zbożowy.

Lwów, 11 kwietnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·60 do 7·80, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·25 do 6·30, żyto na termina 6·— do 6·25, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·50, owies obroczny na termina 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień browarniczy 6·25 do 6·75, rzepak 9·— do 9·25, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·25 do 6·75, groch do gotowania 8·— do 11·—, wyka 6·— do 6·50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·25, hreczka 6·25 do 6·75, kukurudza nowa 6·— do 6·20, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 70.— do 90·—, koniczyna biała 55·— do 95·—, koniczyna szwedzka 60·— do 85·—, tymotka 33·— do 40·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·50 do 16·75 za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, wyranty —·— do —·—, ekskontyngentowa 9·50 do 9·75,

---

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 2 kwietnia do 8 marca b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 7·50 do 7·75, nowa —·— do —.—, żyto stare 6·20 do 6·30, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·50, do 5·90, pastewny 5·25 do 5·75, owies 5·75 do 6·20, hreczka 6·— do 6·25, kukurudza zeszłoroczna 6·25, do 6·50, kukurudza nowa 5 50 do 6·—, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·— do 9·40, groch pastewny 6·40 do 6·75 soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, bobik nowy 5·40 do 5·75, wyka stara —·— do —·—, wyka nowa 5 50 do 5 90, koniczyna czerwona nowa 70·— do 85·—, koniczyna biała nowa 65·— do 87·50, koniczyna szwedzka 60·— do 90·—, tymotka 31 50 do 37·50, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 8·25 do 8·75, rzepak zimowy 8·75 do 9·10, lnianka —·— do —·—, nasienie lnianne 10·25 do 10·50, nasienie konopne 7·25 do 7·65, chmiel —·— do —·—, nowy —·— do —·—, łój 39·— do 40·—, nafta zwykła 12·— do 14·—, nafta salonowa 14·— do 16·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 35·55 do 35.85

C. k. uprzyw

Assicurazioni Generali w Tryeście.

założona w roku 1831

Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie przy ulicy Słowackiego l. 6. Telefon nr. 486.

W miesiącu marcu b. r. w dziale ubezpieczeń na życie Tow. Assicurazioni Generali podano 1353 wniosków na sumę 8,936.729 koron i 29 h. — a wystawiono 1255 polic na sumę 8,302.722 koron 73 h.

Od dnia 1 stycznia 1903 wniesiono 4.021 wniosków na sumę 28,301 056 koron 78 h. i wystawiono w tym czasie 3.492 polic na sumę 24,713.639 koron 42 h.

Zapowiedziane szkody w tym dziale od 1 stycznia 1903 roku wynoszą 1,841.215 koron 42 h.

Wykazany stan ubezpieczeń działu życiowego wynosił w dniu 31 grudnia 1902 roku 611,558.220 koron 13 h. w kapitałach, i 954.852 Kor. 21 h. w rentach, na 91.345 policach, na co rezerwowano w gotówce 160,749.849 koron 13 h

Zapłacone szkody w r. 1902 w dziale życiowym wynoszą 9,391.358 koron 52 h., a dla wszystkich gałęzi od czasu założenia Towarzystwa (1831 roku), wedle corocznych wykazów, wypłacono 742,014 072 koron 65 h.

Towarzystwo przyznaje należącym do czynnej armii lub obrony krajowej w razie wojny ważność zabezpieczenia do sumy 10.000 Kor., a w razie ich powołania do czynnej służby, ważność zabezpieczenia do sumy 30.000 koron bez dopłaty jakiejkolwiek premii.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan uda się, wedle dotychczasowych dyspozycyi, dnia 2 lub 3 maja na dwutygodniowy pobyt do Budapesztu.

W obec tego, że niema widoków, aby Sejm galicyjski mógł się zebrać przed jesienią na dłuższą sesyę, uchwalił Wydział krajowy — jak donoszą ze Lwowa *Czasowi* — odnieść się do Rządu, o wyjednanie w drodze właściwej Cesarskiego rozporządzenia, upoważniającego przez dalszych sześć miesięcy, to jest aż do końca października b. r. do pobierania dodatków krajowych w wysokości ustalonej, uchwałą sejmową z dnia 30 grudnia 1902.

Na podstawie Cesarskiego rozporządzenia, prowizoryczny pobór dodatków krajowych dozwolony został, w myśl pierwotnej uchwały Wydziału krajowego, tylko do końca b. m.

Z Berlina donoszą, iż można uważać już za rzecz pewną, że kanclerz hr. Buelow, który bawi obecnie we Włoszech nie spotka się z powrotem do domu z P. Ministrem hr. Gołuchowskim. Kanclerz powróci najbliższą drogą.

Zaciekawienie i różne domysły wywołał w prasie niemieckiej ten ustęp depeszy cesarza Wilhelma do króla duńskiego, w którym monarcha niemiecki dziękuje królowi przedewszystkiem za to „że przyjął go do koła swojej rodziny".

Między innemi przypuszczają, że w Kopenhadze ułożono związek małżeński między niemieckim księciem następcą tronu i jedną z księżniczek dworu kopenhaskiego.

Przeciwko kandydaturze obecnego prezesa parlamentu niemieckiego hr. Ballestrema w okręgu lublinicko-gliwickim na Górnym Szląsku oświadcza się nawet *Katolik*, który, jak wiadomo, postanowił popierać w zbliżających się wyborach kandydatów stronnictwa centrum. Pomimo to komitet centrowy na Szląsku uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu nie zrzekać się tej kandydatury, a główny organ katolików pruskich *Germania* dowodzi w artykule, poświęconym tej sprawie, że w wyborze hr. Ballestroma właśnie w okręgu lublinicko-gliwickim zaangażowany jest honor całej katolickiej ludności Niemiec. Nadmienić należy, że hr. Ballestrem kilkakrotnie złożył dowody swej niechęci ku ludności polskiej.

Z Paryża donoszą, że prezes gabinetu francuskiego Cambes zużytkuje ferye parlamentarne na badanie podań o autoryzacyę kongregacyj żeńskich. Podań takich wniesiono 390.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 kwietnia. Najj. Pan zatwierdził ponowny wybór dr. Luegera na burmistrza m. Wiednia.

Wiedeń, 11 kwietnia. *Wiener Ztg* ogłasza: Najj. Pan nadał radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów Oskarowi bar. Villaniemu krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Wiedeń, 11 kwietnia. Na targu zbożowym był dziś pierwszy dzień, w którym zaprzestano prowadzić handel terminowy zbożem. Obroty były bardzo nieliczne ze względu na przypadające równocześnie Wielkanocne święta katolickie i izraelickie. — W pszenicy utrzymała się przeciętną podwyżka tygodniowa o 15 halerzy; żyto sprzedawano o 5 halerzy, a owies o 5 do 10 halerzy wyżej. Obroty w kukurudzy były słabe i sprzedawano ją o 10 do 15 halerzy taniej.

Berlin, 11 kwietnia. Popełniono tu morderstwo na osobie szwaczki Kubenikównej. Podejrzenie o dokonanie zbrodni spada na 22-letniego robotnika Leopolda Nepormickyego, który przepędził noc u zamordowanej.

Petersburg, 11 kwietnia. Carstwo z dziećmi odjechali wczoraj do Moskwy.

Rzym, 11 kwietnia. *(Tel. pryw.)* Polscy członkowie międzynarodowego kongresu historycznego wystosowali do prezydenta, senatora Villariego pismo z podziękowaniem za okazaną mu uprzejmość.

Konstantynopol, 11 kwietnia. Generalny inspektor armii tureckiej Hilmi basza telegrafuje, że wiadomość o ponownem pojawieniu się Albańczyków przed Mitrowicą jest nieprawdziwą. W celu uśmierzenia ewentualnego ruchu Albańczyków w wilajecie Uesküb wysłała Turcya 36 batalionów.

Konstantynopol, 11 kwietnia. Wczoraj przed południem dwóch Albańczyków przejeżdżając w otwartym powozie ulicami miasta, dało z powozu kilka strzałów z rewolweru Na szczęście nikt nie został trafiony. Zajście to wywołało w mieście ogromne wzburzenie.

Madryt, 11 kwietnia. Z okazyi ceremonii kościelnych Wielkanocnych w kaplicy królewskiej ułaskawił król siedmiu skazanych na śmierć zbrodniarzy.

Konstantynopol, 11 kwietnia. Po wczorajszym selamliku przyjmował sułtan dyplomatycznych zastępców Niemiec, Rumunii, Bułgaryi i Grecyi.

W rossyjskiej ambasadzie odbyło się *requiem* za duszę Szczerbiny.

W niedzielę odbędzie się żałobne nabożeństwo, w którem wezmą udział wszyscy członkowie ciała dyplomatycznego.

Nowy Jork, 11 kwietnia. Według doniesień z Manili opanowali Amerykanie we wtorek wieś Bacolor na wyspie Sindanao. 100 mieszkańców poległo, a wielu odniosło rany. Amerykanie mieli 3 rannych.

Pekin, 11 kwietnia. Zmarł prezydent kontroli skarbowej Yunglu, wybitna w Chinach osobistość.

Hongkong, 11 kwietnia. Fabryka prochu w Kantonie wyleciała w powietrze. Przeszło tysiąc osób utraciło życie.

San Domingo, 11 kwietnia. Przybyły tu okręty wojenne niemiecki i włoski dla ochrony konsulatów. Oczekują nadto przybycia okrętów wojennych, holenderskiego i angielskiego. Sytuacya w śródmieściu jest krytyczna. Powstańcy zbudowali barykady i przygotowują się do oporu na wypadek, gdyby interwencya zagranicznych konsulów nie odniosła skutku. Konsulowie prosili o zwłokę w rozpoczęciu akcyi wojennej i zaproponowali, aby obie strony zgodziły się na zawieszenie broni, aby zamianowały komisyę dla objęcia tymczasowych rządów, poczem miałby nastąpić wybór nowego prezydenta.

Strejki.

Budapeszt, 11 kwietnia. Ministerstwo handlu wydało rozporządzenie, aby znaczna liczba hamowniczych kolei państwowych była użyta za motorowych w wagonach miejskiego tramwaju. Przeciw temu strejkujący energicznie protestują. Spokoju nie zakłócono.

Preszburg, 11 kwietnia. Około 400 robotników z tutejszej rafineryi nafty „Apollo", podpaliwszy wczoraj pod kotłami, nagle oświadczyło, że przestają pracować. Strejk był więc bardzo niebezpieczny, bo brakło nawet ludzi do pogaszenia ognia pod kotłami. Strejk trwał jednak tylko pięć godzin, bo pod tym niezwykłym naciskiem fabryka zgodziła się na ustępstwa.

Rzym, 11 kwietnia. Wydawcy dzienników, którzy już przed miesiącem wszystkie bez wyjątku żądania personalu drukarskiego przyjęli, oświadczyli teraz, że jeżeli mimo to strejk do dzisiaj nie będzie zakończony, cały personal uwolnią. Deklaracyę tę podpisał także wydawca socyalistycznego organu *Avanti.*

Amsterdam, 11 kwietnia. Odbyło się tutaj wczoraj wielkie zgromadzenie wszystkich kategoryi robotników pod przewodnictwem „Komitetu ochronnego". Wbrew postanowieniu tego komitetu, oświadczającego się za zaprzestaniem strejku z dniem wczorajszym, godzina 12 w południe, postanowiono na tem zgromadzeniu strejk dalej podtrzymać bez oglądania się na komitet ochronny. Wzburzenie i hałas na zgromadzeniu były tak wielkie, że członkowie komitetu ochronnego nie mogli wcale przyjść do głosu. — Strejk więc trwa dalej — jedynie szlifierze dyamentów nie zaniechali pracy.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 11 kwietnia 1903. Giełda poranna. *(Vorbörse).* Godzina 10 minut 30. Marki 117·03, Renta majowa 100·70, Węgierska renta koronowa 99·45, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 674·25, Akcye węgier- Zakładu kredytowego 721·—, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 526·—, Akcye Bankvereinu 486·50, Akcye Länderbanku 408 50, Akcye Kolei państwowych 686·—. Lombardy 47·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 385·—. Akcye Rima Muranyi 481·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żelaz. —·—. Losy tureckie 118·50, Ruble 253·—, 4-proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·20, 4-proc. Listy zastawne Banku kraj. 99·—. 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 98·—.

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 11 kwietnia 1903. Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·05, Renta majowa 100·70, Węgierska renta koronowa 99·45, Akcye austr. Zakładu kredytowego 674·—. Akcye węg. Zakładu kredytowego 720·—, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Bankvereinu 486·50, Akcye Länderbanku 408·50, Akcye Kolei państw. 688·—. Lombardy 47·50, Akcye kolei Elbethal 451·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 343·50, Akcye Alpiny 384·50, Akcye Rima Muranyi 480·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. —·—, Losy tureckie 119·—. Ruble 252·75, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 11 kwietnia 1903. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 674·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 723·50, Akcye Anglobanku 273 75, Akcye Unionbanku 527·—, Akcye Länderbanku 408·—, Akcye Bankvereinu 486·25, Akc. Bodencredit 957·—, Akcye galic. Banku hipotecznego 540·—, Akcye kolei państwowych 688·—, Akcye kolei Południowej 47·—, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5480·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 386·—, Akcye Rima Muranyi 479 50, Akcye praskiego Towarzystwa żel. 1638·—, Akcye Fabryki broni 338·—, Akcye Tureckie tytoniowe 343·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·35, Renta majowa 100·75, Austryacka Renta koronowa 101·20, Węgierska Renta koron. 99·55, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 98·—. 4 prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 102 75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 97·80, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 101·60, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 112·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·95. 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 99·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 96·65, Losy tureckie 119·—, Marki 116·97, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Dobra sposobność! Z dniem 15. lutego 1903 otworzyłem pracownię i magazyn ubrań męskich, kto chce mieć ubranie modne, trwałe i tanie, z najlepszych materyj angielskich, niech zamawia u Bernarda Menkera, Lwów, pl. Bernardyński l. 2, obok apteki WP. Piepes-Poratyńskiego. Za ugodą na raty robi się również. Ceny umiarkowane.

Licytacye w publicznej HALI AUKCYJNEJ Lwów, Pasaż Mikolascha, odbywać się będą stale dwa razy tygodniowo zawsze o 4 po poł. a to: **w poniedziałki**: na obrazy, kosztowności, broń, książki, meble, dywany, fortepiany, powozy i w ogóle dzieła sztuki; **w czwartki**: na garderobę, urządzenia gospodarskie, maszyny do szycia i inne tanie przedmioty do codziennego użytku. — Spisy rzeczy przyjmowanych na licytacyę wystawione będą najpóźniej 2 dni przed licytacyą w oknach Zakładu, na żądanie zaś za małą opłatą mogą być przysłane. — **Wystawa** otwarta codzień od 3 do $8^{1}/_{2}$ po południu, w święta zaś od 9 do 12 w południe. — **Biuro** otwarte dla przyjmowania rzeczy i wypłat od 9 do $12^{1}/_{2}$ w południe.

Odznaczona złotym medalem i dyplomem uznania na Wystawie wiedeńskiej w roku 1902
FABRYKA TUTEK CYGARETOWYCH
K. PRIMUS
Lwów, ulica Mickiewicza l. 2 (róg placu Smolki)
poleca
tutki »PRIMUS« białe, nietłuszczone z najprzedniejszej bibułki egipskiej, oraz tutki »PRIMUS« specyalne białe i żółte z najprzedniejszej bibułki francuskiej »ABADIE«.

Nadesłane.

Renty Państwowe przeznaczone **do konwersyi** przyjmujemy do zrealizowania lub ostemplowania **bezpłatnie**, oraz służymy radą przy zamianie na inne walory

Sokal & Lilien
Dom bankowy i kantor wymiany

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny
Bank hipoteczny
Oddział depozytowy
przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane
Depozyta schowkowe
(Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

Meble gięte.
Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ulica Kleparowska 15 — wózek zabiera meble do naprawy i rozwozi naprawione i nowo zakupione.

Wilhelma płyn do wcierania [3]
„BASSORIN"
c. k. przywilej 1871
flakonik K. 2, paczka pocztowa zawierająca 15 sztuk K. 24.
Wilhelma c. k. uprzywiliowany „Bassorin" jest środkiem którego skuteczność naukowo jakteż w praktyce stwierdzoną została i wyrabiany bywa tylko przez
Franciszka Wilhelma, aptekarza,
c. k. dostawcy nadwornego
w Neunkirchen, Austrya niższa.
Użyty do nacierania działa uspakajająco w cierpieniach nerwowych, bolach muszkułów, kości i członków.
Zalecany bywa przez lekarzy w nadmiernych przeciążeniach podczas marszu lub innych tego rodzaju cierpieniach przestarzałych, dla tego też bywa częstokroć używany ze skutkiem przez **turystów, leśniczych, ogrodników, gimnastyków i cyklistów** a także przeciw ukąszeniom much, komarów i t. p.
Prawdziwy tylko wtedy jeżeli opakowanie zaopatrzone jest herbem miasta Neunkirchen (dziewięć kościołów).
Do nabycia we wszystkich aptekach lub u wytwórcy.

Kamieniczka jednopiątrowa przy ul. Franciszkańskiej l. 10 jest do nabycia. Wiadomość u właściciela.

Zalecamy **„SAMOUCZEK" REUSSNERA,** najlepszy podręcznik do bardzo łatwej, prędkiej i najtańszej nauki języków obcych: niemieckiego, angielskiego, francuskiego i ruskiego bez nauczyciela. — Prospekt i cennik gratis (zob. ogłoszenia)

Rzadka sposobność!
Praktyczno-metodyczny kurs nauki języka angielskiego, wysyła pisemnie w tygodniowych lekcyach z wymową, za wynagrodzeniem 2 kor. miesięcznie.
Vickers-Jankowski
nauczyciel w Hołynin obok Kałusza, poczta w miejscu.

Od połowy maja b. r. do końca września ordynować będę
w Krynicy
w c. k. zakładzie wodoleczniczym. — Zakład mój w **Cirkvenicy** pod Fiumą **„Therapia Palace"** pozostaje otwarty nadal przez lato jako zakład kąpieli morskich. — Do 15. maja prowadzę go jako zakład wodoleczniczy.
Dr. Henryk Ebers.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11 kwietnia 1903.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. Husarzewska z Krakowa, J. Rylska z Uhrynowa, Z. Mochnacki z Toustoług, J. Sobański z Podola rosyjskiego, Z. Wladek z Krakowa, J. Cwikel z Warszawy, E. Brachner z Anglii, J. Famera z Pragi, F. Ondricek z Pragi, J. Bogdanowicz z Wiednia, S. Różnowski z Berlina, Dr. Landes z Żurawna.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. W. Stanek z Liverpola, Z. Madeyski z Kijowa, T. Gottleb z Techlowa.

HOTEL FRANCUSKI.

P. Z. Starczewski z Rosyi.

HOTEL IMPERIAL.

PP. W. Raciborski z Królestwa Polskiego, W. Hebkowski z Rosyi.

HOTEL STADTMÜLLERA.

P. Antoni Borzemski z Dobrosina.

Wystawy i Muzea.

Miejska Wystawa okazów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum im. Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godz. 9 tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy pl. św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godz. 10-tej przed południem do godz. 5-tej po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal., w dnie powszednie 60 hal. Dla członków wstęp wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godz. 9-tej rano do godz. 2 giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych a nadto we wtorki i piątki także od godz. 3-ciej do 5-tej po południu.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 11. kwietnia 1903.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	540	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	260	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a. (400 kor.)	—	—	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor,				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	111	—	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los w 50 l.	101	—	—	—
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	50	98	20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% „ los w 51 l.	102	25	102	95
„ „ 4% „ los w 57 l.	99	—	99	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	20	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los. w $41^{1}/_{2}$ lat	98	40	—	—
4% los. w 56 lat	97	80	98	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	60	100	30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4% (4 em.)	98	80	99	50
Kol. lokalne dtto 4% po 200 kor.	98	80	99	50
Pożyczki kr. 6% w. a. z. r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	99	50	100	20
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	30	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ 200 „	101	50	—	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	—	79	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	50
100 marek niemieckich	116	80	117	50

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia 1903.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.70	100.90
styczeń-lipiec	100 60	100 80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100.75	100.95
kwiecień-październik	100.70	100.90
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	176.—	186.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154.10	155.10
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	184.—	185.50
„ „ 1864 po 100 zł.	247.—	252.—
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	252.—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	303.—	305. –
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.75	121.95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	101.25	101.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100.25	101.20
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.70	120.70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	516.—	518.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^{1}/_{4}$ pr.	129.45	130.45
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	100.30	101.30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.10	101.10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.80	115.80
w złocie za 200 zł. 5 pr.	135.20	135.50
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100.50	101.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100.75	101.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100.35	101.35
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100.20	101.20
Kol. lwowsko-czern-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100.—	101.--
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119.25	119.90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	121.95	122 15
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	99.50	99.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.75	158.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	203.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	201.—	203.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	99.25	100.25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	279.—	281.—
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.50	108.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr	99.50	100.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	104.—	—.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	99.20	100.20
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	96.10	97.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	89.25	91.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	99.50	100.50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	271.—	275.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	271.50	275.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ los 4 pr.	98.25	99.25
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111.50	112.40
„ „ „ „ los 50 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ 60 l. za 200 kor. 4 pr.	97.45	98.45
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98 50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.50	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	102.15	103 15
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.—	—.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	102.—	103.—
Banku kr. losy $57^{1}/_{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	99.—	100.—
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	101.30	102.30
II. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	110.—	111.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	116.15	117.15
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.65	101.65
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	94.45	95.45
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.65	100.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	111.—	112.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	111.—	112.—
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	99.50	100.50
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	19.10	20.10
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	172.—	178.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84.25	88.25
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.50	77.50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70.—	75.—
Palffy 40 zł. mk.	176.—	180.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 10	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.—	28.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	71.—	75.—
Salma 40 zł. mk.	236.—	239.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	75.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	260.—	310.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	200.—	250.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	273.50	275.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2665.—	2669.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	721.—	722.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	522.—	524.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	540.—	541.—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	220.—	240.—
Banku dla krajów. koronnych 200 zł.	408.25	409.25
„ Austro-węg. 1400 k.	1600.—	1608.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	526.—	527.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	250.75	251.75
Zivnosteńska banka 100 zł.	252.—	253.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	410.—	418.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394.—	400.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5480.—	5490.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580.—	583.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	451.—	453.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	861.—	866.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	703.—	705.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	852.—	858.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	382.50	383.50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1637.—	1647.—
Schodnicy 500 kor.	628.—	630.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	390.—	395.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	116.95	117.15
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.85	240.05
Paryż za 100 franków	$95.32^{1}/_{2}$	$95.42^{1}/_{2}$
Petersburg za 100 rubli $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.—	117.30
Włoskie banki	95.25	95.35
Francuskie banki	95.20	$95.32^{1}/_{2}$
Szwajcarskie banki	95.20	$95.32^{1}/_{2}$
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.32	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.06	19.08
20-markówka	23.40	23.47
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	116.95	117.15
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95.45
Ruble	$2.52^{3}/_{4}$	$2.53^{1}/_{2}$

August Schellenberg i Syn
Dom bankowy i Kantor wymiany
we Lwowie, ul. Karola Ludwika 1.

Kupuje i sprzedaje w powyższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań **Nadzieja**. Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1·70 na prowincyi zł. 1·80 z dostawą.

Licytacye.

[2798 3—3]

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ulica Jagiellońska 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12 po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Środa 15. kwietnia 1903 od 10 do 12 godz. większa ilość wag i narzędzi ślusarskich, materyałów budowlanych, płytek, rur i przyrządów do wodociągów — 3 bale kawy i towary kolonialne.

Czwartek 16. kwietnia 1903 od 10 do 12 godz. większa ilość rozmaitych skór na trzewiki i buty.

Piątek 17. kwietnia 1903 od 10 do 12 godz. urządzenie restauracyi, bilardy, aparaty do piwa, naczynia restau., pianino, 100 par łyżew, Lexikon Brockhausa i meble.

Sobota 16. kwietnia 1903 od 4 do 8 godz. tanie meble, sprzęty domowe, warstaty stolarskie i bielizna.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 5. kwietnia 1903.

L. cz. E. 541/2 (3) [2839 3—3]

Na żądanie Juliusza Izraelego, odbędzie się dnia 7. maja 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10, licytacya połowy realności lwh. 119 w Andrychowie.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 500 kor.

Najniższa cena wynosi 333 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skntku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 24. marca 1903.

L. cz. E. 257/2 (6) [2846 3—3]

Dnia 13. maja 1903 o godz. 9 rano w sądzie powiatowym w Muszynie, w biurze Nr. 9, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 19, b) połowy posiadłości lwh. 30, c) 1/4 części posiadłości lwh. 31 ks. gr. gm. Żegiestów spadkobierców ś p. Jana Majerczaka własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1340 kor.

Najniższa oferta wynosi wynosi ad a) 826 kor. 67 hal. wadyum 124 kor., ad b) 40 kor. wadyum 6 kor., ad c) 26 kor. wadyum 4 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia takie, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 20. marca 1903.

L. cz. E. 62/3 (5) [2873 3—3]

Na żądanie Eisiga Teichberga, kupca w Bołszowcach, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya 1/4 części realności whl. 61 ks. gr. gm. Halicz.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1322 kor.

Najniższa cena wynosi 661 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział IV.
Halicz, dnia 10. marca 1903.

L. cz. E. 2681/2 (28) [2283 3—3]

Dnia 22. maja 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności w Zamarstynowie położonej wyk. hip. 657 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej składającej się z parceli lud. l. kat. 414 i parc. grunt. l. kat. 124/1 na których stoi dom piętrowy czynszowy wraz z przynależnościami, składającemi się z okien zimowych, drzwi balkonowych, lampy, kotła i kociołka w praczkarni, śmietnika, budy dla psa i 12 kluczy, b) reności whl. 658 tej samej księgi objętej składającej się z parcel 124/2 i 124/7 drogę stanowiących.

Nieruchomości są ocenione na a) 35.842 kor. 26 hal., b) na 1085 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 17.921 kor. 13 hal., ad b) 724 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sadu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 9. marca 1903.

L. 28.532 [2859 3—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy w rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1904 i 1905 odbędzie się dnia 27. kwietnia 1903 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1903 dostawić się mającego wynoszą: za 100 m^3 10.807 kor. 80 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 25. marca 1903.

L. 6579/903 [2860 3—3]

Obwieszczenie.

Dnia 4. maja 1903 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze konkurencyjna rozprawa celem obsadzenia opróżnionej podskładowni tytoniu w Łomny. Pisemne oferty wystawione na druku przepisanym należy wnosić do 4 maja 1903 do godz. 12 w południe na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze.

Wadyum do oferty dołączyć się mające wynosi 126 kor.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 3. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1376/2 (8) [2876 2—3]

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lutowiskach, zastąpionego przez Jakóba Meilecha Pundra, odbędzie się dnia 6. maja 1903 o godz 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Lutowiskach, licytacya 3 6 części realności objętej whl 157 i 9/200 części realności objętej whl. 275 ks. gr. gm. Lutowiska z których pierwsza stanowi budynek mieszkalny, plac budowlany i ogród a druga stanowi bóżnicę gminy Lutowiska.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3720 kor.

Najniższa cena wynosi 2063 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń. w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Lutowiska, dnia 20. marca 1903.

L. 317 [2890 2—3]

Pferde-Licitation.

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depots in Drohowyże wird am 24. April um 11 Uhr Vormittag in Sanok am Ringplatze der Wallach Stirbül, Braun, 7 jährig, 146 cm hoch, Huzule gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden.

K. k. Staats Hengsten Depot zu Drohowyże.
Drohowyże, am 8. April 1903.

L. 4025/903 [2934 1—3]

OBWIESZCZENIE.

Ustanowiona obecnie w Złoczowie przy ulicy Sobieskiego Nr. 584 trafika tytoniowa obsadzoną będzie w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach sąsiednich położonych w pobliżu.

Trafikant jest uprawniony do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1. stycznia 1902 do 31. grudnia 1902 materyału tytoniowego w wartości 17495 kor. 13 hal. wynosił 1433 kor. 47 hal.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 13187 kor. 48 hal. Od sprzedaży tego materyału stemplowego przyzana będzie prowizya w wysokości $1\frac{1}{2}$ procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w składowni tytoniowej w Złoczowie, materyał stemplowy w c. k. gł. Urzędzie podatkowym,

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączone.

Trafikę należy objąć na dniu oddania.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u władz skarbowych I. instancyi nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

Wadyum wynosi 140 kor. i ma być złożone w gotówce lub papierach wartościowych.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 14. maja 1903 do godziny dwunastej (12) w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach.

Oferty zawierające zobowiązanie do prowadzenia trafiki w połączeniu z innem przedsiębiorstwem nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Brody, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. E. 1201/2 (5) [2931 1—3]

Na żądanie p. dra Jana Mandaczewskiego adw. kraj. w Stanisławowie, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Potoku złotym, licytacya 1/2 realności objętej lwh. 1888 i całej realności objętej whl. 1889 ks. grunt. gminy Koropiec zobowiązanego Ilka Kindrata własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1345 kor.

Najniższa cena wynosi 896 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 4. marca 1903.

L. cz. E. 1242/2 (5) [2973 1—3]

Na żądanie Feibischa Nachta, kupca w Buczaczu, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Potoku złotym, licytacya realności objętej whl. 1353 ks. grunt. gminy Koropiec zobowiązanego Altera Seemana własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3000 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 4. marca 1903.

L. cz. E. VIII. 2144/2 (6) [2915]

Na żądanie Stanisława Jana 2-imion Motylewskiego, zastąpionego przez adw. dra Kamieńskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 30. kwietnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności objętej whl. 472 ks. gr. gm. Tustanowice wraz z przynależnościami, składającemi się z młodego drzewostanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 18 750 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 12.533 kor. 34 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Drohobycz, dnia 20. lutego 1903.

L. cz. E. 765/2 (71) [2920]

Na żądanie Nuty Mühlbauer, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godz. 1 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności whl. 799 gm. Kosmacz objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1530 kor.

Najniższa cena wynosi 1020 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 22. stycznia 1903.

L. cz. E. 2326 2 (11) [2919]

Na żądanie Herscha Leiby Ratha, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya realności whl. 1054 gm. Kosmacz objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8280 kor., przynależności zaś na 820 kor.

Najniższa cena wynosi 6066 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10. marca 1903.

L. cz. E. 3047/2 (4) [2921]

Na żądanie Wolfa Fröhlicha, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godzinie 5 popołudniu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/2 realności whl. 316 gm. Mykietyńce Oleny Bojsiuk własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona 170 kor.

Najniższa cena wynosi 113 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 6. marca 1903.

L. cz. E. VIII. 3177/2 (6) [2907]

Na żądanie Michała i Agaty Koblów, odbędzie się dnia 2. maja 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya 61/96 części realności lwh. 102 i 115 ks. gr. gminy Dąbie składającej się z domu murowanego, stodoły i gruntu.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 3393 kor.

Najniższa cena wynosi 2262 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec, których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Kraków, dnia 18. marca 1903.

L. cz. E. 2828/2 (5) [2923]

Na żądanie Ruchli Boebner, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godzinie 4 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/3 części realności whl. 525 gminy Wierzbowice, Maryi Susak własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 174 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 116 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i. t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 6 marca 1903.

L. cz. E. 1688/1 (23) [2922]

Na żądanie Włościańskiej kasy pożyczkowej, odbędzie się dnia 16. kwietnia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, relicytacya realności whl. 447 gm. Kosów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 280 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 10. marca 1903.

L. cz. E. 3081/2 (4) [2924]

Na żądanie Towarzystwa Spar und Vorschuss Verein w Kosowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności whl. 504 gminy Monastersko.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 680 kor.

Najniższa cena wynosi 453 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 6. marca 1903.

L. cz. E. 1344 2 (3) [2968]

W sądzie niżej wymienionym biuro 8, odbędzie się 16. kwietnia 1903 o 9 rano licytacya realności lwh. 276 gminy Dębno.

Cena szacunkowa 1503 kor.

Najniższa oferta 1002 kor.

Warunki i odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie biuro 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 10. marca 1903.

L. cz. E. 3053/2 (4) [2914]

Na żądanie Abrahama Wolfa Strobera, odbędzie się dnia 29. kwietnia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności whl. 3 3 ks. gr. gm. kat. Panszówka.

Nieruchomość, ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 26 lutego 1903.

G. Zl. E. 47/3 (4) [2911]

Auf Betreiben der Sparkassa der Stadt Biała, vertreten durch adw. Dr. Plessner, findet am 28. April 1903 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Nr. 19 die Versteigerung der Realität G. E. Z 332 Cat. Gemeinde Biała sammt Zubehör bestehend aus Kachelerzeugungsgegenständen statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist sammt Zubehör auf 32.130 Kronen bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 16.065 Kronen unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs, Hypothekenauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 18 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.

Biała, am 25. März 1903.

Upadłości.

L. cz. S. 1/2 (95) [2899]

W konkursie Sendera Hordinera wystąpił Dr. Spinder jako zawiadowca masy z wnioskiem, ażeby ogół wierzycieli rozstrzygnął, co do zrealizowania wierzytelności krydytaryusza dotąd nieściągniętych oraz upoważnił go do wytoczenia masie konkursowej Mayera Finsterbuscha i pp. Władysławowi i Mary Białobrzeskim skargi o uznanie własności pretensyi w kwocie 400 kor. i zapłaty kwoty.

Celem powzięcia uchwały w tym kierunku wyznacza się audyencya na dzień 22. kwietnia 1903 godz. 12 przed południem w c. k. sądzie obwodowym, w biurze Nr. V.

Na tę audyencyę wzywa się wierzycieli konkursowych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 28. marca 1903.

Komisarz konkursowy:

Kielanowski.

Konkursa.

L. 936/03 [2819 3—3]

KONKURS.

W etacie sług c. k. Zarządów salinarnych galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu podległych, opróżnioną została posada starszego dozorcy budów.

Pobory z tą posadą połączone są:

1) płaca I. klasy rocznych 1400 kor. z prawem posunięcia po 5-ciu latach służby nienagannej do wyższego stopnia 1500 — a po następnych 5-ciu latach do 1600 kor.,

2) dodatek aktywalny w unormowanych cesarskiem rozporządzeniem z 19. sierpnia 1899 (Dz. u. p. Nr. 159) procentach płacy,

3) ewentualny dodatek starszeństwa wedle §. 5 wyż przytoczonego cesarskiego rozporządzenia w rocznej kwocie 100 względnie 200 kor.,

4) ekwiwalent na ubiór służbowy rocznych 50 kor.,

5) systemizowany deputat soli,

6) upoważnienie do zakupienia dla własnego domowego użytku za pół ceny zakładowej ze składów salinarnych węgla kopalnego rocznie do wysokości 67 q,

7) bezpłatna opieka lekarska i medykamenta wedle obowiązującego statutu.

Służbowe pomieszkanie bezpłatne tylko wtenczas udzielone zostanie, jeżeli jest do dyspozycyi a przełożony c. k. Zarząd salinarny uzna za potrzebne, by dotyczący sługa mieszkał w pobliżu pewnego zakładu manipulacyjnego.

Ubiegający się o wymienioną posadę, mają wnieść najdalej do 10. maja 1903 podania w przepisanej drodze do podpisanego Zarządu salinarnego wykazując wiek, że zadość uczynili obowiązkowi stawienia się do wojska, względnie służbie prezencyjnej, zadość uczynili że dokładnie władają językami krajowymi i po niemiecku w mowie i piśmie przy dołączeczeniu świadectw uzdolnienia i odbytej praktyki w zawodzie budownictwa, mianowicie biegłość w sporządzaniu planów i kosztorysów na mniejsze budowle i rachunków budowlanych; świadectwem lekarza salinarnego względnie powiatowego, że są zupełnie zdrowi i że w ogóle posiadają te warunki, które regulamin i szczegółowe obowiązki służbowe dla personalu Zarządów salinarnych z r. 1883 wymagają.

Od kompetentów ze służby prywatnej, którzy tylko niżej wieku lat 40 tu ze skutkiem kompetować mogą, wymaganą będzie w razie uwzględnienia jego podania służba na próbę przez jeden rok.

Gdyby z tej służby próbnej c. k. Zarząd nie był zadowolony, nastąpi po roku względnie i wcześniej uwolnienie tegoż ze służby salinarnej bez wszelkiego dalszego zobowiązania.

Należycie kwalifikowanym i certyfikowanym podoficerom przysługa w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 12. czerwca 1900 L. 71.263 90 pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 4. kwietnia 1903.

L. 11449 Ogłoszenie konkursu. [2861 3—3]

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela rz. kat. religii w c. k. żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie z prawami i obowiązkami nauczyciela głównego.

Do tej posady przywiązane są pobory i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p.

Kompetenci pragnący, aby lata służby spędzone w publicznych szkołach ludowych były im policzone na posadzie, o którą się ubiegają, nie tylko do ogólnej ilości lat służby, lecz także do przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §. 2 i 14 powołanej ustawy, winni w swych podaniach oświadczyć wyraźnie, czy i w jakim zakresie liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie wspomnianych przepisów tej ustawy.

Podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych sporządzoną w prawidłowy sposób na przepisanym formularzu (Qualificationstabelle) należy wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do dnia 25. kwietnia 1903.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 31 marca 1903.

L. W. kr. 24.7 4 03 [2744 2—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednasto bezpłatnych miejsc funduszowych w c. k. zakładach wojskowych z fundacyi p. n. „Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowa fundacya" ogłasza się niniejszem konkurs.

Miejsca te zostaną nadane począwszy od roku szkolnego 19 3/1904 w c. i k. Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt w c. i k. Akademii technicznej wojskowej we Wiedniu i w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiumie, ewentualnie zaś także w c. i k. wojskowej wyższej szkole realnej (na rok II. i III.), jeżeliby w tejże miejsce jakie wśród czasie zawakowało i wedle art. IV. listu fundacyjnego pod warunkiem, gdyby się nie zaalazła dostateczna liczba kompetentów ukwalifikowanych do powyższych c. i k. akademij wojskowych.

Do c. k akademij wojskowych będą przyjmowani kandydaci tylko na pierwszy rok, zaś na pierwszy rok wojskowej szkoły realnej z powodu braku miejsca nie będą kandydaci wcale powoływani.

Rok szkolny 1903/1904 rozpocznie się w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21. września 1903 w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16. września 1903, zaś w c. k. wojskowej wyższej szkole realnej z dniem 1. września 1903.

O powyższe miejsca funduszowe mogą się ubiegać tylko galicyjscy młodzieńcy polskiej lub ruskiej narodowości, posiadający obywatelstwo austryackie wykazujący warunki poniżej podane. Stan, wyznanie i obrządek nie stanowią różnicy. Każdy z kandydatów winien wykazać:

1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austro-węgierskiej,

2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania się i przyszłej służby wojskowej,

3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające,

4) iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest dla I. roku akademii w Wiener Neustadt i technicznej akademii wojskowej we Wiedniu rok 20, zaś dla akademii marynarskiej rok 16, a ukończył przepisane minimum wieku, jako to: dla I. roku akademii w Wiener Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat, a dla akademii marynarskiej lat 14, wiek oblicza się z dniem 1. września 1903,

5) iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze. W szczególności wymaga się od kandydatów: na I. rok akademii wojskowych w Wiener Neustadt w Wiedniu dowodu, że z zadowalającym postępem uczęszczają do ostatniej klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły średniej lub gimnazyum), zaś na I. rok akademii marynarskiej, iż ukończyli cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odbytych egzaminów udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia w Wiener Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, a techniczna akademia wojskowa dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, zaś akademia marynarska dla służby wojennej na morzu.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czy życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci.

Do podań dołączyć należy:

1) poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju tutejszym,

2) metrykę chrztu lub urodzenia,

3) świadectwa o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wystawione przez graduowanego lekarza wojskowego zostającego w czynnej służbie wojskowej,

4) świadectwo szczepienia ospy, jeżeli świadectwo lekarskie okoliczności tej nie stwierdza,

5) ostatnie świadectwo szkolne z r. 1902/3 tudzież świadectwa za cały rok 1901/1902 powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwa szkolne za bieżący rok szkolny 1902/1903, aspiranci zaś do akademii marynarskiej dołączyć mają wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza,

6) zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czy takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

Kandydaci, którzy będą przyjęci, na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych w języku niemieckim, którym muszą władać o tyle biegle, iżby z wykładów ze skutkiem korzystać mogli.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych, znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i syna we Wiedniu, lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Przyjęci do zakładów wojskowych muszą odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem, tylko ubodzy kandydaci otrzymają na ten cel zasiłek w kwocie 80 kor. z niniejszej fundacyi.

Fundacya pokrywać będzie także za wszystkich swych stypendystów opłatę szkolną i koszta wyekwipowania przy prawidłowem wystąpieniu z zakładu.

Prawo nadawania niniejszych bezpłatnych miejsc wykonywa Najjaśniejszy Pan na propozycyę Wydziału krajowego.

Podania należy wnosić bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15. maja 1903 r.

Prośby wniesione po tym terminie, albo też nie zaopatrzone w przepisane dokumenty, nie zostaną uwzględnione.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 27. marca 1903.

L. Praes 1598 (4.5/3) [2891 1—3]

KONKURS

na posadę dyrektora kancelaryi w VIII. randze przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie.

Podania należy wnosić do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie do 30. kwietnia 1903.

Kraków, dnia 9. kwietnia 1903.

L. 41466 [2952 1—3]

KONKURS.

Celem obsadzenia posady Skryptora z poborami VIII. rangi, ewentualnie posady Amanuenta z poborami IX. rangi w c. k. Bibliotece Uniwersyteckiej we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 30. kwietnia 1903.

Ubiegający się o te posady mają się wykazać obywatelstwem austryackiem, dyplomem doktorskim jednego z uniwersytetów austryackich, albo też świadectwem z egzaminu na nauczyciela szkół średnich, potrzebną znajomością języków a mianowicie prócz języków krajowych (polskiego i ruskiego) i języka niemieckiego, także znajomością obu języków klasycznych i języków nowożytnych (przynajmniej francuskiego) wreszcie teoretyczną i praktyczną znajomością bibliotekarstwa. Kandydaci znajdujący się w c. k. służbie bibliotecznej mają pierwszeństwo.

Podania wystosowane do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty winni kandydaci wnieść w terminie konkursowym do Dyrekcyi c. k. Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie, kandydaci zaś znajdujący się obecnie w służbie rządowej za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23. marca 1903.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 117/3 (2) [2936]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 7 czasopisma: „Kolejarz" z dnia 1. kwietnia 1903 pod napisem: 1) „Pogrom ministra Wittеka" w ustępie od. słów „że to tylko" do „polityce socyalnej" i 2) „Czy w interesie rodzin kolejarzy leży organizacya" w ustępie od początku do „istnieją itp.", zawiera znamiona występku z §. 300 i 302 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. Pr. 112/3 (2) [2938]

OGŁOSZENIE

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 13 czasopisma „Monitor" z dnia 29. marca 1903 pod napisem 1) „Fałszywy wstyd rajców miejskich" w ustępie od słów „niech namie-tnik" do „w stolicy", 2) „Stanisławowska zmora" w ustępie od początku do „polityki rozpaczy" i od słów „Starosta Prokopczyc" do końca, 3) „Autonomia po austryacku" w ustępach od słów „niech nadal" do „nieuprzedzajmy faktów" od słów „kontrybuenci zaś" do „władzy rządowej" i 4) „Einem Maulhelden so was recht classisches ins Stammbuch", zawiera znamiona występku z §§. 300 i 491 u. k. i art. V. ustawy z 17/12 1862 Nr. 8 dz. p. p. z r. 1863, a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. Pr. 115/3 (2) [2941]

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 i §. 37 ust. pras. wyszczególnione we wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa z dnia 31. marca 1903 Ss. 88/3 fotografie, obrazki, kartki i klisze, przez c. k. Dyrekcyę Policyi skonfiskowane, przedstawiające w sprośny sposób obnażone kobiety w różnych pozycyach oraz sprośne sceny obnażonych kobiet z mężczyznami, zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tych fotografii, obrazków, kartek i klisz, które mają być zniszczone i dalsze ich rozpowszechnienie zabronione.

Lwów, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. Pr. 97/3 (5) [2942]

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy wskutek zażalenia c. k. Prokuratoryi Państwa od uchwały c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie z dnia 21. marca 1903 Pr. 97/3 (2) postanowił po wysłuchaniu c. k. Nadprokuratora Państwa orzeczeniem z dnia 27. marca 1903 D. VI 74/3 (1) zażaleniu temu dając miejsce, zaczepioną uchwałę zmienić i na zasadzie §§. 493, 494 p. k. i §. 37 ust. pras. orzec: że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Przedświt" Nr. 61 z dnia 15. marca 1903 pod napisem „Węgrzy czy p. Jeitteles" w ustępach od słów „podnosi minister" do „pozadroszczenia" i od słów „lub dyrekcyi" do końca, zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. że zatem usprawiedliwioną jest konfiskata dotyczącego artykułu i dalsze rozpowszechnianie tegoż w ustępach konfiskacie uległych jest zabronione.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1903.

L. cz. Pr. 96/3 (5) [2939]

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. wyższy sąd krajowy wskutek zażalenia c. k. Prokuratoryi Państwa od uchwały c. k. sądu krajowego karnego we Lwowie z dnia 21. marca 1903 Pr. 96/3 postanowił po wysłuchaniu c. k. Nadprokuratora Państwa orzeczeniem z dnia 27. marca 1903 D. VI 73/3 (1) zażaleniu temu częściowo dając miejsce zaczepioną uchwałę tylko w części zmienić i na zasadzie §§. 493, 494 p. k. i §. 37 ust. pras. orzec: że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Kolejarz" Nr. 6 z dnia 15 marca 1903 pod napisem „Konferencya strażników zwrotniczych i blokowych" w ustępie od słów „co gorzej" do „niewiedzą", zawiera znamiona występku z §. 300 u. k., że zatem zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa konfiskata tego ustępu jest usprawiedliwioną i dalsze rozpowszechnianie ustępu tego zostaje wzbronione.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1903.

Ч. спр. Pr. 118/3 (2) [2940]

ОГОЛОШЕНЕ.

В Імени Его Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§. 489 і 493 зак. кар. і §. 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 25 часописи: „Гайдамаки" з дня 31. марта 1903 під написею: „Гей, що то паньщина?" в уступі від слів „Ей то тим ляхам . . ." до кінця, містить в собі знамена провини з §. 300 і 3 2 зак. кар. і проте усправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішеня зборонене єсть дальше ширене того артикулу, а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 6 цвітня 1903.

Ч. спр. Pr. 105/3 (6) [2937]

Оголошене.

Ц. к. висший Суд краєвий у Львові рішеннем в дня 31. марця 1903 ч. спр. Д. VI. 77/3 (1) в наслідок зажаленя ц. к. Прокуратории державної від ухвали ц. к. Суду краєвого карного у Львові з дня 25. марта 1903 Pr. 105/3 (4) постанови по вислуханю Надпрокураториї державної зажаленю даючи місце зачіплену ухвалу знести і на підставі §§ 493, 494 з. к. і §. 37 зак. прас рімити що зміст артикулу уміщеного в числі 10 часописи „Руское Слово" з дня 20. марта 1903 під написею „Треба би хотя тепер мати розум" в уступах від початку до „нашої Руси" від слів „а головно нехай" до „зломити" і від слів „Если же коли" до „нас зломити" і від слів „бо тою" до „ополячити", містить в собі знамена провини з §. 302 з. к., затим оправданою єсть конфіската зарядженна через Прокураторію державну і дальше розповсюднене уступів котрі улегли конфіскаті єсть заборонене.

Львів, дня 7. цвітня 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

Ч. спр. Ц. VII. 64/3 (1) [2843 3—3]

Против Норбертови Шентаґ, котрого місце побуту не є відоме, вніс Стефан Сулима в ц. к. повітовім суді в Калуши позов о 340 кор. 64 сот.

На підставі позву визначено день судовий до устної розправи на 24. цвітня 1903 о год. 9 рано комната ч. 16.

Для стереженя прав повисшого куранда установляє ся пана адв. дра Візенберґа в Калуши куратором.

Тойже куратор буде тогож куранда в згаданій справі на єго кошт і небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або не вимінить повновластия.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ VII.

Калуш, дня 13. марця 1903.

L. cz. Prez. 556 (18 P./3) [2866 2—3]

Obwieszczenie.

Jego Excelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla II. zwyczajnej dnia 15. czerwca 1903 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę dworu jako prezydenta Sądu obwodowego Willibalda Prussniga a zastępcami przewodniczącego radcę c. k. sądu krajowego wyższego Macieja Kaszewkę i c. k. radców sądu krajowego Karola Czerneckiego, Dra Celestyna Frieda, Edwarda Hermanowicza i Dra Jana Dreziński go.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 4. kwietnia 1903.

L. cz. T. 2/3 (2) [2187 2—3]

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników w Drohobyczu Nr. 210, wystawionej na imię Benziona Hauera a na kwotę 4?0 kor. opiewającej, ażeby do sześciu miesięcy przedłożył sądowi rzeczoną książeczkę, inaczej ta książeczka za pozbawioną mocy prawnej uznaną zostanie.

Sambor, dnia 13. lutego 1903.

L. cz. A. 209/2 [2274 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie Oddział I. podaje do wiadomości, że przed około 15 laty zmarła w Stratynie Ryfka Feintuch bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu Izaka, Scheindli, Lei, Herscha, Scheiny, Sary i Scheindli Feintuchów wzywa ich ażeby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tym sądzie i wnieśli oświadczenie się dziedziczem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Nykolą Romanków dla nich ustanowionym.

Rohatyn, 5. stycznia 1903.

L. 3869 pr. [2935 2—3]

Obwieszczenie.

Na mocy §. 15 ordynacyi wyborczej powiatowej rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie chrzanowskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich na 11 maja, dla grupy gmin miejskich na 12. maja, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu na 13. maja, dla grupy większych posiadłości na 14. maja bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§. 12. 13. 14. ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie chrzanowskim wybierają:

grupa większych posiadłości dziesięciu (10) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu pięciu (5) członków;

grupa miast i miasteczek czterech (4) członków;

grupa gmin wiejskich siedmiu (7) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. A. VII. 325/2 (4) [2294 1—3]

Ponieważ do spadku po ś. p. Justynie Drozd zmarłej 16. maja 1902 w Dzieduszycach, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, powołaną jest także z niewiadomego pobytu i życia nieznana Katarzyna Ilkiewicz, przeto wzywa się ją, by do roku zgłosiła się i do spadku oświadczyła się, gdyż w razie niezgłoszenia się, przewód spadkowy przeprowadzonym zostanie z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem dla niej w osobie Petra Mysaka z Dzieduszyc wiejskich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 10. lutego 1903.

L. 45 787.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. kwietnia 1903.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Czortków	Kalinowszczyzna.
	Tarnów	Klikowa (ob. dw.)
Nosacizna	Sambor	Czaple (ob. dw.).
	Trembowla	Mogielnica (gm. i ob. dw.),
Parchy u koni	Borszczów	Kapuścińce (ob. dw.).
	Brzeżany	Kozłów (ob. dw.), Potok (ob. dw.).
	Buczacz	Kośmierzyn.
	Czortków	Dżuryn.
	Dobromil	Lacko.
	Dolina	Czołhany, Nowoszyn, Strutyn niżny.
	Drohobycz	Drohobycz, Letnia, Opaka, Orów.
	Gorlice	Olszyny.
	Grybów	Kipszna.
	Jarosław	Ciemierzowice (ob. dw.), Jarosław, Wiązownica.
	Jaworów	Cetula.
	Kałusz	Kałusz (miasto i przedmieście).
	Krosno	Świerzowa polska.
	Mielec	Czermin.
	Pilzno	Wola lubelska.
	Podhajce	Staremiasto.
	Rawa	Wróblaczyn.
	Sambor	Biskowice, Byków (gm. i ob. dw.), Czyszki, Wojutycze, Wołoszcza.
	Śniatyn	Budyłów.
	Stanisławów	Dubowce, Łany, Sielec, Stanisławów.
	Stary Sambor	Łopuszanka, Strzelbice.
	Stryj	Dołhołuka, Komarów, Kruszelnica, Synowódzko wyżne, Synowódzko niżne, Urycz, Wola dołhołucka.
	Tarnów	Garbek, Siedliska Żukowice nowe.
	Tłumacz	Hołosków, Worona.
	Trembowla	Budzanów (ob. dw.), Romanówka.
	Turka	Szandrowiec.
	Zaleszczyki	Dźwiniacz, Szczytowce (ob. dw.).
	Złoczów	Usznia, Zborów.
	Żydaczów	Hnizdyczów, Izydorówka, Rudniki (ob. dw.).
Otręt u koni	Nisko	Cholewiana góra, Jeżowe, Kamień.
	Przeworsk	Przeworsk.
Róża wąglikowa	Rawa	Bełzec (ob. dw.).
Pomór świń	Bóbrka	Chlebowice wielkie.
	Borszczów	Borszczów.
	Buczacz	Koropiec (ob. dw.), Sokołów.
	Cieszanów	Ruda różaniecka (ob. dw.).
	Drohobycz	Wacowice.
	Horodenka	Horodenka.
	Kolbuszowa	Kopcie, Turza.
	Pilzno	Poręby ad Klecie.
	Przemyśl	Młodowice.
	Przemyślany	Ładańce.
	Rohatyn	Danilcze.
	Rzeszów	Mrowla.
	Stanisławów	Marjampol przedmieście.
	Stary Sambor	Tysowica.
	Zbaraż	Kobyla.
Wścieklizna	Bochnia	Leksandrowa.
	Brody	Brody.
	Brzeżany	Dlichów.
	Kamionka	Witków.
	Kołomyja	Iwanowce.
	Kraków	Krowodrza.
	Lwów	Nawarya.
	Nadwórna	Nadwórna.
	Podhajce	Staremiasto.
	Przemyśl	Zrotowice.
	Skałat	Stary Skałat.
	Sokal	Sokal.
	Stanisławów	Stanisławów.
	Trembowla	Kobyłowłoki, Warwaryńce.
	Zbaraż	Zbaraż.
Cholera drobiu	Horodenka	Uniż (ob. dw.).
	Rohatyn	Podszumlańce.
	Rudki	Laszki zawiązane.

Ponieważ **zaraza pyska i racic zaczyna szerzyć się znowu groźniej** na Węgrzech, zwłaszcza w komitatach graniczących z Galicyę i Bukowiną, c. k. Namiestnictwo przypomina swe wskazówki i zarządzenia z 28/8, 25/9, 18/11 1902 L. 96.658, 112.072, 126.341 i 9/I. 1903 L. 1541 celem ścisłego zastosowania się do nich, pouczenia ludności o zbliżającem się niebezpieczeństwie i pilnego czuwania nad ruchem zwierząt racicowych z Węgier i Bukowiny, aby się uchronić przed przywleczeniem zarazy, ewentualnie, aby ją odkryć i zwalczyć w zarodku.

Zarazem zwraca się uwagę na panujące w innych krajach (państwach) choroby zaraźliwe zwierzęce:

Austrya dolna.

Zaraza pyska i racic: Deutsch-Altenburg (p. Bruck), Spillern (p. Korneuburg), miasto Wiedeń 2, 6, 10, 15, i 17 dzielnica.

Czechy.

Zaraza pyska i racic: Dablitz (p. Karolinenthal), Nebovid, Roth-Petschkau (p. Kolin), Skur (p. Szlan).

Morawa.

Zaraza pyska i racic: Chirlitz, Unter-Gerspitz, Mödritz (p. Berno), Brenditz (p. Znaim).

Styrya.

Zaraza pyska i racic: Cilli-Umgebung (p. Cilli), miasto Cilli.

Węgry.

Zaraza pyska i racic: w 100 miejscowościach, 178 zagrodach. Z tego przypada na graniczące z Galicyą komitaty Sáros 1 miej. 4 zagr., Trencsén 3 miej. 8 zagr.

»Gazeta Lwowska« Nr. 78 z dnia 5. kwietnia 1903.

Niemcy.

Zaraza pyska i racic: powiaty rządowe względnie kraje: Szczecin, Poznań, Bromberg, Oppeln, Oberbayern, Pfalz, Oberfranken, Schwaben, Neckarkreis, Schwarzwaldkreis, Jagstkreis, Donaukreis, Karlsruhe, Lotaryngia (razem w 40 gminach i 69 zagrodach).
Pomór świń: 1029 gminach i 1327 zagrodach.

Rosya

w guberni kieleckiej.

Nosacizna: pow. Andrzejewski, miej. Przoncław, gm. Skronew, pow. Pinczowski, miej. Dobisławice, gm. Donatkowice.

w guberni Jekaterinosławskiej.

Nosacizna: pow. Jekaterinosław. pow. Marinpol, pow. Aleksandrowsk, pow. Slawianoserbsk.
Parchy: 1. pow. Pinczowski, miej. Boszczynek, gm. Zakrzew, miej. Drożewice, gm. Kszysztoforia, miej. i gm. Czarnocin, 2. pow. Michowski miej. Niszków, gm. Jazdowice, miej. Lentkowice, gm. Radzemice.
Księgosusz w guberniach: Elisabethpol, Tiflis, Eriwan.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1903.

L. cz. IV. 17/70 (17) [2421 3–3]

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa nieznanych właścicieli następujących w tutejszym c. k. Urzędzie depozytowym od lat przeszło 30-tu przechowanych effektów pieniężnych i gotówki, ażeby w ciągu jednego roku i 45 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej" licząc, wykazali swe prawa do depozytu tego, inaczej bowiem takowy Skarbowi Państwa wydanym zostanie.

Nr. masy	Liczba uchwały	Nazwa masy depozytowej	Ulokowana kwota		Oznaczenie aktów
			Kor.	hal.	
1196	9201/88	Spadkowe po ś. p. Janie Matsko (Maczków).	200	—	IV. 17/70
2116	2900/55	Spadkobiercy Jakóba Reinera przeciw gminie miasta Sambora.	1309	60	III. 1179/55
904	16176/72	Spadkowe po ś. p. Janie Fischler i Tekli E.b.	667	39	IV. 6/62
134	5443/71	Skarb państwa przeciw spadkobiercom Jana Hoffmanna.	484	—	III. 491/56
243	3788/97	Skarb państwa przeciw Anieli Siateckiej.	76	32	III. 268/56
611	1872/63	Maryanna Spiczyńska przeciw Janowi Sigmund.	21	78	III. 336/55

Sambor, dnia 29. listopada 1903.

L. cz. A. 477/2 (9) [2206 2–3]

C. k. sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 7. sierpnia 1902 zmarł Stach Martynów w Chlebowicach świrskich i pozostawił ustne rozprządzenie ostatniej woli, którem ustanowił dziedzicami dzieci swoje Ołeksę, Olenę, Petronelę, Konstancyę i Tymka Martynów.

Sąd nie znając pobytu Iwana Martynowa i Konstancyi Słabickiej wzywa ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże Sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adwokatem Drem Jakóbem Schenkerem dla nich ustanowionym.

Przemyślany, dnia 19. lutego 1903.

L. cz. C. I. 57/3 (1) [2917]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Bajraka, że Magda Kryśków wniesła przeciw niemu pozew o własność parc. grunt. 680 w Oryszkowcach, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 30. kwietnia 1903 i dla niego ustanowiono kuratorem na jego koszt i niebezpieczeństwo kandydata notaryalnego Włodzimierza Nawrockiego z Kopyczyniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kopyczyńce, dnia 17. marca 1903.

L. cz. Prez. 649 18 P/3 [2895]

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla II. zwyczajnej kadencyi sądu przysięgłych na rok 1903 przed sądem obwodowym w Kołomyi dnia 2. czerwca 1903 o godz. $^{1}/_{2}$9 przed południem rozpoczynającej się przewodniczącym Sądów przysięgłych Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego Władysława Seredowskiego, a zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Ignacego Fido, Radcę wyższego sądu krajowego Mieczysława Morawskiego, Radców sądu krajowego Józefa Bielewicza, Józefa Zawadzkiego, Antoniego Wileckiego, Stanisława Nowodworskiego, Stanisława Czerwińskiego i Aleksandra Kozaczka.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Kołomyja, dnia 7. kwietnia 1903.

L. cz. C. II. 112/3 (1) [2932]

Przeciw Józefowi Soleckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Apolonię Szajnę i Józefa Szajnę pozew o zniesienie wspólnej własności lwh. 26 ks. gr. gm. Lubenia.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11. maja 1903 o godz. 10 przed południem w wymienionym sądzie biuro Nr. 7.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Soleckiego, ustanawia się pana dra Józefa Idzińskiego adw. w Tyczynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Soleckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyczyn, dnia 1. kwietnia 1903.

L. cz. T. 4/3 (1) [2223 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa posiadaczy:

1) weksla z daty Grybów 24. grudnia 1902 na 1800 kor. opiewający płatny w dniu 1. kwietnia 1903 r., przez Eliasza Reicha z Grybowa na zlecenie własne wystawiony, do Józefa i Anny Riegerów w Grybowie adresowany i przez nich akceptowany in dorso przez tegoż Eliasza Reicha i Sarę Goldberg z Grybowa, jako żyrantów in bianco podpisany,

2) wekset z daty Grybów 24. grudnia 1902 na 2000 kor. opiewający, płaty dnia 15. maja 1903 r., przez Eliasza Reicha z Grybowa na zlecenie własne wystawiony, do Józefa i Anny Riegerów w Grybowie adresowany i przez nich akceptowany in dorso przez tegoż Eliasza Reicha i Sarę Goldberg z Grybowa, jako żyrantów in bianco podpisany, tudzież

3) weksel z daty Grybów 1. stycznia 1903 na 2000 kor. opiewający, płatny dnia 1. lipca 1903 r. przez Eliasza Reicha z Grybowa na zlecenie własne wystawiony do Józefa i Anny Riegerów w Grybowie adresowany i przez nich akceptowany, in dorso przez tegoż Eliasza Reicha i Sarę Goldberg z Grybowa, jako żyrantów in bianco podpisany, — ażeby weksle te do dni 45 licząc, od dnia następującego po dniu płatności, tutejszemu sądowi przedłożyli, a to tem pod rygorem, że w przeciwnym razie weksle te za nieważne i skutków prawnych pozbawione uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 7. marca 1903.

L. 43.261

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu marcu mająca służyć według Ces. rozporządzenia z 15. września 1900 Dz. u. p. Nr. 154 za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie powołanego rozporządzenia w miesiącu kwietniu 1903 wynosi 0·94 hal. za kilogram, co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. kwietnia 1903.

L. cz. 340/2 hip. [2297]

W sprawie hipotecznej ma być doręczoną uchwała z dnia 27. marca 1902 l. cz. 340 2, którą dozwolono wpisu prawa własności realności objętej lwh. 166 ks. gr. gm Gumniska dotąd na rzecz Stanisława Gawlika zaintabulowanego na rzecz Józefa i Maryanny Wdowiarzów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Stanisław Gawlik przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. dra Fischlera adw. w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Gawlika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 13. marca 1903.

L. cz. C. II. 122/3 (1) [2961]

Przeciw Józefowi Nagajowi i Stanisławowi Nagajowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzozowie przez małoletnich Stanisława i Annę Piecuchów przez Kazimierza Piecucha i Agnieszkę z Nagajów Czech w Starej wsi pozew o oddanie w posiadanie 1/7 realności lwh. 238 — 6/210 realności lwh. 239 i 24/336 realności whl. 259 ks. gr. gm. Starawieś.

Na podstawie wniesionego pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 22. kwietnia 1903 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Nagaja i Stanisława Nagaja, ustanawia się p. dra Festenburga adw. w Brzozowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzozów, dnia 2. kwietnia 1903.

Doniesienia prywatne.

Zatkanie ustępuje z pewnością po użyciu **Piernika Hussa.**
Skład we Wiedniu, XVIII., Ladenburggasse 46. Prospekty darmo. Posyłka na próbę 12 sztuk za zaliczką 3 K. opłatnie.

Przedostatni tydzień 23. kwietnia 1903. | Główna wygrana **koron 40.000 koron.**

Losy ogrzewalń dla ubogich po 1 koronie

polecają: M. Jonasz, Kitz i Stoff, M. Faigenbaum, Samuely i Landau, Schütz i Chajes, A. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien, Jakób Stroh, domy bankowe we Lwowie.

Wszelkie wygrane wypłacą kontory w których losy zakupione zostały po potrąceniu 10 procent.

Wystawa w Paryżu Złoty medal.

Fernolendt

czernidło do bucików, najlepsze czernidło w świecie, daje rychło czarny połysk i utrzymuje skórę trwale Fabryka założona w r. 1832
Skład fabryczny **Wiedeń I., Schuberstrasse 21.**

Wszędzie do nabycia.

Aptekarza A. Thierrego (1)
prawdziwa centyfoliowa maść wyciągająca

jest najsilniejszą maścią wyciągającą, przez gruntowne oczyszczenie uśmierza ból, leczy szybko, chociażby niewiedzieć jak zastarzałe rany, a przez zmiękczenie uwalnia ranę od wszelkiego rodzaju obcych ciał, jakie się do niej dostały. Pocztą opłatnie 2 słoiki 3 kor. 50 hal. **Apteka pod Aniołem Stróżem A. Thierrego w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.** Unikać naśladowań i uważać na obok umieszczony, na każdym słoiku wypalony, znak ochronny i firmę.

Lubień.

Kąpiele siarczane w Pobliżu Lwowa.

Najsilniejsze wody siarczane na kontynencie. Kąpiele borowinowe. Dla potrzebujących kuracyi wodnej nowo urządzony dział hydropatyczny, zostający pod kierownictwem fachowem Leczenie elektrycznością, masażem, inhalacyą. Kąpiele rzeczne. Leczy się z nadzwyczajnem skutkiem reumatyzm, wypociny po zapaleniach, obrzęki po zwichnięciach i złamaniach, zołzy, spóźnione postacie kiły, otyłość, choroby kobiece, przewłoczne zatrucia metaliczne, wszelkie choroby skóry. Apteka, poczta i telegraf w miejscu. Dojazd: Fiaker z Gródka do Lubienia 3 kor., wóz pocztowy ze Lwowa 1 kor. 50 hal. Na żądanie wysyła dyrekcya prospekta franko. **Otwarcie sezonu 20. maja.** W pierwszym sezonie o 30 proc. taniej. Lekarz zakł. dr. Kazimierz Wernicki syn.

Globus wyciąg do czyszczenia jest najlepszym środkiem do czyszczenia metali.

Blaszanki po 10, 16 i 30 hal. wszędzie do nabycia.
Każda próba zachęca do stałego używania!
Wynalazca i jedyny fabrykant
Fritz Schulz jun. Akcyjne Towarzystwo, Eger i Lipsk.

Sezon od 1. maja do paźdz. **Kąpiele Cudowa** Obwód Wrocław.

400 m. nad powierzchnią morza, poczta i telegraf na miejscu, stacya kolejowa w Nachodzie i w Rückers. **Źródła arsenowo-żelaziste:** skuteczne w **chorobach naczyń krwionośn ch, nerwowych, sercowych i kobiecych, Źródła litynowe:** skuteczne dla cierpiących na **reumatyzm, nerki i pęcherz.** Prócz tych **kąpiele każdego rodzaju,** jakoteż **lecznictwo nowoczesne. Koncerty, Reuniony, teatr.** — Wysyłka wody przez cały rok.

Prospekty bezpłatnie przez Dyrekcyę zakładu.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości że zapadłe z dniem

31. grudnia 1902

a nieprolongowane i niewykupione

zastawy w kasie zaliczkowej,

mianowicie:

papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale złoto srerbro i t d.

11. maja 1903

o godzinie ½ 10 przed południem w obec c. k. Notaryusza

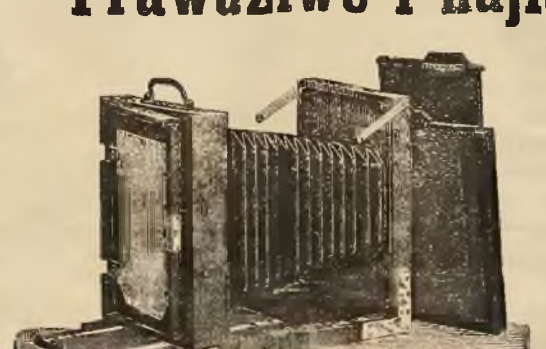
przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15. plac Halicki.

UWAGA. Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

Dyrekcya.

Prawdziwe i najlepsze dotychczas



aparata fotograficzne angielskie **Kodaki, Goerz-Anschütza,** jakoteż wszystkie inne systemy aparatów poleca w największym wyborze po nowych cenach hurtownych mianowicie:



Cartridge Kodak A. 4 kor. 116.

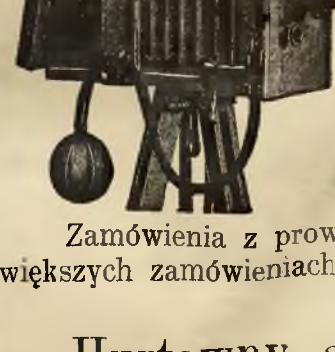
składany Kodak A. 1a kor. 56.

13:18 Aparat Stanlej podwójny wyciąg, trzy kasety kor. 48.

13:18 Aparat Meteor podwójny wyciąg, trzy kasety kor. 44.



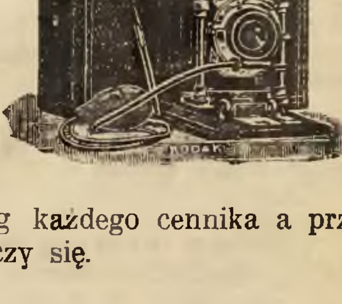
9:12 Aparat dla studentów z kaseta i statywem kor. 15
Aparat Wenus 6:9 na 6 zdjęć kor. 6·50
Płyty Lumiera 9:9 kor. 1·10, 9:12 kor. 2·50, 12:16½ kor. 3·50, 13:18 kor. 4·10.



Płyty Dr. Schleussnera
6:9 kor. 1·50, 9:12 kor. 2·40.

Papier dr. Kurza
6:9 kor. 0.70, 9:12 kor. 1·20, 12:16½ kor. 2·40, 13:18 kor. 2·90.

Kartki celoidynowe, Bromowe, Lenta 10 sztuk 50 hal.



Zamówienia z prowincyi przyjmuje się podług każdego cennika a przy większych zamówieniach porto i opakowanie nie liczy się.

poleca się

Hurtowny skład aparatów fotograficznych

Edmund Brodkowski

Lwów, pl. Halicki l. 14.

SZCZAWNICA

Zakład zdrojowo-kąpielowy i inhalacyjny.

Kuracya wodolecznicza i kefirowo-żentyczna. Pierwszorzędna górska stacya klimatyczna. Urządzenia postępowe. Desinfekcya mieszkań troskliwa. Sezon od 20. maja do 20. września. Wody najsilniejsze **alkaliczno-słonawe** ze znanych ze skuteczności zdrojów **Józefiny, Magdaleny i Stefana** we wszystkich handlach wód mineralnych i aptekach.

Zamówienia na wody i mieszkania przyjmuje

Dyrekcya Zakładu górnego.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

akcyonaryuszy „Lwowskiego akcyjnego zakładu zastawniczego“ odbędzie się dnia 27. kwietnia 1903 o godz. 6 po poł. w lokalu zakładu przy ul. Karola Ludwika l. 3 z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu.
2. Wniosek Zarządu w sprawie zaopatrzenia wdowy po b. dyrektorze.
3. Wnioski.

P. T. Akcyonaryusze którzy na tym zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocników zechcą wziąć udział winni akcye swoje za 8 dni przedtem w biurze Zarządu złożyć w zamian czego otrzymają karty legitymacyjne z oznaczeniem ilości głosów.

Lwów, dnia 10. kwietnia 1903.

Alfred Dzikowski dyrektor zarządzający.

Dr. W. W. Myers z Board of Health, Filadelfia, pisze 14. stycznia 1898.
Próby dokonane pańską lampą wypadły ku mojemu zupełnemu zadowoleniu, stwierdzić mogę że takowe wszelkim wymaganiom odpowiadają i metoda ich jest najlepszą ze wszystkich dotychczasowych. Aparat pański jest wprost idealnym.

Dr. Lewis Robinsohn, Carmel, Maine, pisze 26. stycznia 1898.
Lampą pańską przedsięwziąłem desinfekcyę przyrządów i opatrunków lekarskich jakoteż skuteczne oczyszczenie powietrza w pokojach.

Dr. Rupert, w Nuttalburg W. Va, pisze 31. stycznia 1898.
Używam lampę Pańską przeciw astmie inhalując wytwarzający się gaz formalinowy. Odtąd napady astmatyczne wcale się nie powtórzyły. Katar nosa ustąpił zupełnie.

Główną sprzedaż na Austro-Węgry **aparatów i pastylek formalinowych** posiada

Herman Weiss i Syn

w Pradze, pl. św. Wacława 63.

Do nabycia w aptekach i drogueryach we Lwowie: T. Łazarskiego, P. Mikolascha, J. Piepesa-Poratyńskiego, J. Pinelesa, Z. Ruckera i S. Kajetanowicza.

Telegram.

P. T. członków Spółki kredytowej budowniczych zawiadamia Dyrekcya, że **cement Szczakowski Portland** tylko w biurze Spółki, przy ul. **Trzeciego Maja** l. 7, po najtańszych cenach mogą kupować. Wszelkie inne materyały budowlane lub wyroby fabryczne na podstawie cennika dostarcza Spółka kredytowa swoim członkom po **najtańszych cenach w najlepszej jakości.** — Według statutu paragraf 50, członkami Stowarzyszenia mogą być przedewszystkiem upoważnieni budowniczowie, u. up. technicy cywilni, następnie majstrowie i samoistni rękodzielnicy przemysłu budowlanego, wreszcie w miarę uznania Rady nadzorczej i Dyrekcyi inne osoby lub instytucye pozostające z przemysłem budowlanym w stosunkach przez podpisanie statutu lub pisemnej deklaracyi przystąpienia po poprzedniem przyjęciu przez Dyrekcyę.

Z poważaniem **Dyrekcya.**

Z Prus

sprowadzoną drogą **Wodę Selterską zastępuje** w zupełności woda polecona przez Towarzystwo lekarskie

alkaliczno-słona

zawierająca części składowe jak

WODA SELTERSKA

wyrobu fabryki pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w Krakowie

ulica św. Gertrudy l. 4.

Główny skład we Lwowie w aptece J. Wewiórskiego ulica Halicka

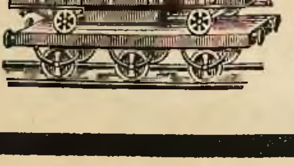
Przedsiębiorstwo przewozu i transportu mebli

JÓZEF J. LEINKAUF

Lwów, plac Smolki 3,

poleca

swoje nowe sprowadzone wozy meblowe.



Przedsiębiorstwo dowozowe c. k. austr. kolei państwowych.

Spedycye wszelkiego rodzaju.

Od roku 1868

leczniczo-hygienicznych mydeł BERGERA

z fabryki G. Hella i Spółki w Opawie

używa się w kraju i za granicą z najlepszym skutkiem.

Złoty medal, Paryż 1900 r.

Bergera 40 proc. mydło smołowcowe i Bergera mydło siarczano-smołowcowe

przeciw wyrzutom skórnym oraz dolegliwościom skórnym.

Bergera mydło glicerynowo-smołowcowe i Bergera mydło smołowcowe Panama

przeciw wszelkim nieczystościom skóry jako mydło do mycia i do kąpieli.

Szczególnie ulubionemi są także następujące mydła: **Mydło toaletowe, mydło boraksowe, mydło naftowo-siarczane** dla osób nie znoszących woni smołowca, przeciw dolegliwościom skórnym; **mydło siarczane, mydło z kwiatem siarkowym i mydło siarczano-piaskowe, mydło przeciw piegom, mydło petrosulfowe** przeciw czerwoności twarzy i swędzeniu skóry: oraz **mydło tanninowe.**

Bergera pasta do zębów w tubkach Nr. 1 do zwykłych zębów. Nr. 2 **dla palących,** jest wybornym środkiem do czyszczenia zębów.

Wszystkie mydła Bergera z fabryki G. Hella i Spółki, od 30 lat rozpowszechnione, mają jako oznakę prawdziwości, odbity tu znak ochronny a na etykiecie **czerwony podpis** firmy G. Hell & Comp.

Dostać można we Lwowie w aptekach: Jakób Beiser, Karol Düll, Piotr Mikolasch, Jakób Piepes-Poratyński, Zygmunt Rucker, C. Sklepiński, K. Pilewski, Edward Brückner, J. Pineles, Szymon Hay, dr. T. Zarzycki.

W drogueryach: Piotr Mikolasch i Sp. Grünspann, S. Traunfellner, Izydor Fruchtmann jakoteż we wszystkich aptekach Galicyi.

Związek kredytowy we Lwowie

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zaproszenie.

Dnia 18. kwietnia 1903 o godzinie 7-mej wieczorem odbędzie się w lokalnościach Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

VIII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

na które się niniejszem członków Związku kredytowego zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1902 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej.
3. Wnioski co do podziału zysków za rok 1902.
4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
5. Ewentualne wnioski członków.

Zwraca się uwagę, że w myśl §. 36. statutu tylko ci członkowie mają prawo głosowania na Ogólnem Zgromadzeniu, którzy wpłacili pełny udział

We Lwowie, dnia 11. kwietnia 1903.

Dr. M. Chiger sekretarz. **Piepes-Poratyński** przewodniczący Rady nadzorczej.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie ruskiej, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, ma zaszczyt niniejszem zaprosić P. T. członków tegoż Stowarzyszenia na

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się w sali obrad Wydziału powiatowego w Rawie ruskiej, dnia 23. kwietnia 1903 o godzinie 4-tej po południu.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1902.
4. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej za rok 1902 oraz wniosek na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1902.
5. Sprawozdanie komisyi szkontrującej z łona Walnego Zgromadzenia.
6. Rozdział zysków za rok 1902.
7. Wybór czterech członków Rady nadzorczej.
8. Zatwierdzenie wyboru trzech członków Dyrekcyi i ich zastępców.
9. Wybór trzech członków komisyi rewizyjnej.
10. Wnioski członków.

Od Rady nadzorczej.

Rawa ruska, dnia 8. kwietnia 1903.

St. Boniecki sekretarz. **A. Thürmann** prezes.



Z magazynu Juliusza Grossego w Krakowie.

Największy zbyt herbaty w kraju. Gdzie nie ma proszę pisać wprost.

¼ funtowa paczka K. 1, 1·20, 1·40, 1·60 i wyżej.

Tudo Ceylon doskonała K. 1·30 i 1·70.

Okruchy hal. 70, 80, K. 1·— i 1·20.

Wszystko waga Netto, funt cłowy czyli 500 gramów nie zaś 420 funt wagi rossyjskiej o 20% mniejszej.

Proszę wszędzie żądać: Herbaty »MONOPOL« z Rączką.



L. Lusera plaster dla turystów

uznany za najlepszy środek przeciw nagniotkom i t. p.

Skład główny

Apteka L. Schwenka, Wiedeń-Meidling.

Należy żądać **Lusera** plaster dla turystów za K **1·20.**

Do nabycia w aptekach **we Lwowie:** A. Ehrbara, J. Piepes-Poratyńskiego, J. Beisera, K. Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, Z Ruckera, J. Wewiórskiego; **w Tarnopolu:** L. Fleischmana, J Krzyżanowskiego; **w Czortkowie:** L. Nossa; **w Jaśle:** R. Palcha; **w Kołomyi:** L. E Stenzla; **w Przemyślu:** W. Mankowskiego; **w Rzeszowie:** A. Karpińskiego; **w Samborze:** J. Lepiankiewicza; **w Czerniowcach:** Grabowicza i Herolda.

J. PIETZSCH i Spółka

we Lwowie przy ulicy Krętej l. 3. — Telefon Nr. 437.

biuro techniczne i elektrotechniczne



Urządza:
Gorzelnie, Browary, Młyny, Fabryki drożdży, Tartaki, Krochmalnie.

Dostarcza:
Maszyny parowe, Motory i lokomobile gazowe, benzynowe i ropą pędzone dla młocarń, Turbiny wodne i parowe, Rezerwoary na wodę, spirytus, naftę i t. p.

Utrzymuje na składzie:
Pasy, oliwę, smary, płyty gumowe, asbestowe, klingerit, armatury do kotłów parowych, wodociągów.

Urządza:
Oświetlenia elektryczne, Przeniesienia siły, Telefony, Dzwonki elektryczne, Gromochrony.

Utrzymuje skład
artykułów elektrotechnicznych a to: Lampy łukowe „Regina", Lampy łukowe „Bremerlicht", Lampki żarowe jasne i matowe, o różnem napięciu, druty izolowane, plecionki bateryi, akumulatory i t. p. Świeczniki wiszące i ścienne, lampy stołowe, wszelkie armatury dla oświetleń elektrycznych zakładów przemysłowych.

Pierwsza krajowa fabryka wyrobów z papieru

S. W. NIEMOJOWSKIEGO

Lwów, Gmach hr. Skarbka

(dawne sale sejmowe)

poleca

Koperty, papiery listowe, tutki i bibułki cygaretowe i t. p.

Do nabycia w sklepie przy **pl. Maryackim l. 8,** oraz w innych handlach papierowych we Lwowie i na prowincyi.

Cenniki i wzory wysyła się odwrotnie.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Wykaz najwyższych cen

po jakich ziemiopłody w roku 1903 od gradu ubezpieczone być mogą

		W powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny							
	Rodzaj ziemiopłodów	**A.** Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Slemień, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.		**B.** Bełz, Bircza, Borszczów, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Horodenka, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Knlików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mielnica, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Obertyn, Ottynia, Podburz, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Rawa, Radymno, Radziechów, Rożniatów, Rohatyn, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Śniatyn, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Staremiasto, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Tłuste, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Zaleszczyki, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.		**C.** Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Wiśniowczyk, Załośce, Zbaraż, Zborów, Złoczów.		**D. Bukowina.** Bojan, Czerniowce, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadogóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.
poz.		poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.
1	Żyto ozime	1	14·—	1	13·—	1	13·—	1	12·50
2	Żyto jare	2	13·—	2	12·—	2	12·—	2	11·50
3	Pszenica ozima	3	17·—	3	16·—	3	16·—	3	15·—
4	Pszenica jara	4	16·—	4	15·—	4	15·—	4	14·—
5	Jęczmień	5	14·—	5	13·—	5	12·—	5	11·—
6	Orkisz	6	14·—	6	13·—	6	12·—	6	12·—
7	Owies	7	13·—	7	12·—	7	11·—	7	10·—
8	Hreczka (Tatarka)	8	13·—	8	12·—	8	11·—	8	10·—
9	Kukurudza	9	12·—	9	11·—	9	10·—	9	10·—
10	Proso	10	12·—	10	11·—	10	10·—	10	10·—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	14·—	11	13·—	11	13·—	11	12·—
12	Groch (Wiktorya)	12	20·—	12	18·—	12	18·—	12	17·—
13	Bób	13	14·—	13	12·—	13	12·—	13	12·—
14	Bobik	14	13·—	14	12·—	14	11·—	14	11·—
15	Fasola pospolita	15	16·—	15	15·—	15	14·—	15	13·—
16	Soczewica zwykła	16	15·—	16	14·—	16	14·—	16	13·—
17	Wyka	17	14·—	17	13·—	17	12·—	17	11·—
18	Łubin żółty	18	11·—	18	10·—	18	10·—	18	10·—
19	Tymotka	19	50·—	19	45·—	19	40·—	19	40·—
20	Konicz czerwony	20	130·—	20	125·—	20	120·—	20	115·—
21	Konicz biały	21	140·—	21	135·—	21	130·—	21	125·—
22	Konicz szwedzki	22	140.—	22	140·—	22	140·—	22	140·—
23	Rzepak zimowy	23	24·—	23	22·—	23	22·—	23	20·—
24	Rzepak letni	24	20·—	24	18·—	24	18·—	24	18·—
25	Lnianka (Lnica, Rżyj)	25	16·—	25	14·—	25	14·—	25	14·—
26	Konopie włókno	26	40·—	26	40·—	26	38·—	26	36·—
27	Nasienie konopne	27	16·—	27	14·—	27	12·—	27	12·—
28	Len włókno	28	48·—	28	46·—	28	44·—	28	44·—
29	Nasienie lniane	29	30·—	29	28·—	29	26·—	29	26·—
30	Mak	30	50·—	30	50·—	30	50·—	30	50·—
31	Anyż rossyjski	31	46·—	31	44·—	31	42·—	31	40·—
32	Anyż płaski	32	50·—	32	48·—	32	46·—	32	44·—
33	Kartofle	33	2·40	33	2·—	33	2·—	33	2·—
34	Chmiel za 50 kilogr.	34	120·—	24	115·—	34	115·—	34	110·—
35	Łoza koszykarska 1-letnia z morga	35	do 100·—	35	do 80·—	35	do 70·—	35	do 60·—
36	Łoza koszykarska 2-letnia z morga	36	100 do 120·—	36	do 100·—	36	do 90·—	36	do 80·—
37	Konicz czerw. na paszę (plon z morga jednego pokosu)	37	do 100·—	37	do 80·—	37	do 70·—	37	do 60·—
38	Tytoń z morga	38	—	38	do 300·—	38	do 300·—	38	do 300·—

(Przedruk nie będzie płacony.)

Związek krawców Lwów, pl. Halicki 7,

(gdzie Centralna Kawiarnia)

Ubrania gotowe w kraju wyrabiane.
Cały garnitur marynarkowy od 7 zł. Zarzutki od 14 zł. Ulstry od 16 zł.
Spodnie od 3 zł. 50 ct.
Ubrania na zamówienie od 22 zł.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Kręte

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tydzień =

Od 5. kwietnia 1903.

Hiszpania, Walka byków

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Osoba z lepszego towarzystwa moralna, w wieku średniem, znająca się na gospodarstwie, poszukuje umieszczenia, do samoistnego zarządu domu, jako Reprezentantka. — Zgłoszenia przyjmuje pod literami **H. N.** poste restante Stanisławów.

Epilepsja.

Kto cierpi padaczkę kurcze i t. p. stany nerwowe niech zażąda gratis dotyczącą broszurę ze Schwanen-Apotheke, **Frankfurt a. M.**

ADRESY

wszelkich zawodów we wszystkich krajach w celu nawiązania stosunków handlowych pod gwarancyą porta dostarcza Internat. Adressen Bureau Josef Rosenzweig u. Söhne, Wiedeń I. Beckerstrasse 3, Telefon 16.881. Budapeszt V. Nador utcza 13. — Prospekty darmo.

Wapno

do murowania najlepsze
najtaniej u

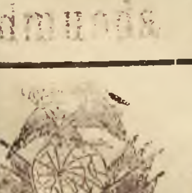
BRACI MUND
Lwów, Sykstuska 23.
Telefon Nr. 605.



Oddalone od Berlina 4 godz. Karty powrotne do najdalszych stron. Frekwencya 13.000. Prospekty z widokiem planem miejscowości i planem połączeń kolejowych bezpłatnie przez Zarząd zakładu.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plastikon
(45 ... ...)

Od 12. do 18 kwietnia do widzenia
Piękna podróż po cesarstwie ANAMU na wschodniem wybrzeżu Indyj.

Ubogi Łazarz!

Z łoża boleści zwracam się do serc miłujących Boga i bliźniego aby nieszczęśliwemu ojcu rodziny raczyły łaskawie nadsyłać przy sé z pomocą. Po 14 letniej zawodowej pracy od 10 lat ciężko chory pozostaję bez dachu w okropnej nędzy. Składki za które gorącą do Boga zanoszę modlitwę uprzaszam łaskawie nadsyłać pod adresem **Łazarz Krężel Ustrobna p. Krosno.** — Powyższa prośba oparta jest na świadectwach: lekarskim choroby i nędzy.

Cement

najlepszy portlandzki wagonami
i częściowo najtaniej u

BRACI MUND
Lwów, Sykstuska 23.
Telefon Nr. 605.

KOPERNICKI i SYN

optycy i mechanicy,
Lwów, plac Halicki. polecają

po cenach najtańszych okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze, mikroskopy, dzwonki elektryczne etc.



Naprawy najtaniej i najrychlej

Zamówienia z prowincyi załatwiamy punktualnie

Cierpiący na
przepuklinę
popełniają
zbrodnię

przeciwko swemu zdrowiu jeśli nie sprubują mego wynalazku. Bez operacyi. **Dostałem złoty medal!** Demonstrowałem przed p. profesorem Gussenbau rem. Prospekta pod dyskrecyą gratis **Carl Tisel**, specyalista, **Wiedeń V., Amerlingstrasse 19.**

C. k. Państwowa Nagroda za doskonałe wyroby.

Pierwsza Morawska fabryka
ZEGARÓW WIEŻOWYCH
Th. Moravus, Brünn, Grosser Platz 6,



wykonuje i dostarcza zegary wieżowe dla kościołów, zamków, ratuszów, szkół, fabryk w doskonałem wykonaniu po tanich cenach. Cenniki i kosztorysy bezpłatne. Najdalej idąca gwarancya.

!! Piękność !!
! Swieżość młodzieńcza !

Kto ma na twarzy krosty, liszaje, zaskórniki, czerwony nos, chropowatą skórę lub też łysinę, łupież albo wypadają mu włosy niechaj poda swój adres firmie



M. FEITH, Wiedeń VI.
Mariahilferstrasse 45.

Darmo otrzyma każdy „Wskazówki jak pielęgnować piękność" a także próbkę doskonałego kosmetyku za nadesłaniem 30 hal. w markach na koszta przesyłki.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27,
Budapeszt, Arany Janos utcza 34,
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 498.

Do wydzierżawienia koło Zaleszczyk razem lub osobno 3 folwarki obszaru przeszło 2000 morgów wraz z 3 gorzelniami. — Bliższa wiadomość kancelarya adw. **dr. Z. Lisiewicza, Lwów, Akademicka 19**

Na Święta!

Masę migdałową funt 80 ct. i orzechową funt 70 ct. do przekładania ciast i tortów utartą jak masło maszyną parową na walcach granitowych (nie tłuczoną w kamiennym moździerzu z piaskowca jak gdzie indziej robią) jedynie prawdziwą można dostać w fabryce czekolady i cukrów

H. TRETERA
we Lwowie, ul. Kopernika l. 3,
obok Pasażu Mikolascha.

Znakomita herbata chińsko-rossyjska ¼ funta 50 ct. Czekolada do ciast po 70 ct. za funt. Bonbonierki i cukry deserowe funt 1 zł. 20 ct. w olbrzymim wyborze. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotnie.



Fattingera
ciasto dla psów
z tylek mięsnych

Uznany za najzdrowszy pokarm dla psów wszelkiej rasy. Bardzo smaczny, czysty, przytem wydatny i tani. 50 kilo 22 koron 5 kilowa paczka pocztowa 3 koron. Prospekta bezpłatnie. **Fattinger i Sp. Wiedeń IV., Wiedener Hauptstrasse Nr. 3.** Otrzymać można we wielu sklepach.

Ostrzega się przed naśladownictwami.

We wszystkich księgarniach sprzedaje się dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **obcych języków bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

Samouczek

Polsko-niemiecki Kurs I. 1 zł. 20 ct. — Kurs II. zł. 2·40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1·80. Kurs II. zł. 4·80. **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1·80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1·1? — Kurs II. zł. 1·80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2·10. Kurs II. zł. 2·70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.

Główna sprzedaż w **Księgarni Polskiej**
B. Połonieckiego Lwów, ul. Akademicka l. 2.

ROWERY z fabryk Dürkopp & Co. i Cless-Plessing w Gracu, wszelkie przybory dla kolarzy i **warstat reperacyjny. RAKIETY, piłki i siatki do tennisa** poleca najtaniej

W. Łukasiewicz
Lwów, ul. Akademicka 26.
Cenniki gratis.

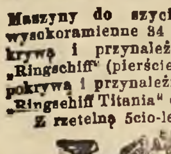


Fabryka kapeluszy
pod firmą
Antoni Kafka
(przedtem A. Koželoužek)
we Lwowie, ul. Halicka 4,
(obok Katedry)

poleca na obecny sezon kapelusze i cylindry własnego wyrobu w **najmodniejszych** fasonach i kolorach po najtańszych cenach, także kapelusze i cylindry P. C. Habiga, całkiem lekkie cylindry po **9 zł.,** kapelusze w różnych kolorach po **5 zł.,** kapelusze „Looden" z fabryki **A. Pichlera** w Gracu, oraz najtaniej kapelusze dla dzieci.

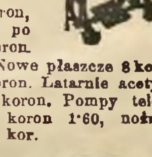
Cenniki na żądanie gratis i franco.

M. Rundbakin, Wiedeń, IX/1.



Firma założona w r. 1875 **dostarcza** po cenach hurtownych pod **ścisłą** gwarancyą: Zegarki „Omega". „Billodes" i inne najlepsze **Marki:** „Rosskopf" służbowe po 8—9 **koron,** oryginalne „Rosskopf" z plombą **zamiast** 35 tylko **15 koron, srebrne 20 i 25 koron.**

Maszyny do szycia Singera: ręczne **wysokoramienne** 34 koron, nożne z **pokrywą i** przynależnościami 49 koron, „**Ringschiff**" (pierścieniowe) nożne z eleg. **pokrywą** i przynależn. 70 koron, wielkie „**Ringschiff** Titania" dla rzemiosła 92 kor. **Z rzetelną** 5cio-letnią gwarancyą.

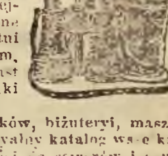




Rowery nowe od 150 koron, używane po 50—100 koron.

Okazya! Nowe **płaszcze 8 kor.** Węże 5 koron. **Latarnie acetylinowe** 4 koron. **Pompy teleskopowe** koron **1·60, nożne 3 koron,** dzwonki 1 **kor.**

500 Lornetek (podwójne) do podróży, **na** polowanie, do teatru i na pole, **bardzo** ostre, achtromatyczne objektywy i wielkie okulary. Najsławniejsza Marka „Zeus", 144 mm, daje jasne **i wielkie** pole widzenia, z eleg. etui **skórzanym** rzemykiem i kompasem, **z masy likwidacyjnej** oferuję zamiast **40 koron** tylko 12 koron Lornetki damskie 8 koron.



Bogato ilustrowany cennik zegarków, biżuteryi, maszyn **do szycia i rowerów** darmo. Specyalny katalog wszelkich **przynależności** i składowych części do rowerów i samochodów za nadesłaniem 10 hal. w znaczkach poczt.

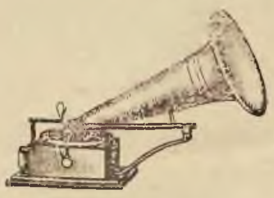
M. Rundbakin, Wiedeń, IX/1, Berggasse 3
Korespondencya polska.



Instrumenty muzyczne
samogrające jakoteż
instrumenty z korbą
z nutami metalowemi do wymiany.
Od 20 K. wyżej.
Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



Fonografy
tylko najlepszego rodzaju doskonale funkcyonujące po rozmaitej cenie. Ograne i nieograne wałcy pierwszej jakości.
Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



Gramofony
na duże i małe płyty.
Najdoskonalsze rodzaje teraźniejszości o niezniszczalnych płytach z twardej gumy.
Spłaty miesięczne bardzo dogodne.



Harmonie akordowe
w bardzo bogatym wyborze, doskonałe instrumenty we wszystkich cenach.
Dostarcza się na raty miesięczne od K. 1·50.

Spisy płyt we wszystkich językach.



Kalliston-Orchestrion
zastępuje zupełnie muzykę do tańca.
Dzwonki i bębenki przynależne można ewent. usunąć.
Cena 75 do 150 K.
Dostarcza się na raty miesięczne po 5 do 8 K.



Cytry
wszelkiego rodzaju: akordowe, harfowe, duetowe, koncertowe, cytry-gitary i t. p.
Na raty miesięczne od 2 K.

Wszelkie rodzaje automatów do wrzucania drobnej monety.

BIAŁ i FREUND, we Wiedniu XIII/2.
Ilustrowane katalogi na żądanie gratis.



PARKIETY
i posadzki deszczułkowe
oraz
wszystkie wyroby stolarskie
jako to:
drzwi, okna, krzesła, stołki ogrodowe i t. p.
poleca FABRYKA PAROWA
BRACI WCZELAK
we Lwowie.



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić P. T. Publiczność, że otworzyłem
przy ulicy Krętej 1 5,
(za hotelem George)
PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH.

Będąc długoletnim kierownikiem znaczniejszych firm we Lwowie, tudzież ukończywszy kurs akademii wiedeńskiej kroju, mogę najwybredniejszym wymogom w zupełności zadość uczynić. Towary mam na składzie najświeższe z fabryk krajowych i zagranicznych. — Sumiennością i uczciwą pracą starać się będą zjednać zaufanie Szan. P. T. odbiorców. Ubiory marynarkowe od 28 zł., Zarzutki od 24 zł. i wyżej.
Z wysokim szacunkiem EDWARD BAUROWICZ.

Rzadka okazya!
Specyalny skład linoleum i cerat
we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 2,
sprzedaje chodniki ceratowe w najlepszym gatunku **po zniżonej cenie tylko w poniedziałki, wtorki i środy: szerokość 70 cm. metr 75 ct., szerokość 90 cm. metr 90 ct.** i poleca następujące specyalności: **Dywany z linoleum, chodniki, przedściółki przed umywalnie, obrusy na stoły jadalne w każdej wielkości, fartuszki damskie i dziecinne, prześcieradła gumowe i t. p.**

Obszerną broszurę
o TRUSKAWCU
wysyła na żądanie
ZARZĄD.

W pierwszym i trzecim sezonie
o 30 procent taniej.

W TRUSKAWCU
leczy się z nadzwyczajnym skutkiem
Początek sezonu 15. maja — koniec 30. września.

reumatyzm, podagra, otyłość, choroby nerkowe i pęcherza, astma, ischias, choroby kobiece, sercowe i żołądkowe.

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.
FABRYKA FARB FASADOWYCH
Karola Kronsteinera, Wiedeń III, Hauptstrasse 120.
Wyszczególniona złotymi medalami. Korespondencya w języku polskim.
Główny skład na Lwów: Alojzy Hübner.

Dostawca acyks. i książęcym zarządom dóbr, c. k. zarządom wojskowym, kolejowym, towarzystwom przemysłowym, górniczym i hutniczym, budowniczym, przedsiębiorcom budowlanym jakoteż właścicielom fabryk i kamienic.
Farby fasadowe, trwałe na powietrze
rozpuszczające się w wapnie, mogą być dostarczone w suchym stanie w proszku. w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. i wyżej, za kilogr. i równają się co do czystości i tonu farby, zupełnie lakierowi olejnemu.
200 koron nagrody za udowodnienie naśladownictw.
Karta z próbami, jakoteż sposób użycia bezpłatnie i opłacone.

CAŁKOWITA GOTÓWKA NIE WYMAGANA!
ULGI W SPŁATACH WEDLE UMOWY
BEZ PODWYŻSZENIA CEN!

NIEUSTAJĄCA HYPERPRODUKCYA
Jeszcze więcej, ale w przerażającym do tejże stosunku będący
Ceny w koronach **słaby popyt** Ceny w koronach

P. T. kupujący, którzy na kredyt nie reflektują, otrzymują przy natychmiastowem zapłaceniu gotówką, albo też przy uiszczeniu kwoty za zaliczką następujący rabat: na kwotę ponad 60 K. 3%, ponad 100 K. 4%. — Przy interesach na kredyt lub na czas, rabat ten odpada.

nagromadziły w licznych fabrykach i na rynkach ogromne zapasy towarów, przez co ceny tychże tak spadły, iż dzisiaj nadzwyczaj tanio można już nabyć w dobrych gatunkach dywany, portyery, chodniki, kapy na stoły i łóżka, koce, kołdry, linoleum, ceraty i różne przedmioty dekoracyjne i luksusowe, jakoteż bieliznę męską i damską i inne potrzebne artykuły, a to tem łatwiejsze powinno dla Wielm. Pana być nabycie takich rzeczy, ile że Wielm. Pan może sobie **spłatę wygodnie rozłożyć.**

Nasza renomowana, a szczególnie w Galicyi zaszczytnie znana firma, mająca za zasadę dobre, towary sprzedawać bez konkurencyi po niskich cenach obrała sobie takie system i hasło: „całkowita gotówka nie wymagana" i „ulgi w spłatach możliwie dogodne."

W ślad tedy za tem dajemy nasze towary na kredyt wszystkim Przewielebnym P. T. duchownym, Wielm. P. T. Właścicielom dóbr i realności, Adwokatom, Notaryuszom, Lekarzom, Inżynierom, c. k. Sędziom i Urzędnikom sądowym, Aptekarzom. Urzędnikom pocztowym i skarbowym, Profesorom i nauczycielom gimnazyalnym, stabilizowanym Nauczycielom i Nauczycielkom ludowym, wogóle wszystkim P. T. Urzędnikom państwowym, Urzędnikom i Podurzędnikom kolejowym i Urzędnikom prywatnym, w dobrych stosunkach będącym, jakoteż innym Osobom prywatnym, które są w możności zobowiązań swych dotrzymać, dalej członkom korpusu c. k. Żandarmeryi i c. k. Straży skarbowej (jeżeli są stabilizowani) i wszystkim innym tutaj nienaprowadzonym stanom, kategoryom i klasom społeczeństwa, które nie chcą lub nie są w możności potrzebne im towary za gotówkę zakupywać i przyznajemy swoje ulgi w spłatach częściowych, które mogą stosownie do umowy być rozłożone na miesięczne i kwartalne, nadmieniając z naciskiem, iż przy interesach na kredyt absolutnie cen towarów nie podwyższamy.

Modne portyery we wszystkich możliwych kolorach, para po kor. 2·40 i wyżej.

Efektowne firanki koronkowe w najmodniejszych wzorach, para po kor. 2·50 i wyżej.

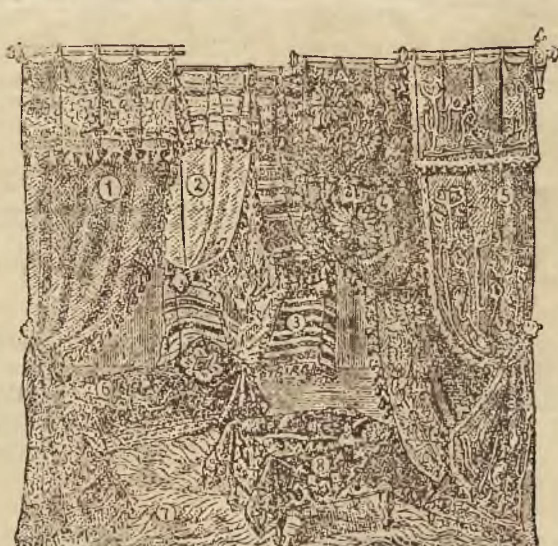
Modne karnisze do powieszenia na nich portyer i firanek, po kor. 1·50 i wyżej.

Praktyczne nakrycie na otomanę, w efektownych wzorach, na obydwie strony do użycia, długości 280 ctm., zaś szerokości 180 ctm. po kor. 15 i wyżej.

Modne prawdziwie chińskie **skóry** kozie i angora, służące jako dywaniki przed łóżka, przed otomany lub przed biurka, po kor. 10 do 12 i wyżej.

Modne kapy buretowe i szenelkowe na stoły i na łóżka, w najpiękniejszych kolorach, sztuka po kor. 2·50, 3, 5 i wyżej.

Praktyczne koce do podróży, imitacye skór tygrysich i innych zwierząt po kor. 12 i wyżej.



Koce flanelletowe 150 ctm. szerokości, zaś 200 ctm. długości, w najnowszych pięknych wzorach, po kor. 4 i wyżej; te same z czystej wełny wielbłądziej, systemu prof. Jaegera, po koron 8 i wyżej.

Mocne chodniki do pokoi, na schody i na kurytarze w pięknych wzorach, meter po 30, 40, 50 halerzy i wyżej.

Kilka tysięcy resztek chodników, resztka zawierająca 5 do 6 metrów kor. 2·—, 2·50, do 3·—; 7 do 8 metrów kor. 2·40, 3·50, 4·—, do 5·—; 8½ do 10 metrów kor. 3·—, 4·—, 5·— do 6·—. Mnóstwo resztek chodników w wyrobach brukselskich „Caramani" i kilimkowych od 5 do metr. kor. 7·— do 9·—; 7 do 8 metr. kor. 8·50, 10·— do 12·—; 8½ do 10 metr. kor. 10·50, 12 do 14.

Dywany do pokoi, salonów, sypialń, jadalń i pokoi dziecinnych, w najwspanialszych kolorach (do użycia także jako dywany kościelne i przed ołtarze) 140 ctm. szerokie, 200 ctm. długie po kor. 8·—; te same 175 ctm. szerokie 240 długie po kor. 11·—; 200 ctm. szerokie 300 ctm. długie po kor. 14·—; te same 235 ctm. szerokie 315 ctm. długie po kor. 20·—.

Dywany ścienne nad łóżka, w wielu efektownych wzorach, tak z wizerunkami zwierząt i figurami osób, jakoteż w wielu pięknych wzorach kwiatowych, perskich i secesyjnych, 200 ctm. długości, zaś 140 ctm. szerokości, po kor. 10·50 i wyżej.



Dywaniki przed łóżka, po kor. 1·80 i wyżej.

Dery na konie w wielkim wyborze, po kor. 2·50 i wyżej.

Stebnowane i watowane kołdry, przednie gatunki za nową i czystą watę ręczy się) we wszystkich możliwych kolorach, po kor. 8 i wyżej.



KOSZULE MĘSKIE robione na miarę, z przodami gładkiemi, fałdowanemi lub haftowanemi, w dobrych gatunkach, po kor. 3·— i wyżej.

Kalesony męskie po kor. 2·— i wyżej.

Koszule nocne po kor. 3·20 i wyżej.

Szyfony, płótna i gradle na bieliznę męską, damską i dziecinną, jakoteż na bieliznę do pościeli metr po 50, 60, 70 halerzy i wyżej.

Ręczniki, bielizna na stół, garnitury do kawy i herbaty po bajecznie niskich cenach.



Za nadesłaniem marki pocztowej za 10 hal. wysełamy na żądanie nasz bogato illustrowany cennik dywanów, portyer, firanek, chodników, cerat, linoleum, narzutek na otomany, kap na stoły i łóżka koców do podróży i do sanek, der na konie, kołder, gobelinów, makat i innych artykułów dekoracyjnych, jak również towarów lnianych i bawełnianych, bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej szyfonów, płótna, bielizny stołowej i innych potrzebnych artykułów.

Żądając kredytu, niezbędnie koniecznem jest wpierw nas ustnie lub pisemnie zawiadomić, na które towary się reflektuje, dalej w jaki sposób odnośna kwota ma być spłacona.

Celem poczynienia potrzebnego zakupna, prosimy o łaskawe zaszczycenie nas osobistemi odwiedzinami, skoro jednak Wielm. Pan mieszka poza Lwowem, a przyjazd do nas nie będzie wygodnym, prosimy łaskawie do nas listownie się udać.

Listy i zamówienia należy adresować:
Dom towarowy „Au Louvre" we Lwowie, ulica Sykstuska 6. (Pasaż Hausmana).

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.